

**POLSKA
GOSPODARCZA
TYGODNIK**



1 9 3 1

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

Centralna Poznańska Fabryka Wyrobow Gumowych

Spółka Akc.

Poznań-Starołęka

wyrabia

opony samochodowe
i
rowerowe



Pierwsza w Polsce fabryka opon samochodowych pierwszorzędnej jakości, nie ustępującej towarom zagranicznym.

WŁOSKA SPÓŁKA AKCYJNA
ADRYATYCKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ W TRYJEŚCIE

„RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTÀ”

Rok założenia 1838.

DYREKCJE:

Lwów, ul. 3-go Maja Nr. 12.

Warszawa, ul. Moniuszki Nr. 10

.. .. (dom własny)

UBEZPIECZENIA:

od ognia, od kradzieży z włamaniem, od odpowiedzialności cywilno-prawnej, od nieszczęśliwych wypadków i życiowe.

W skład naszego koncernu, obejmującego przeszło 20 spokrewnionych towarzystw, wchodzi również TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PIAST”.

Oddziały i przedstawicielstwa we wszystkich .. większych miastach Rzeczypospolitej ..



Długotrwałe
formalności celne

opóźniają wydanie i możliwość sprzedaży importowanych towarów

UNIKNIEMY TYCH NIEDOGODNOŚCI, SPROWADZAJĄC TOWARY SAMOLOTAMI, GDYŻ WÓWCZAS ODPRAWIANE SĄ NATYCHMIAST PO PRZYBYCIU PRZED WSZYSTKIMI INNEMI.

Samoloty kursują codziennie
Niskie taryfy towarowe

INFORMUJcie SIĘ

W BIURACH P. L. L. „LOT” (W WARSZAWIE,
UL. MARSZAŁKOWSKA 138, TEL. 547-60).

LIGNOZA

SPÓŁKA AKCYJNA

WSZELKIE MATERJAŁY WYBUCHOWE I ŚRODKI
ZAPALCZE ORAZ PAPIERY DRZEWNE I BEZ-
DRZEWNE RÓŻNYCH GATUNKÓW

FABRYKI:

W KRYWAŁDZIE, POW. RYBNICKI, W PNIOWCU,
POW. TARNOGÓRSKI, W STARYM BIERUNIU,
POW. PSZCZYŃSKI

GENERALNA DYREKCJA: KATOWICE, UL. DWORCOWA 13
TELEF.: 1355, 1520, 2958



JAKOŚĆ i STAŁOŚĆ

marek produktów naftowych gwarantowana

KOPALNIE

w Boryslawiu, Mraźnicy i Bitkowie

Fabryka Gazoliny

w Boryslawiu

Rafineria w Libuszy

Organizacja sprzedaży

Okolo 1.000 stacji benzynowych i punktów sprzedaży w całej Polsce. Przeszło 3.000 polskich pracowników obsługuje publiczność produkując, przerabiając produkty STANDARD-NOBLA.

600 pomp firmy Standard Nobel w Polsce dostarcza automobilistom czystej i jednolitej benzyny i olejów samochodowych — na każdym ważniejszym szlaku

W ciągu ostatnich trzech lat firma Standard Nobel w Polsce należycie zorganizowała w całym kraju sprzedaż i obsługę, gwarantując publiczności: automobilistom, fabrykantom i innym konsumentom produktów naftowych — szybką i dobrze wykonaną dostawę produktów odpowiednich gatunków po cenach normalnych.

Uprzejmość i fachowość naszych pracowników stale zwiększa zaufanie polskiej publiczności.

Sztabę i Koło „Standard” i „Stanob” rozpoznają wszyscy natychmiast, jako godło oszczędności przy użyciu produktów naftowych.

STANDARD NOBEL W POLSCE, S. A.

CENTRALA, ALEJA JEROZOLIMSKA 57, WARSZAWA

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ

PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

T R E Ś Ć Z E S Z Y T U

	STR.		STR.
CZYNNIK ZAUFANIA — C. P.	1159	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:	
W SPRAWIE ROZWOJU PRODUKCJI LNIARSKIEJ —		ORZECZNICTWO SĄDOWE	1174
INŻ. L. STANISŁAWSKI	1161	KRONIKA BIEŻĄCA:	
ŻYCIE GOSPODARCZE:		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1175
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1175
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	1162	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
HUTNICCTWO ŻELAZNE	1163	PODATKI I OPŁATY	1176
PRZEMYSŁ WŁOKIENNICZY	1166	KREDYT	1176
Utworzenie kartelu producentów pończoch — M. K.		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1177
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY	1166	Z BANKU POLSKIEGO	1178
Rozwój eksportu konfekcji — M. K.		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
ROLNICTWO	1167	KREACJA KREDYTU BANKOWEGO W STANACH	
Standaryzacja wywozu kurzych jaj zagranicę — G.		ZJEDNOCZONYCH AM. — S. PHILIPSON	1179
Propaganda stosowania nawozów sztucznych przez konkursy rol-		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
nicze — J. W.		OGÓLNE	1180
HANDEL:		FRANCJA	1182
HANDEL ZAGRANICZNY	1168	STANY ZJEDNOCZONE AM.	1183
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1168	NIEMCY	1183
RYNEK AKCYJNY	1169	CZECHOSŁOWACJA	1183
CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ-		SZWECJA	1183
NEGO	1170	BUŁGARJA	1183
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1170	HISZPANJA	1184
Konkurencja kolei żelaznych z samochodami — J. G.		SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ-	
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1172	NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	1184
Ruch w porcie gdańskim w czerwcu 1931 r. — A. R.		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1185
POCZTA I TELEGRAF	1173	BIBLIOGRAFJA	1187
Ruch przesyłek pocztowych w 1930 r.			

CZYNNIK ZAUFANIA

PRAKTYKA powojennego życia gospodarczego wykazała, że w łańcuchu zjawisk gospodarczych pierwszorzędą rolę dynamiczną odgrywa moment zaufania.

Zaufanie w stosunkach handlowych między prywatnymi jednostkami było zawsze podstawą tych stosunków; miało ono także wielkie znaczenie dla rozwoju współdziałania międzypaństwowego; lecz skonstatowanie, że moment zaufania może urosnąć do tak decydującego czynnika w dziedzinie międzynarodowych interesów czysto gospodarczych, jak to obserwujemy obecnie, jest dopiero zdobyczą czasów powojennych. Oczywiście, że sam moment zaufania nie wystarcza

dla dobrej prosperacji interesów danego państwa, lecz z drugiej strony staje się widocznym, że nawet najlepsza sytuacja gospodarcza państwa bez oparcia się o zaufanie do niego nie wystarcza.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że głównym źródłem ostatnich niepowodzeń finansowych Niemiec na gruncie europejskim jest brak zaufania do równowagi ich stosunków wewnętrznych. Agresywna niemiecka polityka zagraniczna, stałe wybijanie przez Rzeszę momentów rewizjonistycznych na czoło zagadnień europejskich, podsycanie wewnątrz państwa nastrojów wojowniczych, kontynuowanie zbrojeń i podtrzymywanie atmosfery politycznego ryzyka — wy-

tworzyło w rezultacie w świecie atmosferę braku zaufania do polityki niemieckiej i obawę, że Niemcy łatwo stać się mogą terenem nieobliczalnych wypadków. I ta właśnie opinia odsunęła kapitały europejskie od rynku niemieckiego, który daje wątpliwej wartości gwarancje dla wszelkiej przedsiębiorczości finansowej.

Tego rodzaju sytuacja w dziedzinie zaufania znalazła świetną bazę w dziedzinie gospodarczej polityki Niemiec, które rozwijały na wszystkich frontach swoje życie gospodarcze w tak intensywny sposób, jakby nie one były zwyciężone, lecz zwycięskie w wojnie światowej — i jakby nie one były zobowiązane do płacenia odszkodowań wojennych, lecz jakby im te odszkodowania się należały. W wyniku tej polityki gospodarczej i inwestycyjnej Niemcy są dzisiaj znakomicie, według ostatniego wyrazu techniki zainwestowanym organizmem gospodarczym, któremu zabrakło wszakże dla oddychania tlenu, t. j. pieniądza i kredytu. Aby usunąć na stałe te źródła niedomagania, Niemcy muszą przestawić swą politykę w kierunku odbudowy ku nim zaufania.

W stosunku do Polski zaobserwowaliśmy w ostatnich tygodniach bardzo znamienity fakt na giełdach amerykańskich, a także europejskich: oderwanie się kursów walorów polskich od kursów niemieckich, jakkolwiek dotąd bez wyjątku zawsze kursy walorów polskich szły na giełdach w ogonie za niemieckimi. Teraz zaobserwowaliśmy wyraźnie po raz pierwszy, że podczas gdy np. na giełdzie nowojorskiej papiery wartościowe niemieckie spadały, to papiery polskie utrzymywały swój poziom przy tendencji mocnej. Ten stan rzeczy na giełdzie jest niewątpliwie odzwierciedleniem zaufania, jakim cieszy się na rynkach zagranicznych obecnie nasze Państwo.

Zaufanie to jest wynikiem wieloletniej konsekwentnej pracy Rządu w kierunku utrzymania stabilizacji stosunków wewnętrznych zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej. Polskie życie gospodarcze oceniło już dawno należyte trwałość stosunków w naszym Państwie, mając możliwość kalkulacji na dłuższe okresy, niż to było poprzednio.

Lecz kwestja zaufania wewnętrznego wypłynęła ponownie z chwilą nastąpienia ostrego ataku przesilenia gospodarczego, kiedy zdawało się, że dotychczasowa trwałość stosunków gospodarczych ulegnie poruszeniu, a nawet chaotyzacji. Tymczasem konstatujemy, że te ujemne zjawiska nie nastąpiły i że mimo bardzo ciężkiego okresu zręby naszego życia gospodarczego trwają nienaruszone, opierając się skutecznie uderzeniom kryzysu. I mamy pełne prawo nadziei, że zręby te zwycięsko przetrwają przesilenie do końca, mając możliwość natychmiastowego rozwoju, skoro tylko na to ogólne warunki pozwolą.

Najgłówniejszym niebezpieczeństwem dla życia gospodarczego było zachwianie się równowagi budżetu

państwowego. Wskutek przyływu fali przesilenia wpływy skarbowe tak znacznie się zmniejszyły, że uchwalony przez Izby Ustawodawcze budżet stał się na samym początku bieżącego okresu budżetowego nierealnym.

Lecz niebezpieczeństwo to zostało przez Rząd niezwłocznie zażegnane przez radykalne obcięcie strony wydatkowej w tym samym stopniu, w jakim zmniejszyła się suma wpływów skarbowych. Prawda, że środki, do jakich Rząd był zmuszony się uciec, były bardzo radykalne, lecz tem niemniej okazały się koniecznymi, a w skutkach swych zbawiennymi. Mamy na myśli znaczne obcięcie wynagrodzeń pracowników państwowych, redukcję ich liczby i zmniejszenie wydatków rzeczowych, przede wszystkim przez zahamowanie wydatków inwestycyjnych. Te zarządzenia rządowe, jakkolwiek stały się źródłem żeru czynników opozycyjnych, znakomicie spełniły swoją rolę przez realne zrównoważenie budżetu.

Urealnienie budżetu było również zręcznym manewrem flankowym ku osłonięciu złotego, o którego losy tak gwałtownie zatroszczyła się pewna część opinii publicznej, upatrując dla waluty polskiej niechylne niebezpieczeństwo w stosunkach finansowych Niemiec oraz niektórych innych państw europejskich. I rzeczywiście, gdyby nie energiczna akcja rządowa w kierunku podtrzymania równowagi złotego, byłby on prawdopodobnie narażony na wpływ wahań giełdowych, a to w związku z rozpętanym olbrzymiej spekulacji na dolara, która całkowicie spaliła na panewce.

Złoty polski dotrzymał kroku dolarowi.

Te zarządzenia rządowe, poparte zdecydowanym oświadczeniem Pana Premiera Prystora, świadczą, że Rząd zdecydowany jest na energiczną i konsekwentną obronę dwóch podstawowych elementów naszego życia gospodarczego: wal ty i budżetu. I to musi być podstawą zaufania do sytuacji polskiej, zarówno dla obywateli, jak i dla zagranicy.

Obok tej, aby się tak wyrazić, pracy defensywnej, Rząd prowadzi i prace ofensywne, mające na celu zwalczania ujemnych objawów kryzysu. Do tego rodzaju prac zaliczyć należy w pierwszym rzędzie m. in. powołanie przy Prezesie Rady Ministrów komisji dla zwalczania bezrobocia.

Jeśli porównamy obecne nasze stosunki gospodarcze ze stosunkami analogicznymi w innych państwach europejskich, a zwłaszcza mocną sytuację naszych banków i ich pełną wypłacalność, to musimy dojść do przekonania, że u nas dzieje się znacznie lepiej niż w niejednym państwie dawnym, które ma możliwość korzystania z długoletnich swych rezerw gospodarczych i doświadczenia i które nie potrzebowało w ciągu dziesięciu lat powojennych zbudować pełnej organizacji państwowej odrazu na wszystkich odcinkach, oraz które nie potrzebowało zwalczać tak

wielkich i ostrych przeciwności gospodarczych, wynikłych z trójzaborczości 150-letniej niewoli.

Skuteczne opieranie się kryzysowi daje zaufanie, że stosunki wewnętrzne w Państwie Polskim są na tyle skryształizowane, że Rzeczpospolita Polska stała się godnym zaufania czynnikiem w układzie sił międzynarodowych. Ostatnie wypadki międzynarodowe świadczą o tem, że Polska posiadała to zaufanie.

Zaufanie zaś międzynarodowe opierać się musi przede wszystkim na zaufaniu wewnętrznym, które ma źródło w przeświadczeniu, że dotychczasowa polityka rządowa daje dobre rezultaty, i że Rząd niczego nie zaniedba dla podtrzymania ogólnego gospodarczego interesu.

C. P.

W SPRAWIE ROZWOJU PRODUKCJI LNIARSKIEJ¹⁾

KONSUMPCJA (a za nią i produkcja) tkanin lnianych, wytwarzanych w fabrykach, doznała po wojnie znacznego ograniczenia. Brak surowca lnianego w pierwszym dziesięcioleciu po wojnie — w związku z prostracją produkcyjną Rosji — wywołał drożyznę płócien lnianych, a w związku z tem zmniejszenie się ich konsumpcji na rzecz płócien bawełnianych i jutowych. Wspomnieć należy, że jeszcze przed wojną konsumpcja, a w związku z tem i produkcja płócien lnianych, stale zmniejszały się, ustępując miejsca wyrobom bawełnianym i jutowym.

W Polsce konsumpcja tkanin lnianych ze względu na ich drożyznę oraz z powodu zubożenia powojennego społeczeństwa utrzymuje się na bardzo niskim poziomie. Mając minimalną produkcję fabryczną wyrobów lnianych, Polska importowała w 1930 r. płócien lnianych, wyraźnie w statystyce Gł. Urz. Stat. jako takie określonych, 46·4 t wartości zł 1.019 tys.; oprócz tego zaś 55·9 t wartości zł 456 tys., podanych w statystyce jako płótna żaglowe i oponowe, które w części tylko wyrabiane są ze lnu, w części zaś z konopi i juty. Wywóz wszystkich wymienionych powyżej gatunków tkanin wynosił w 1930 r. 32·7 t wartości zł 288 tys.

Oprócz cienkich tkanin aeroplanowych niema takiego gatunku tkaniny lnianej, któryby nie mógł być zastąpiony tańszą tkaniną z bawełny, konopi lub juty.

Konsumpcja płócien lnianych obejmuje głównie wyroby brezentowe, siennikowe, krawieckie, wyszywkowe, aeroplanowe i w małej mierze workowe, wreszcie zaś bielone płótna na bieliznę osobistą, stołową, pościelową i ręczniki. Niechętnie używa się w klimacie umiarkowanym płócien lnianych: 1) na bieliznę osobistą — ze względu na chłodzący charakter płótna lnianego, oraz 2) na wyroby ubraniowe skutkiem tego, że ubrania z płótna lnianego łatwo się gniją. Natomiast kraje tropikalne używają chętnie płócien lnianych na bieliznę i na ubrania — właśnie dla ich chłodzącego charakteru.

O ile spożycie fabrycznych wyrobów lnianych w Polsce jest stosunkowo niewielkie i wynosi najwyżej 1.500 — 2.000 t, o tyle konsumpcja płócien lnianych wiejskiego domowego wyrobu jest znaczna. Polska zużyła w 1930 r. 60 tys. t bawełny, natomiast przerobiono w zagrodach włościańskich surowca lnianego prawdopodobnie 30 — 35 tys. t, czyli wagowo więcej niż połowę bawełny.

Podczas gdy w Polsce produkuje się rocznie z 60 tys. t surowca bawełnianego około 550 miljn. m² tkanin bawełnianych, to 2 tys. t surowca lnianego w produkcji fabrycznej daje tylko około 8·5 miljn. m² płócien, a 30 — 35 tys. t surowca lnianego w prze-

robie wiejskim daje rocznie ze względu na grubość wiejskich tkanin zaledwie 55 — 60 miljn. m² płócien. Obliczenia te zrobione są na podstawie badań płócien wiejskich, przeprowadzonych na Wileńszczyźnie przez Prof. Inż. Wł. Bratkowskiego.

Z powyższego wynika, że wyzyskanie surowca lnianego jest niesłychanie niskie i byłoby ważnym zadaniem naszej polityki włókienniczej, aby drogą odpowiedniego fabrycznego przerobu surowca chłopskiego na przędzę i udostępnienia jej wieśniakowi ścienni również płótna wiejskie, a przez to zwiększyć ich ilość o 35 — 40 miljn. m² i ułatwić ich zbyt do miast, które powstrzymują się od konsumpcji płócien grubych.

Płótna lniane są — jak wspomniałem wyżej — droższe od bawełnianych. Wydawnictwo Państwowego Banku Rolnego „Sprawa Lniarska w Polsce” ustala, że cena płócien lnianych przewyższa cenę bawełnianych o 15 — 40%. Niżej przytaczam ceny, po których zawarł transakcję jeden z największych państwowych odbiorców tkanin lnianych (w zł za 1 m²):

Tkanina białozłota bawełniana	0·94
„ „ lniana	2·10
„ prześcieradłowa bawełniana	1·83
„ „ lniana	2·95
Drelich bawełniana	1·93
„ lniana	5·60

Z tych danych wynika, iż obecnie w Polsce płótna lniane są w najlepszym wypadku tylko o około 60%, normalnie zaś o 100% droższe od płócien bawełnianych; specjalne gatunki, jak lniane drelichy ubraniowe, są prawie 3-krotnie droższe od bawełnianych. Jest to jedna z najpoważniejszych przyczyn upadku konsumpcji tkanin lnianych.

Tanie natomiast są płótna wiejskie, które jednak dla swej grubości, jak wspomniałem wyżej, nie mają większego popytu u ludności miejskiej.

Według danych Prof. Inż. Wł. Bratkowskiego, wiejskie płótno z Wileńszczyzny o wadze 1 m² = 303 g kosztowało w hurcie zł 2, natomiast płótno lniane surowe wyrobu fabrycznego, zbliżone do wiejskiego, o wadze 1 m² = 271·5 g kosztowało zł 3·52 za 1 m².

Len produkuje się w Polsce z przeznaczeniem bądźto na włókno, bądźto na olej, przyczem inne właściwości posiadać musi nasienie lniane, przeznaczone na wyrób przędzy, inne — jako roślina oleista.

¹⁾ Nawiązując do artykułu P. L. Maculewicz (zesz. 27 tygodnika z r. b., str. 103⁷), który wysunął sprawę zwiększenia spożycia wyrobów lniarskich w Polsce, drukujemy obecnie artykuł P. Inż. Stanisławskiego, ilustrujący obecną sytuację produkcji i konsumpcji lniarskiej w Polsce i możliwości ich rozwoju — zamykając w ten sposób narazie dyskusję nad temi zagadnieniami polskiej polityki włókienniczej. (RED.)

Produkcja lnu służy głównie na potrzeby własne włóścianina, a w województwach wschodnich idzie częściowo na zbył. Około $\frac{2}{3}$ produkcji skoncentrowane jest w 4 województwach północno-wschodnich.

W ostatnich 3 latach było w Polsce zajętych pod uprawę lnu 117 — 122 — 128 tys. ha, z czego osiągnęto do 50 tys. t włókna i ok. 35 tys. t nasienia. Eksportowano — w przeliczeniu na czyste włókno — w ostatnich 3 latach: 125, 123 i 85 tys. t włókna, konsumpcja fabryk obejmuje w ostatnich latach 2,5 — 3 tys. t rocznie, a resztę zużywa wieś na własne potrzeby.

Z przeznaczenia naszej produkcji głównie na cele własne wypływa niski stan kultury uprawy oraz produkcji lnu. Wieśniak nie potrzebuje wysokich gatunków lnu, nie wytwarza przeto cienkiej przędzy i nie stara się o wysoką jakość surowca.

Włókno polskie oceniane jest na rynkach zagranicznych ogromnie nisko. Polega to nie tylko na tem, że jest jakościowo złe, ale i na tem, że nie jest doczyszczane, skutkiem czego standaryzacja jest niemożliwa. Włókno polskie straciło na cenie w ostatnim roku znacznie więcej aniżeli lny innych krajów, które są wywożone na rynki zagraniczne w stanie czystym i standaryzowane. Jest przeto pilną potrzebą uporządkowanie zagadnienia lniarskiego w Polsce w sensie podniesienia uprawy lnu i racjonalnego zorganizowania handlu eksportowego przez zaprowadzenie standaryzacji.

Przerób fabryczny włókna lnianego na przędzę i płótno w Polsce jest stosunkowo bardzo mały. Polska posiada około 18.000 wrzecion, z których 12.000 przypada na Żyrardów. Reszta rozdziela się między: 1) „Stradom” w Częstochowie, 2) „Krosno”, 3) Stęszew pod Poznaniem, 4) Łomżę, 5) Radom, 6) Łowicz, 7) Bielsko.

Według danych Prof. Inż. Bratkowskiego, polski przemysł lniany przy pracy na 3 zmiany mógłby wyrobić, przy obecnie zainstalowanej ilości wrzecion, 7.500 t przędzy, zużywając na to 12.000 t surowca, czyli że byłby wówczas zdolny przerobić całą ilość surowca, która wogóle ukazuje się na rynku (t. j. pomijając spożycie wiejskie).

Ponieważ przemysł nasz przerabia rocznie 2.500 — 3.000 t włókna, wynika z tego, iż przemysł ten pracuje przeciętnie tylko na jedną zmianę. Wytwórnice ograniczają obecnie pracę ze względu na brak zbytu na swe wyroby. Małe przedsiębiorstwa są dobrze zatrudnione w obecnej chwili przerobem włókna na rachunek Państwowego Banku Rolnego. Jednak przedsiębiorstwa w Krośnie jest nieczynna. Również zaniechała produkcji tkanin lnianych firma Scheibler & Grohman, pomimo że otrzy-

mywała lnianą przędzę zagraniczną, opłacając cło ulgowe.

Niekorzystny stan zatrudnienia polskiego przemysłu lniarskiego odpowiada takimże stanowi przemysłu zachodnio-europejskiego. Przemysł ten w Niemczech, Anglii i Czechosłowacji pracuje tylko w 30% swej zdolności wytwórczej, natomiast we Francji i w Belgji, dla których odbudowa powojenna stworzyła doskonałe warunki techniczne i finansowe, jest dobrze zatrudniony.

Na wzmoczenie konsumpcji tkanin lnianych w Polsce mogłoby wpłynąć w znacznej mierze zainteresowanie się wyrobami lnianymi instytucji państwowych i komunalnych.

Władze wojskowe dążą do wydatniejszego używania płótna lnianego w wojsku, lecz mogą ze względów budżetowych tylko powoli przechodzić na tkaniny zasadniczo droższe. Również koleje, poczta, policja, a zwłaszcza szpitale oraz saliny mogłyby przez swą politykę zakupów poważnie wpłynąć na wzmoczenie się konsumpcji, a więc i produkcji lnu.

Ale jeśli organizacje i instytucje publiczne mogą decydować się płacić wyższą cenę, dlatego że równoważy się ona większą użytecznością płócien lnianych w stosunku do bawełnianych i jutowych, to odbiorców prywatnych tylko przez obniżenie cen płócien lnianych możnaby pozyskać dla konsumpcji wyrobów lnianych w szerszej aniżeli dotychczas mierze.

Potanienie płótna lnianego mogłoby być najprawdopodobniej osiągnięte przez sprzęgnięcie przedsiębiorstwa z przerobem wiejskim, który i dziś jest niesłychanie tani, a mógłby przy zracjonalizowaniu zaopatrywać kraj w istotnie tanie płótna lniane.

Zagadnienie lniarskie jest bardzo ważne w całości kształcie naszej polityki włókienniczej. Włókiennictwo istotnie silnie obciąża nasz bilans handlowy. Wartość importu włókna we wszelkiej jego postaci wyniosła w 1930 r. zł 587,4 miljn.¹⁾ Oparcie się w pewnej mierze na surowcu krajowym i dopomożenie jednocześnie w ten sposób rolnictwu jest więc pilną potrzebą państwową. Sprawa ta domaga się najszerzego traktowania, które dotyczyć musi z natury rzeczy całokształtu polityki włókienniczej państwa. W grę wchodzi bowiem przemysł bawełniany, jutowy oraz przemysł jedwabiu sztucznego.

Wydaje się jednak rzeczą wątpliwą, czy obecny okres długotrwałego i silnego przesilenia gospodarczego jest odpowiednim momentem dla zasadniczej rewizji zasad polityki przemysłu włókienniczego.

Inż. L. Stanisławski

ŻYCIĘ GOSPODARCZE

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W CZERWCU 1931 R.¹⁾ — Sytuacja w polskim przemyśle węglowym w czerwcu w porównaniu z majem naogół nie uległa poważ-

¹⁾ Dane tymczasowe za maj — p. zes. 27/1931, str. 1040.

niejszej zmianie; po załamaniu się sezonowej konjunktury w marcu zapotrzebowanie węgla na rynku krajowym stałe wykazuje tendencję zniżkową wskutek poważnego spadku za-

¹⁾ Na kwotę tę składa się — w/g danych Gł. U. St. — wartość surowca zł 357.190 tys., półfabrykatów — zł 103.827 tys., wyrobów gotowych — zł 122.098 tys., oraz różnych — zł 4.260 tys.

potrzebowania na węgiel opałowy. Również zawiodły nadzieje przemysłowców węglowych na sezonowy wzrost zbytu węgla na cele przemysłowe. Wzrost konsumpcji węgla przejawiał się jedynie w przemyśle żelaznym i cukrowniczym oraz w słabszym stopniu w przemyśle obróbczym i solnym.

Spadek zbytu na rynku wewnętrznym został powetowany przez wzmożony eksport, przyczem zbył na rynki północne uległ dość poważnej niższe, która została jednak skompensowana przez wzrost wywozu na rynki konwencyjne oraz do państw zachodnio-europejskich, a w szczególności do Francji i Włoch. Ogółem zwiększenie się eksportu w czerwcu w porównaniu z majem wynosi 2·34%.

W wyniku tej konjunktury wydobyte węgla zwiększyło się nieznacznie (ok. 4%), przyczem znaczną część tej nadwyżki złożono na zwały kopalnicze z powodu braku zbytu.

Stan przemysłu koksarskiego w czerwcu w porównaniu z majem wykazał pewien spadek produkcji przy utrzymanym zbycie ogólnym.

W przemyśle brykietarskim przy zmniejszonej produkcji nastąpił dość znaczny spadek zbytu ogólnego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego w czerwcu -- według danych tymczasowych -- ilustruje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju	Ekspert	Zapasy na zwalach ¹⁾
Śląski	2.163	874	1.034	1.421
Dąbrowski	470	260	147	597
Krakowski	151	133	1	67
Razem:	2.784	1.267	1.182	2.085
Maj 1931 ²⁾	2.677	1.273	1.155	2.019
Wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w stosunku do maja	+ 107	- 6	+ 27	+ 66

Z danych zestawienia tego wynika, że wydobyte węgla kamiennego w czerwcu wynosiło 2.784 tys. t, czyli w stosunku do maja zwiększyło się o 107 tys. t. Przeciętne dzienne wydobyte (przy 24 dniach roboczych) zwiększyło się o ok. 5 tys. t i wynosiło 116 tys. t.

Ogólny zbył węgla kamiennego w czerwcu zwiększył się o 21 tys. t w porównaniu z miesiącem poprzednim i wynosił 2.449 tys. t, przyczem na zbył krajowy przypada 1.267 tys. t, t. j. o 6 tys. t mniej, a na eksport 1.182 tys. t, a zatem o 27 tys. t więcej niż w maju.

Zapasy na zwalach kopalniczych zwiększyły się o 66 tys. t i wynosiły 2.085 tys. t.

Liczba robotników, zapisanych z końcem miesiąca w kopalniach węgla kamiennego, wynosiła:

Rejony	Maj	Czerwiec	Spadek w stos. do maja 1931
Śląski	72.248	72.131	— 117
Dąbrowski	25.776	25.474	— 302
Krakowski	7.972	7.954	— 18
Razem:	105.996	105.559	— 437

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w całym górnictwie nieznacznie się zmniejszyła i wynosiła na dzień 30 czerwca 13.610 osób.

Wydatność pracy, a więc przeciętne wydobyte na 1 robotniko-dniówkę w kopalniach węgla kamiennego, wynosiła 1.330 kg, a zatem zwiększyła się o 32 kg w porównaniu z majem.

Przeciętne wydobyte na 1 robotniko-dniówkę całej załogi w poszczególnych rejonach węglowych w czerwcu w porównaniu z majem ilustrują następujące dane (w kg):

Rejony	Maj	Czerwiec
Śląski	1.432	1.458
Dąbrowski	938	995
Krakowski	1.000	1.095

Dane powyższe wykazują dość poważny wzrost wydobywania na jedną robotniko-dniówkę w rejonie krakowskim i dąbrowskim, a w mniejszej mierze w rej. śląskim.

¹⁾ Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalni, na deputaty robotnicze, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

²⁾ Liczby poprawione.

Przeciętne zarobki robotnicze na dniówkę opłaconą całą załogą w poszczególnych rejonach węglowych za maj w porównaniu z 2 poprzednimi miesiącami wykazuje następujące zestawienie (w zł):

Rejony	Marzec	Kwiecień	Maj
Śląski	10·50	10·39	10·34
Dąbrowski	8·98	8·89	8·70
Krakowski	8·22	8·19	8·10

Jak z danych powyższych wynika, w maju w porównaniu z kwietniem zarobki na dniówkę opłaconą nieznacznie spadły we wszystkich rejonach węglowych.

Płace robotnicze w miesiącu sprawozdawczym nie uległy zmianie.

Ceny węgla w kraju loco kopalnia pozostały w czerwcu niezmiennione, również nie uległy zmianie ceny węgla eksportowego do krajów konwencyjnych. Ceny węgla f.o.b. Gdańsk—Gdynia w związku z silną konkurencją, szczególnie na rynkach północnych, węgla brytyjskiego i reńsko-westfalskiego, wykazywały pewną tendencję zniżkową i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 10/9, a dla dąbrowskiego sh 10 za tonnę.

Węglowe taryfy kolejowe w miesiącu sprawozdawczym nie uległy zmianie.

Stawki frachtów morskich na węgiel z Gdyni/Gdańska do Szwecji, Norwegii i portów północnej Francji kształtowały się zwykle, do portów Włoch utrzymały się na poziomie poprzedniego miesiąca. Za statek ok. 3.000 t płacono z Gdańska/Gdyni do Sztokholmu sh 4/3, do Malmö sh 4/2, do Kopenhagi sh 4/6, do Oslo sh 5, do Libawy sh 5, do G. S. S. L. po sh 7/6, do Antwerpii po sh 4/6, do Gandawy sh 4/6, do Rouen sh 5/9, do Bordeaux sh 6/9, do Le Havre sh 5.6.

Produkcja koksu w czerwcu w porównaniu z majem zmniejszyła się o 7.400 t i wynosiła 102.098 t. Ogólny zbył koksu utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosił 83.077 t. W koksarniach zatrudnionych było w miesiącu sprawozdawczym 2.289 robotników.

Produkcja brykietów w czerwcu w porównaniu z majem zmniejszyła się o 144 t, wynosząc 17.619 t, również zmniejszył się zbył ogólny o 2.948 t i wynosił 16.546 t. W brykietarniach zatrudnionych było w czerwcu 160 robotników.

Węgla brunatnego w czerwcu wydobyto 2.423 t, t. j. o 169 t więcej niż w maju; również nieznacznie zwiększył się zbył krajowy. Załoga robotnicza w kopalniach węgla brunatnego wynosiła 192 robotników.

HUTNICTWO ŻELAZNE

KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH W OKRESIE

MARZEC—MAJ 1931 R.¹⁾ — Kryzys, przeżywany przez przemysł wielkopiecowy, jest bezpośrednią przyczyną trudnego położenia, w jakim się znalazło nasze kopalnictwo rud żelaznych. Kopalnie posiadają bardzo duże zapasy, które nawet przy znacznie większym ożywieniu się ruchu wielkopiecowego w prędkim czasie zlikwidowane być nie mogą. W ciągu 3 miesięcy marca—maja kopalnictwo rud nie wykazywało zbyt wielkiej zmiany w wydobywaniu, utrzymując je na wysokości niezbędnego minimum dla egzystencji kopalni.

Pod względem wysokości wydobywania najlepiej przedstawiał się marzec, który w porównaniu do stycznia i lutego dał wyższą o ok. 16%, w następnych miesiącach jednak wydobywanie obniżyło się nawet poniżej poziomu lutego, który był najgorszym miesiącem od szeregu lat.

Liczbowo wydobywanie w całej Polsce i w poszczególnych okręgach przedstawiało się jak następuje (w tonnach):

Okręgi górnicze:

	częstochołowski	radomski	zagl. dąbrowskie	tarnogórski	Ogółem w Polsce
1930 — przec. mies.	32.642	5.612	802	662	39.737
Luty 1931	23.115	2.543	445	333	26.436
Marzec "	27.866	2.551	496	366	31.279
Kwiecień "	23.498	1.570	475	261	25.804
Maj "	22.186	3.061	275	278	25.800
Styczeń — maj "	118.948	13.965	2.417	1.733	137.063
" 1930	190.891	26.053	4.261	4.167	225.563

¹⁾ Dane za styczeń i luty 1931 r. — p. zesz. 20/1931, str. 788.

Jak widać więc z tego zestawienia, ogólne wydobycie w ostatnich miesiącach obniżyło się w porównaniu do przeciętnego z r. ub. o 35%, pięciomiesięczne zaś wydobycie w r. b. było mniejsze niż takież w r. ub. o 39%. Właściwie wydobycie odbywa się obecnie już tylko w okręgu częstochowskim i częściowo tylko w okr. radomskim, w innych zaś okręgach są to już tylko pojedyncze kopalnie, nie przedstawiające poważniejszych jednostek. Procentowo udział majowy poszczególnych okręgów w ogólnym wydobyciu przedstawiał, się jak następuje: częstochowski 85·9% (przec. w 1930 r. 82·2%), radomski 11·9% (14%), dąbrowski 1·1% (2·0%) i tarnogórski 1·1% (1·7%). W okr. krakowskim w r. b. kopalnictwo rud wznowione nie zostało.

Liczba uruchomionych kopalń pozostawała w maju ta sama, co i w lutym, t. j. 14, z których wydobycie dało w obu miesiącach po 12 kopalń, były jednak pewne przesunięcia, mianowicie uruchomiona została jedna z poważniejszych kopalń w okr. radomskim, dzięki czemu wydobycie w tym okr. wzrosło dosyć znacznie, zatrzymana zaś została kopalnia w okr. tarnogórskim. Poza tem w ciągu marca i kwietnia pracowała w okr. częstochowskim jedna z kopalń T-wa Praszka-Pilawa dla wydobycia resztek przygotowanej rudy przed ostateczną likwidacją Towarzystwa.

Liczba robotników wynosiła w maju 2.748, pozostawała więc na poziomie lutego i marca, w których wynosiła: 2.763 i 2.711; w kwietniu była nieco mniejsza, gdyż wynosiła 2.489. W porównaniu do końca r. ub. (3.062) liczba majowa jest mniejsza o 10%. Główny spadek liczby robotników nastąpił w okr. częstochowskim, gdzie ich ubył 184, t. j. 7·9%, w okr. radomskim zmniejszyła się ich liczba o 67, t. j. o 10·3%, w innych okręgach różnice są nieznaczne. W maju 1930 r. liczba robotników wynosiła 4.054.

Wydańność pracy robotnika (w tonnach miesięcznie i dziennie) przedstawiona jest w poniższym zestawieniu, przy czem uwzględnieni zostali jedynie robotnicy, zatrudnieni w kopalniach, dających wydobycie:

		Liczba kopalń:		Liczba robotn.:		Wydobycie na 1 robotnika:	
		czynnych	z wydobyc.	ogółem	w kop. z wyd.	miesięcznie	dziennie
Luty	1931	14	12	2.763	2.679	9·88	0·438
Marzec	"	14	13	2.711	2.644	11·81	0·455
Kwiecień	"	14	13	2.489	2.415	10·70	0·446
Maj	"	14	12	2.748	2.609	9·90	0·412

Jak widać więc, wydajność pracy nie wykazuje wielkich skoków, ma jednak tendencję do zmniejszania się.

Przywóz rudy żelaznej oraz tworzyw, zawierających żelazo, w marcu wykazuje bardzo znaczny spadek, w kwietniu cokolwiek się podniósł, pozostając jednak na niskim poziomie, w maju zaś powrócił do normalnej wysokości, odpowiadającej przeciętnemu przywózowi z 1930 r. Wywóz rudy utrzymywał się ciągle na niskim poziomie, a szczególnie w marcu był nikły.

Liczbowo obrót rudą z zagranicą przedstawiał się, jak następuje (w tonnach):

		Przywóz z zagran.:		Wywóz rudy żelaznej	
		rudy materiał. żelazo	zawieraj. żelazo	rudy żel. zagra-nicę	wóz rudy manganowej
1930 —	przec. mies.	20.400	5.530	6.785	3.044
Luty	1931	21.379	9.182	4.462	2.775
Marzec	"	7.725	3.620	2.729	3.546
Kwiecień	"	12.297	5.505	4.529	8.591
Maj	"	20.040	9.434	4.157	1.828
Styczeń-maj	"	97.997	34.934	22.350	14.859
"	1930	125.069	23.953	44.892	12.426

Przywóz rudy i tworzyw żelaznych był w ciągu miesięcy sprawozdawczych znacznie mniejszy niż na początku roku, co daje się wytłumaczyć częściowo spadkiem produkcji surówki, częściowo zaś nagromadzeniem się zapasów tych tworzyw w ciągu poprzednich miesięcy. W ciągu 5 miesięcy przywieziono w r. b. rudy mniej o 27.072 t, t. j. o 21·6%, natomiast innych tworzyw, zawierających żelazo, sprowadzono więcej o 10.981 t, czyli o 45·8%; tłumaczy się to tem, że w celu podniesienia swojej wydajności huty starają się stosować jak naj-ekonomiczniejsze materiały. Zwiększenie przywozu rudy man-

ganowej o 19·5% świadczy o wzmożeniu się u nas produkcji ferromanganu, dzięki rozpadnięciu się odnośnego syndykatu światowego, co dało Polsce większą swobodę ruchów.

Stosunek żelaza, zawartego w rudzie przywiezionej i wydobytej w kraju (obliczony według metody, wskazanej w zesz. 7/1930), przedstawiał się następująco:

	Żelazo w rudzie wydobytej	Żelazo w rudzie przywiezionej	Stosunek I : b	Stosunek II 100a : (a + b)
	(a)	(b)		
Luty	6.266	12.400	1·98	33·6
Marzec	8.523	4.480	0·53	65·5
Kwiecień	6.052	7.132	1·19	45·6
Maj	6.210	11.623	1·87	34·8

Stosunek II (procentowy stosunek żelaza polskiego do całej ilości żelaza w rudzie, przeznaczonej do przetopu) w marcu był trochę nienormalny skutkiem zwiększenia wydobycia i niezwykle małego przywozu, w kwietniu zaś i w maju wykazuje pewne przesunięcie na korzyść spożycia rudy krajowej.

Ceny wewnętrzne naogół pozostawały bez zmian; ceny wywozowe według danych Gł. Urz. Stat. wynosiły w marcu zł 21·70, w kwietniu zł 28·70 i w maju zł 26·20. Tak znaczna różnica w cenie daje się wytłumaczyć różną procentowością wywożonej rudy.

HUTNICTWÓ ŻELAZNE W OKRESIE MARZEC—MAJ 1931 R.¹⁾

Okres wiosenny jest normalnie okresem największego ożywienia w hutnictwie; i w r. b. uwidoczniła się pewna poprawa konjunktury, jednakże w stopniu nieznacznym. Sądząc ze stanu zamówień syndykackich i z produkcji, największa poprawa osiągnięta została w maju, na co również poważnie wpłynęło otrzymanie w tym czasie obstalunku sowieckiego. Handel hurtowy jest bardzo mało ożywiony. Jedną z najpoważniejszych przyczyn jest brak zautania do klienteli i jej wypłacalności. Zamówienia przemysłu stały również na bardzo niskim poziomie, choć niewiele tylko niższym niż w r. ub. Szczególnie niekorzystnie przedstawiały się zamówienia fabryk narzędzi rolniczych i drutu, cokolwiek lepsze były obstalunki na blachę cienką dla ocynkowania. Brak widoków na rozwój budownictwa zahamował również wszelkie poważniejsze obstalunki w dziale żelaza budowlanego. Przy słabych konjunkturach rynku wewnętrznego poważnym podtrzymaniem są obstalunki sowieckie, które hutnictwo w okresie sprawozdawczym otrzymało w większych ilościach i które pozwoliły na utrzymanie poziomu produkcji. Nie bez znaczenia również były zamówienia kolejowe, które z wydatną pomocą przychodzą hutnictwu w obecnym kryzysie.

Poniższe zestawienie podaje procentowe ustosunkowanie się wytwórczości ostatnich 4 miesięcy do przeciętnej miesięcznej z 1913 r.:

	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj
Wielkie piece	41·3	43·0	39·3	39·2
Stalownie	71·2	71·7	62·5	76·3
Walcownie	65·9	64·1	60·9	69·0

W liczbach absolutnych w y t w ó r c z o ś ć hut żelaznych w ich zasadniczych działach przedstawiała się, jak następuje (w tonnach):

		Su-rówka	Stal zlewna	Wytw. walcowane	Rury	Liczba robotn.
a) w województwie kieleckim						
1930 —	przecięt. mies.	12.857	27.225	19.525	2.956	14.601
Marzec	1931	7.530	22.382	14.049	1.706	11.819
Kwiecień	"	6.854	23.251	12.913	1.785	11.971
Maj	"	7.177	23.681	13.259	2.096	12.001
Styczeń - maj	"	42.022	116.000	73.782	9.001	—
"	" 1930	76.860	138.699	104.302	17.743	—
b) w województwie śląskim						
1930 —	przecięt. mies.	29.972	75.266	55.273	4.540	29.550
Marzec	1931	29.651	76.935	52.935	3.337	26.683
Kwiecień	"	26.933	63.342	50.672	2.785	26.252
Maj	"	26.510	82.044	58.890	3.860	25.777
Styczeń - maj	"	130.197	365.713	259.415	16.584	—
"	" 1930	138.696	375.474	274.306	39.775	—

¹⁾ Dane za styczeń i luty 1931 r.—p. zesz. 20/1931 r. str. 789.

c) ogółem w Polsce

1930 — przecięt. mies.	39.829	103.125	75.349	7.488	44.322
Marzec 1931	37.001	99.317	66.984	5.043	38.527
Kwiecień „	33.787	86.593	63.585	4.570	38.248
Maj „	33.687	105.725	72.149	5.956	37.803
Styczeń - maj „	172.219	481.713	334.101	25.585	—
„ „ 1930	215.556	518.311	381.633	39.775	—

Małopolska huta od marca została zatrzymana.

Jak widać z powyższego zestawienia, wytwórczość hutnicza obniżyła się dosyć znacznie w stosunku do przeciętnej zeszlacznej; wyjątek stanowią stalownie, które w maju dały produkcję wyższą.

W dziale surówki wytwórczość marcowa wykazała pewien wzrost (ok. 4,5% w stos. do lutego); następnie jednak miesiące zaznaczyły się spadkiem wytwórczości o ok. 9%. Wytwórczość w ciągu 5 miesięcy r. b. okazała się mniejszą niż w tymże czasie r. ub. o 43.337 t, t. j. o 20%. W maju r. ub. wytwórczość surówki wyniosła 40.786 t.

Ogólna liczba wielkich pieców w ruchu spadła do 9. W maju r. ub. ilość pieców wynosiła 11. Z ogólnej liczby pieców w ciągu miesięcy sprawozdawczych w b. Kongresówce pracowały 2 piece, na Śląsku zaś 7.

Zbyt surówki w kraju poprawił się cokolwiek w porównaniu do pierwszych miesięcy r. b., wynosząc kolejno: 12.335 t, 13.666 t i 14.817 t, ogólny jednak zbyt w tych 3 miesiącach r. b. w porównaniu z tymże czasem r. ub. był mniejszy o 1.600 t, t. j. o 3,8%. Wywóz zagranicę był nikły i dopiero w maju osiągnął 231 t, przyczem całość wywozu stanowiła surówka żelazo-manganowa. Spożycie wewnętrzne hut nie wykazało wielkich zmian, to też i zapasy pozostały mniej więcej na poziomie lutego, wynosząc w końcu maja 61.200 t. Udział poszczególnych dzielnic w wytwórczości wynosił w maju: b. Kongresówka 21,3% i Górny Śląsk 78,7%.

Wytwórczość stali w marcu utrzymywała się na poziomie poprzednich miesięcy, w kwietniu jednak wykazała dosyć znaczny spadek, bo o 12,8%; maj był znacznie korzystniejszy, gdyż dał zwiększenie produkcji o 22% w porównaniu z kwietniem. W ciągu 5 miesięcy r. b. produkcja była mniejsza niż w r. ub. o 36.598 t, t. j. o 7,1%. W maju r. ub. wytwórczość stali wyniosła 113.981 t.

Liczba pieców martenowskich w ruchu wykazała w marcu i w kwietniu zmniejszenie do 33, w maju zaś podniosła się do 34. Z ogólnej liczby pieców w b. Kongresówce pracowało w maju 10 i na Śląsku 24. Poza piecami martenowskimi pracowały jeszcze piece elektryczne w ogólnej liczbie 8, z których 2 pracowały w b. Kongresówce, a 6 na Górnym Śląsku. Udział poszczególnych dzielnic w ogólnej wytwórczości w maju wynosił: b. Kongresówka 22,4% i Górny Śląsk 77,6%.

W dziale walcowni dało się w dalszym ciągu zauważyć silne zmniejszenie wytwórczości w porównaniu z r. ub. Szczególnie zaznaczyło się ono w hutach b. Kongresówki. Wytwórczość w marcu i w kwietniu utrzymywała się na poziomie stycznia i lutego, w maju zaś poprawiła się o 12% w stosunku do kwietnia. W ciągu 5 mies. r. b. wytworzono żelaza mniej niż w zeszłym roku o 47.532 t, t. j. o 12,5%. W maju r. ub. wytwórczość walcowni wynosiła 78.983 t.

Ogólna liczba walcowni w ruchu zmniejszyła się o jedną, małopolską. Udział poszczególnych dzielnic w wytwórczości wynosił w maju: b. Kongresówka 18,4% i Śląsk 81,6%.

Zbyt wytworów walcownianych utrzymywał się w ogólnej ilości mniej więcej na dotychczasowym poziomie, w ostatnich jednak miesiącach dało się zauważyć lekkie przesunięcie w stronę zagranicy, mianowicie zbyt zagraniczny w marcu wyniósł 52,8% ogólnego zbytu, w kwietniu 48,8% i w maju 55,5%, podczas gdy przeciętna r. ub. nie dochodzi do 50%. Zbyt krajowy w ostatnich miesiącach przekraczał 33.000 t, był więc nieco większy niż w styczniu i w lutym; wywóz zagranicę wyniósł przeciętnie ok. 36.500 t, w maju zaś doszedł do 41.143 t. W ogólnym wywozie wytworów walcownianych (łącznie z półwytworem) wywóz do Z. S. R. R. w ciągu ostatnich 3 miesięcy wyniósł przeciętnie 93,5%. W maju r. ub. stosunek ten wynosił ok. 80%. Zapasy wytworów walcownianych zmniejszyły się do 73.700 t w końcu maja, stanowiąc więc jednodniową produkcję. W maju r. ub. zapasy te wynosiły prawie tę samą ilość, gdyż 73.900 t.

W dziale rur wytwórczość wykazała cokolwiek wyższy poziom niż w styczniu i lutym, pozostawała jednak znacznie niższa od przeciętnej 1930 r., gdyż o ok. 30%. W ciągu 5 miesięcy r. b. wyprodukowano rur mniej niż w r. ub. o 14.190 t, t. j. o 35,7%. Udział w wytwórczości wynosił: b. Kongresówka 35,1% i Górny Śląsk 64,9%.

Zbyt rur w ciągu marca i kwietnia utrzymywał się na poziomie poprzednich miesięcy, w maju natomiast wykazał wzrost w sprzedaży krajowej — z 1.183 t w kwietniu do 2.031 t,

podczas gdy wywóz zmniejszył się — z 4.380 t do 3.286 t. W ciągu 3 ostatnich miesięcy wywóz stanowił 69% ogólnego zbytu, przyczem zbyt do Z. S. R. R. wyniósł w kwietniu 35% ogólnego wywozu, a w maju tylko 17,3%; w marcu wywozu rur do Sowieców nie było.

Liczba robotników wykazuje stałe zmniejszanie się, mianowicie od lutego do końca maja zmniejszyła się o 1.811, co stanowi 4,6%; w tej liczbie w b. Kongresówce ubyło 166 robotników, czyli 1,4%, na Śląsku zaś 1.542, czyli 5,6%. Poza tem w zatrzymanej hucie w Małopolsce zredukowano 103 robotników. Poza powyższem zwolnieniem robotników stosowane są w coraz szerszym zakresie świętówki, które w stosunku do ilości dniówek, jakie przy obecnej załodze powinny być przepracowane, wynoszą przeciętnie ok. 22%, a w poszczególnych działach dochodzą do 50%, a nawet w sporadycznych wypadkach i wyżej. Poszczególne dzielnice zatrudniały w maju: b. Kongresówka 31,9% ogólnej liczby robotników, a Górny Śląsk 68,1%.

Zamówienia krajowe wykazały w marcu dosyć znaczny wzrost, dzięki zamówieniom kolejowym, w kwietniu zamówienia prywatne utrzymywały się na tej samej wysokości, w maju zaś wzrosły jeszcze o ok. 24%. Według danych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych (bez surówki, rur i zamówień zagranicznych) obstalunki wynosiły (w tonnach):

	Marzec	Kwiecień	1931	Maj
			1931	1930
Rządowe	13.676	187	1.593	341
Prywatne	13.721	13.614	17.954	23.242
Razem:	27.457	13.801	19.547	23.583

W prywatnych było:

zamówień handlu	7.396	9.916	12.196	18.385
„ przemysłu	6.325	3.698	5.758	4.857

Największy wzrost wykazało żelazo sztabowe, którego zamówienia w stosunku do początkowych miesięcy wzrosły w maju o 100%; również dosyć znacznie powiększyły się obstalunki na kształtowniki, pewien wzrost wykazuje drut; natomiast zmniejszyły się dosyć znacznie zamówienia na blachę cienką, materiały nawierzchni kolejowej i zestawy kotłowe. Zamówienia na półwytwór i na blachę grubą pozostawały bez wielkich zmian.

Dostawa tworzyw hutniczych nie napotykała na żadne trudności. Spożycie ich przez huty w marcu, kwietniu i maju przedstawiało się, jak następuje: rudy do wielkich pieców — 45.185 t, 44.968 t i 44.974 t; innych tworzyw wielkopiecowych, zawierających żelazo — 14.916 t, 12.638 t i 12.219 t; koksu dla wielkich pieców — 40.053 t (w tem zagranicznego 451 t); 34.511 t (204 t) i 34.727 t (289 t); węgla dla wszelkich potrzeb z wyjątkiem koksowania — 124.098 t, 104.314 t i 107.417 t; żelastwa dla pieców wielkich i martenowskich — 75.406 t (w tem własnego 22.892 t), 73.109 t (23.564 t) i 88.278 t (24.291 t), wreszcie rudy manganowej — 8.057 t, 1.288 t i 1.300 t. Dowóz do hut z zagranicy wyniósł: rudy żelaznej — 19.249 t, 22.193 t i 18.301 t, i tworzywo, zawierających żelazo — 4.896 t, 4.533 t i 789 t.

Obrót zagraniczny wytworami hutnictwa żelaznego, wraz z obrotem uszlachetniającym, podany jest w poniższym zestawieniu (w tonnach i tys. \bar{z}): liczby wywozu zestawione są na podstawie danych Dep. Górn.-Hutn. M. P. i H., liczby zaś przywozu i wartość na podstawie danych Gł. Urz. Stat.:

	Marzec		Kwiecień		Maj	
	tonn	tys. \bar{z}	tonn	tys. \bar{z}	tonn	tys. \bar{z}
Surówka wszelka	{	—	60	32	231	73
wyw.	{	—	60	32	231	73
przyw.	{	1.239	673	127	44	356
Półwytwór walc.	{	2.199	470	874	205	1.465
żel. i stal.	{	1.335	292	505	113	941
przyw.	{	1.335	292	505	113	941
Żel. i stal walc.	{	26.488	7.450	22.243	6.190	27.957
(oprócz niżej wymienionych)	{	296	159	297	239	349
przyw.	{	296	159	297	239	349
Szyny wszelkie	{	14	4	1.280	315	199
wraz z akcesor.	{	11	1	9	6	1
przyw.	{	11	1	9	6	1
Blacha żel. i stal.	{	7.517	3.050	7.604	3.150	11.512
wyw.	{	7.517	3.050	7.604	3.150	11.512
przyw.	{	259	149	218	102	125
przyw.	{	259	149	218	102	125
Rury żel. i stal.	{	3.188	2.350	4.344	2.860	3.286
wyw.	{	3.188	2.350	4.344	2.860	3.286
przyw.	{	60	148	28	67	71
przyw.	{	60	148	28	67	71
Razem:	{	39.406	13.324	36.405	12.752	44.650
wyw.	{	39.406	13.324	36.405	12.752	44.650
przyw.	{	3.200	1.422	1.184	571	1.843
przyw.	{	3.200	1.422	1.184	571	1.843

Poza tem wytworów dalej posuniętej obróbki huty wywoziły w marcu 350 t, w kwietniu 342 t i w maju 681 t. W maju r. ub. ogólny wywóz hutniczy wyniósł 31.768 t o wartości \bar{z} 12.938 tys.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

UTWORZENIE KARTELU PRODUCENTÓW POŃCZOCH.¹⁾ — W połowie lipca r. b. odbyło się w Łodzi walne zebranie przedstawicieli fabryk, produkujących pończochy kotonowe, t. j. pończochy wysokich gatunków, w sprawie utworzenia kartelu producentów.

Na zebraniu tem przyjęto statut kartelu nowej organizacji, która nosi nazwę „Zrzeszenie Fabrykantów Pończoch Kotonowych w Polsce” z siedzibą w Łodzi. W ten sposób zapoczątkowany został doniosły okres rozwoju pończosznictwa polskiego, które weszło na drogę uregulowania norm produkcji. Kartel obejmie wszystkie polskie wrzeciona kotonowe, przyczem wejdą do niego fabryki od najmniejszych o jednym zespole do największych i najnowocześniejszych przedsiębiorstw, jak np. wybudowana ostatnio według najnowszych wymagań techniki fabryka wielozespołowa S. A. „N. Ejtingon” w Łodzi. Dotychczasowy chaos produkcyjny uniemożliwił opanowanie nadprodukcji i niezwykle ostrej konkurencji, zaobserwowanej na rynku w okresie ostatnich sezonów. Ten stan rzeczy nie pozwalał przemysłowi na racjonalne wyzyskanie koniunktury, które w pończosznictwie przedstawiają się dość pomyślnie. Za moment dodatni uznać należy również zamierzenia kartelu w kierunku współdziałania z fabrykantami branży pończoszniczej, nie posiadającymi maszyn i produkującymi systematycznie na obcych warsztatach. Rozciągnięcie kontroli nad tym działem produkcji pończoszniczej jest niezbędne ze względu na poważną rolę, jaką odgrywa ona na rynku.

Statut kartelu wysuwa jako cel istnienia tej organizacji „unormowanie w Polsce produkcji pończoch odpowiednio do zapotrzebowania rynku zapomocą ograniczenia zatrudnienia w fabrykach swych członków”. Członkiem Zrzeszenia może być każda zarejestrowana firma, posiadająca co najmniej jeden zespół maszyn kotonowych, która podpisze odpowiednią deklarację oraz złoży specjalną gwarancję. Za bardzo celowy uznać należy przepis statutu, zobowiązujący członków kartelu do niekupowania żadnych maszyn w ciągu jednego roku od daty wstąpienia do zrzeszenia. Biuro kartelu prowadzić będzie statystykę produkcji i zbytu, co umożliwi dokładne dostosowanie wytwórczości do faktycznych rozmiarów zapotrzebowania rynkowego. Każda z firm korzysta na walnych zgromadzeniach z ilości głosów w stosunku do liczby posiadanych zespołów, t. j. jeden zespół uprawnia do złożenia jednego głosu.

Zarząd Zrzeszenia, złożony z 7 członków i 2 kandydatów, ustala raz na miesiąc ilość godzin tygodniowego zatrudnienia, na okres następnego miesiąca, zarządza kontrolą fabryk w zakresie zatrudnienia, produkcji i zbytu oraz ustala kary porządkowe i kontrawencyjne. Kary za formalne uchybienia przeciw postanowieniom Zrzeszenia wymierza zarząd w wysokości do 500. Za pogwałcenie zasadniczych paragrafów statutu w zakresie niestosowania przepisowego zatrudnienia, podawania niezgodnych z rzeczywistością raportów o produkcji i sprzedaży zarząd uchwała kary w wysokości nie mniej jak 25% sumy gwarancyjnej za pierwsze wykroczenie, 50%—za drugie i 100%—za trzecie wykroczenie. Celem zabezpieczenia szybkiego ściągnięcia kar fabryki, wchodzące w skład kartelu, deponują w kasie Zrzeszenia weksle in blanco lub papiery wartościowe w wysokości 5.000 za pierwszy posiadany na walnem zgromadzeniu głos oraz po 2.500 za każdy następny głos. Od orzeczeń karnych zarządu członkom, na których nałożona została kara, przysługuje prawo odwołania do sądu polubownego którego orzeczenia są ostateczne i niezaskarżalne.

Czas trwania kartelu określony został na okres jednego roku do 1 lipca 1932 r.

Celem unormowania produkcji ustalono, iż w wypadku ograniczenia zatrudnienia do 46 godzin tygodniowo firmy jednoze-

spółowe mają prawo pracować 69 godzin, a firmy dwuzespołowe 58 godzin tygodniowo. W ten sposób fabryki mniejsze uzyskują prawo zatrudnienia o 50% więcej. Autorzy statutu wychodzili ze słusznego założenia, że zrównanie wszystkich fabryk pod względem ilości godzin zatrudnienia byłoby krzywdzące dla małych przedsiębiorstw. W najbliższym czasie zarząd kartelu zwrócić się ma do czynników rządowych o poparcie poczynań organizacyjnych przemysłu pończoszniczego, mających na celu walkę z chaosem produkcyjnym.

M. K.

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

ROZWÓJ EKSPORTU KONFEKCJI. — Z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi zainicjowane zostały konferencje w sprawie rozbudowy i racjonalizacji pomyślnie rozwijającego się eksportu gotowej odzieży. W konferencjach tych brali udział przedstawiciele Izby, reprezentanci wszystkich eksportujących firm konfekcyjnych okręgu łódzkiego oraz tych zakładów przemysłu włókienniczego, które uruchomiły dział produkcji gotowej odzieży dla celów eksportowych.

Rozwój tego eksportu oznacza znamienny zwrot, jaki od pewnego czasu dokonywa się w strukturze polskiego wywozu włókienniczego, wykazującego coraz większy udział gotowej odzieży. Z chwilą, kiedy wywóz konfekcji przekroczył w ciągu jednego miesiąca 1 milin., stał się on poważną pozycją, wymagającą bacznej obserwacji i racjonalnych metod pracy. Konferencje, zainicjowane przez Izbę, miały więc na celu kontynuowanie tych prac, jakie zapoczątkowane zostały przez Izbę w 1929 r. Wówczas właśnie szereg firm zorganizował wspólny wyjazd swych przedstawicieli do szeregu państw, które następnie stały się odbiorcami konfekcji łódzkiej. Akcja eksportowa spowodowała poprawę ekonomiczną krawiectwa chałupniczego w Brzezinach oraz wydatną rozbudowę działów konfekcyjnych w całym szeregu fabryk łódzkich. W pierwszym rzędzie eksport ten skierował się na rynek angielski, który stanowi główną pozycję w eksporcie konfekcji. Następnie jednak zawarto szereg próbnych tranzakcyj na kilku innych rynkach, gdzie wywóz polski zaczyna się systematycznie umacniać. Świadczą o tem poniższe dane porównawcze eksportu konfekcji do poszczególnych państw (w zł):

	Kwiecień 1931	Czerwiec 1931
Anglja	521.455	891.941
Danja	37.668	28.613
Holandja	33.120	20.767
Afryka Połudn.	10.188	11.780
Francja	10.082	11.777
Norwegja	600	—
Belgia	2.030	7.152
Chiny	1.000	27.152
Niemcy	—	209
Ameryka	—	120

Rozwój wywozu gotowej odzieży nabiera więc cech trwałości. Chodziłoby obecnie o ustalenie najważniejszych kierunków tego rozwoju. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że racjonalna ekspansja nie powinna poprzestać na bardzo pojemnym rynku angielskim, ale objąć również inne tereny zbytu, z których bardzo poważne możliwości reprezentują rynki: francuski, duński, holenderski i belgijski.

Nie mniej doniosłe przedstawia się sprawa racjonalizacji tego eksportu i czuwanie nad jego jakością. Tutaj chodziłoby o udział w eksporcie takich placówek przemysłowych, które na czele posiadają fachowców, a wyeliminowanie przedsiębiorstw, trudniących się tylko dorywczo produkcją i wywozem gotowej odzieży.

Konferencje na terenie Izby doprowadziły do zgromadzenia bardzo obfitego materiału oraz do wysunięcia przez zainteresowane czynniki producentów szeregu postulatów, które komisja eksportowa Izby Przemysłowo-Handlowej przedstawi w najbliższym czasie Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Postulaty te sprowadzają się do zapewnienia eksportowi polskiej odzieży gotowej warunków pomyślnego rozwoju. Z jednej strony rozwój ten zapewniony został przez wprowadzenie zwrotu cel i ujednostajnienie stawek, wynoszących, jak wiadomo, 325 za 100 kg. Drugim takim czynnikiem byłyby niewątpliwie selekcja firm eksportujących, których dotychczasowa działalność gwarantowałaby odpowiedni poziom jakościowy eksportowanych wyrobów i stosowanie metod, przyjętych na rynkach odbiorczych przez konkurencyjne przemysły konfekcyjne.

M. K.

¹⁾ P. również zes. 25/1931, str. 972.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

STANDARYZACJA WYWOZU KURZYCH JAJ ZA GRANICĘ. — Ostatnio ogłoszone rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 16/VI 1931 r. w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa w sprawie uregulowania wywozu kurzych jaj zagranicę („Dz. Ust. R. P.” Nr. 62, poz. 503) częściowo zmienia oraz kodyfikuje dotychczas obowiązujące przepisy, zawarte w rozporządzeniu Ministra Przem. i Han. z dn. 13/XI 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 1, 1929, poz. 5), zmienionem; następnie rozporządzeniem tegoż Ministra z dn. 9/IV 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 44, poz. 378).

Najważniejsze przepisy, mianowicie dotyczące standartów jajczarskich, nie zostały w nowym rozporządzeniu zmienione. Tak więc w dalszym ciągu jaja świeże i czyste, przeznaczone na wywóz, należy sortować według następujących gatunków, oznaczonych wagą tysiąca sztuk jaj: 1) powyżej 45 kg do 48 kg włącznie; 2) powyżej 48 kg do 51 kg włącznie, przy zachowaniu wagi średniej tysiąca sztuk jaj od 46 — 47 kg włącznie; 3) powyżej 51 kg do 54 kg włącznie, przy zachowaniu wagi średniej tysiąca sztuk 49 — 50 kg włącznie; 4) powyżej 54 kg do 57 kg włącznie, przy zachowaniu wagi średniej tysiąca sztuk 52 — 53 kg włącznie; 5) powyżej 57 kg do 62 kg włącznie, przy zachowaniu wagi średniej tysiąca sztuk 54 kg do 57 kg włącznie; 6) powyżej 62 kg.

Nowe rozporządzenie zmienia tolerancję jaj, które nie odpowiadają wadze danego gatunku. Poprzednio mogło się znajdować w danym gatunku 12% jaj, których waga nie odpowiadała standartowi. Obecnie ten stosunek procentowy został podniesiony z 12 na 20%. Powyższe zarządzenie zostało spowodowane względami żywiołymi i niemożnością utrzymania poprzedniego stosunku.

Dotychczas jaja, konserwowane w wapnie, oraz jaja, konserwowane w chłodni, musiały być sortowane oddzielnie. Nowe rozporządzenie zmienia powyższy stan rzeczy w ten sposób, że tylko jaja, konserwowane w wapnie, będą musiały być sortowane oddzielnie, natomiast nie będzie się czyniło różnicy pomiędzy jajami czystymi chłodzonymi a jajami czystymi świeżymi. W związku z tem został zniesiony obowiązek oznaczania skrzyń jaj, pochodzących z chłodni, znakiem „Frigor”, został natomiast utrzymany obowiązek oznaczania skrzyń jaj, konserwowanych w wapnie, znakiem „Calc”. Należy wspomnieć, że wyżej wymienione standardy dotyczą również jaj, konserwowanych w wapnie, które, jak zaznaczyliśmy, zaczną być pakowane oddzielnie.

W myśl przepisu, dotychczas obowiązujących, przedsiębiorstwo, które chciało być wpisane do rejestru przedsiębiorstw eksportowych, musiało złożyć podanie do właściwej władzy wojewódzkiej administracji ogólnej, względnie do Komisariatu Rządu m. st. Warszawy, wymieniając: a) nazwę i adres przedsiębiorstwa, adres składów przerobczych, b) imię, nazwisko i adres kierownika przedsiębiorstwa (członków dyrekcji, względnie zarządu), c) dane, stwierdzające, iż przedsiębiorstwo odpowiada warunkom art. 5 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 6/III 1928 („Dz. Ust. R. P.” Nr. 27, poz. 249), d) maksymalną miesięczną zdolność przerobczą składów przerobczych według rozmiarów pomieszczeń i urządzeń technicznych, e) odbitkę stempla, marki, względnie innego znaku rozpoznawczego przedsiębiorstwa, pod którym towar ma być wywożony z Polski. W myśl nowych przepisów petent powinien wymienić: a) nazwę i adres przedsiębiorstwa, adres składów przerobczych oraz stałych składów, służących do zbiórki i przechowywania jaj przed sortowaniem i przygotowaniem jaj do wysyłki, b) imię, nazwisko i adres kierownika przedsiębiorstwa oraz kierowników składów przerobczych. Poza tem petent powinien wymienić w podaniu dane, które wymagane są — tak, jak dawniej — przez przepisy, zamieszczone w podanych powyżej punktach c, d, e.

Takie są najważniejsze zmiany, wprowadzone przez rozporządzenie z dn. 16/VI 1931 w dotychczas obowiązujących przepisach o standaryzacji wywozu kurzych jaj zagranicę. Zmiany te nie są zasadnicze, w każdym jednak razie wprowadzenie ich w życie niewątpliwie zostanie przyjęte z uznaniem przez zainteresowane sfery gospodarcze.

G.

PROPAGANDA STOSOWANIA NAWOZÓW SZTUCZNYCH PRZEZ KONKURSY ROLNICZE. — Stosownie do ustalonych przez Min. Rolnictwa wytycznych, akcja racjonalnej propagandy stosowania nawozów sztucznych polegać ma przede wszystkim na nauczaniu drobnych rolników, jak należy używać tych nawozów, oraz jak powinno się kalkulować możliwy w obecnych warunkach do osiągnięcia zysk ze sztucznego nawożenia. Dla akcji tej mają być przedewszystkiem wykorzystane konkursy uprawowe gospodarzy samodzielnych i młodzieży wiejskiej oraz gospodarstwa przykładowe, te bowiem metody pracy oświatowo-rolniczej mają na celu podniesienie całości gospodarki rolnej i polepszenie wszystkich zabiegów techniczno-rolniczych, bez czego stosowanie nawozów sztucznych w większości wypadków nie może dać dobrego wyniku ekonomicznego.

Poparcie dla propagandy nawozowej ze strony zainteresowanego przemysłu nawozowego ma się wyrażać głównie w bezpłatnem udzieleniu potrzebnej ilości nawozów sztucznych, które mają być wydawane, jako nagrody dla odznaczonych uczestników konkursów.

W r. b. przemysł nawozowy w porozumieniu z Min. Rolnictwa przyznał na nagrody na konkursach 110 tonn nawozów sztucznych. Rozdzielenie tych nagród organizowane jest przez Min. Rolnictwa i ma być przeprowadzone według następujących zasad:

1. — Nawozy, przeznaczone na nagrody, zostaną wydane przez przemysł nawozowy w postaci bonów, których posiadacze (osoby nagrodzone na konkursach) będą mogli otrzymać bezpłatnie w jednej z pobliskich składnic nawozowych odpowiednią ilość nawozu sztucznego w opakowaniu fabrycznem. Każdy z bonów opiewać będzie albo na: 50 kg nawozu azotowego krajowej produkcji, jak azotniak, syntetyczna saletra sodowa, saletrzak lub inny nawóz azotowy, albo 100 kg superfosfatu, albo też 400 kg kaitnu. Ogólna ilość bonów, przeznaczonych na nagrody, wyniesie około 1.300 sztuk.

2. — Podziału bonów nawozowych pomiędzy poszczególne województwa dokona Min. Rolnictwa na podstawie zgłoszeń, przedstawionych przez organizacje rolnicze. Zgłoszenia te mają być nadesłane Ministerstwu przez wojewódzkie organizacje rolnicze za pośrednictwem urzędów wojewódzkich do dn. 1 sierpnia r. b. Nadto organizacje rolnicze mają w tym samym terminie podać Ministerstwu wykazy lokalnych składnic z nawozami sztucznymi, w których to składnicach posiadacze rozdanych bonów nawozowych będą mogli otrzymać nawozy. Ponieważ ilość bonów wystarczy na przyznanie w postaci nawozów sztucznych w każdym województwie tylko części nagród konkursowych, wobec tego plan rozdziału bonów w poszczególnych województwach ma obejmować tylko część powiatów (8—10), zwłaszcza tych, które wykazują dotychczas niską konsumpcję nawozów sztucznych.

3. — Min. Rolnictwa około dn. 15 sierpnia r. b. ma dokonać podziału bonów i rozesłać je za pośrednictwem urzędów wojewódzkich organizacjom wojewódzkim, te zaś rozesłać bony organizacjom powiatowym. Nagrody w postaci bonów nawozowych udzielone być mają tylko wyróżnionym uczestnikom konkursów uprawowych młodzieży wiejskiej i konkursów gospodarzy samodzielnych, jako nagrody indywidualne, zespołowe oraz powiatowe. Każda nagroda w postaci bonu zastępować ma w całości lub w odpowiedniej części nagrodę, przewidzianą dla wyróżnionych w danym konkursie osób.

4. — Niezwłocznie po rozdaniu nagród w bonach organizacje rolnicze mają dostarczyć Ministerstwu danych, jakie ilości nawozów sztucznych mają być odebrane z poszczególnych składnic, poczem, po rozesłaniu nawozów, bony będą mogły być realizowane.

W instrukcji szczegółowej, dotyczącej zorganizowania powyższej akcji, Min. Rolnictwa zaznaczyło, iż uważa za bardzo pożądane, aby organizacje rolnicze w szerokiej mierze skorzystały z możliwości otrzymania nawozów sztucznych na nagrody konkursowe.

J. W.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

W SPRAWIE WYWOZU TRZODY CHLEWNEJ DO AUSTRJI. — Jednocześnie z wprowadzeniem podwyższonego cła na przywóz świń zastosował Rząd austriacki kontyngenty przywozowe na świnię po cłach konwencyjnych, wynikających z traktatu handlowego z Węgrami i Jugosławią.

Kontyngenty te są następujące:

1) dla Polski — 84.773 szt. żywej trzody wagi 40 — 150 kg o przeciętnej wadze 81 kg, czyli 68.666 q oraz 29.779 q świń bitych lub mięsa wieprzowego;

2) dla Węgier — 21.000 szt. świń żywych wagi 40 — 150 kg o przeciętnej wadze 73 kg sztuka, 15.000 q bitych świń rasy „Mangolica”, obciążonych z tłuszczu, oraz 15.000 q mięsa wieprzowego;

3) dla Rumunii — 21.000 szt. świń o wadze 40 — 150 kg oraz 20.000 q świń bitych;

4) dla Jugosławii — 21.000 szt. świń żywych o wadze 40 — 150 kg, 15.000 q świń bitych rasy „Mangolica”, obciążonych ze słoniny, oraz 15.000 q mięsa wieprzowego;

5) dla Niemiec — 21.000 szt. świń żywych wagi 40 — 150 kg.

Dla Polski wynikiły na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania kontyngenty bardzo małe, gdyż Polska nie może skorzystać z kontyngentu jugosłowiańskiego w/g interpretacji austriackiej, nie mając w kraju świń rasy „Mangolica” (begonów). Kontyngent węgierski, wynoszący połowę przywozu zeszłorocznego Węgier, nie daje nam w/g obliczeń austriackich więcej, w podanych klasach wagowych, niż wyżej wykazano.

Dokładny podział kontyngentów na miesiące lub tygodnie nie został jeszcze uzgodniony, jak również manipulacja celna. Kontyngenty będą przyznawane na podstawie zaświadczeń polskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dzięki czemu rozdział kontyngentu pozostał w rękach polskich.

P.

STANDARYZACJA WYWOZU KURZYCH JAJ ZA GRANICĘ — p. str. 1167.

ROZWÓJ EKSPORTU KONFEKCJI — p. str. 1166.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾ ZBOŻA I PRZETWORY

— W okresie sprawozdawczym (20 do 25 lipca) panowała dla zbóż chlebowych nadal tendencja słabsza — dla pszenicy, żyta oraz mąki, a mianowicie: na giełdzie poznańskiej pszenica zniżkowała o zł 1:50 za 100 kg, żyto stare o zł 1:75, mąka pszenna zł 2:50, żytnia o zł 1:50; na giełdzie warszawskiej (na której nadal pszenica nie była notowana) zniżki te są znacznie mniejsze, pozostałe zaś zboża oraz przetwory na obu giełdach nie wykazują różnic w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Na pozostałych giełdach prowincjonalnych rynek zbóż chlebowych był naogół mało ożywiony przy tendencji przeważnie nieco słabszej.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica bez obrotów, żyto nowe 22:50 — 23:00 (23:00 — 23:50), jęczmień oziorny 22:50 — 23:50 (22:50 — 23:50), owies jednolity 30:00 — 32:50 (30:00 — 32:00), — zbierany 28:50 — 29:50 — (28:50 — 29:50), mąka pszenna luksusowa 55:00 — 65:00 (55:00 — 65:00), — pszenna 4/0 50:00 — 55:00 (50:00 — 55:00), — żytnia (typ przepisowy) 43:00 — 44:00 (44:00 — 45:00), otręby pszenne szale 16:50 — 17:50 (16:50 — 17:50), — pszenne średnie 15:00 — 16:00 (15:00 — 16:00), — żytnie 14:50 — 15:00 (14:50 — 15:50).

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depeesz P. A. T. oraz Agencji Wschodniej i t. d.

POZNAŃ. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 23:00 — 23:50 (24:50 — 25:00), żyto stare 21:00 — 21:50 (22:75 — 23:25), — nowe zdrowe, suche, zdadne do przemiału 20:00 — 20:50, jęczmień zimowy 19:00 — 20:00 (19:00 — 20:00), owies pastewny 27:50 — 28:50 (27:50 — 28:50), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 37:50 — 40:50 (40:00 — 43:00), — żytnia 65%-owa wraz z workiem stand. 38:00 — 39:00 (39:50 — 40:50), otręby pszenne grube 15:00 — 16:00 (15:00 — 16:00), — pszenne średnie 13:50 — 14:50 (13:50 — 14:50) — żytnie 14:50 — 15:50 (14:50 — 15:50).

GDAŃSK. — W okresie sprawozdawczym brak notowań zbóż chlebowych.

PASZA

— Na rynku paszy panowała nadal tendencja nieco mocniejsza przy dość ograniczonych obrotach.

LWÓW. — Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 100 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania): siano I gat. 10:00 — 12:00 (10:00 — 12:00), — II gat. 7:00 — 9:00 (6:00 — 8:00), kończyzna nieróżn. ona nowa 11:00 — 13:00 (10:00 — 12:00), tymotka nowa 13:00, słoma omłotowa 4:00 — 5:00 (4:00 — 5:00); ceny orientacyjne — parytet Lwów: otręby żytnie 12:00 — 12:50 (12:75 — 13:25).

WILNO. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg, franco stacja Wilno: siano zwykle 7:00 — 8:00, słoma 7:00 — 8:00, kończyzna 8:00 — 9:00, makuchy lniane 29:00 — 30:00, otręby pszenne grube 19:00 — 20:00, — żytnie 16:00 — 17:00.

MASŁO

— W I połowie lipca dowozy na krajowym rynku maślarskim nie były duże, co, zresztą, jest normalnym zjawiskiem w okresie żniw, kiedy podaż zwykle się kurczy. Zmniejszenie się podaży przy dość dobrym popycie wpłynęło na ceny, które kształtowały się przeważnie przy tendencji zwykłej. W okresie sprawozdawczym mimo zwykłego kształtowania się cen na rynku maślarskim, zwłaszcza w ośrodkach związanych z rynkiem niemieckim, dało się wyczuć niepewność ze względu na sytuację, wytworzoną powikłaniami finansowymi w Niemczech. Eksporterzy przeważnie wstrzymali wysyłki do Niemiec, przedyponując na inne rynki towar, który początkowo przeznaczony był do Niemiec. Wstrzymanie wypłat banków niemieckich hamowało likwidację już przeprowadzonych transakcji.

Notowano — w zł za 1 kg:

WARSZAWA. — Komisja Nabiałowa dwukrotnie, 8 i 16 lipca, podwyższyła ceny łącznie o gr 40 na 1 kg z wyjątkiem masła osekowego, cena którego tylko dn. 16 lipca była podwyższona. Według Komisji Nabiałowej ceny hurtowe ostatnio wynoszą: masło wyborowe 3:80, sol. mlecz. 3:50, osekowe 2:80.

ŁÓDŹ. — Wyborowe 3:90, deserowe I gat. 3:60, sol. osekowe 3:40. Tendencja mocniejsza wskutek zmniejszonej podaży.

POZNAŃ. — Mleczarskie deserowe I gat. 4:40, II gat. 4:00. Tendencja utrzymana.

KATOWICE. — Wyborowe I gat. 4:10, II gat. 3:80, wiejskie 3:30. Tendencja mocniejsza przy dostatecznych dowozach.

LWÓW. — Masło deserowe 3:60 — 3:80, stołowe 3:20 — 3:40, kuchenne 2:80 — 3:00. Tendencja zwykła.

BYDGOSZCZ. — Masło deserowe 4:10. Tendencja słabsza.

GRUDZIĄDZ. — Masło deserowe 4:00, do potraw 3:00 — 3:60. Ceny masła do potraw nieco mocniejsze, deserowego bez zmian.

BIELSKO. — Masło wyborowe paczkowe po $\frac{1}{4}$ kg 3:50 — 3:80, deserowe I gat. 3:00 — 3:20, II gat. 2:70 — 2:80.

SKÓRY

— Dla skór surowych panuje na większości rynków tendencja spokojna przy niewielkim zapotrzebowaniu; ceny naogół nie

wykazują poważniejszych wahań, prócz rynku lwowskiego, gdzie nastąpiła zwyżka wszystkich gatunków skór.

LWÓW. — Notowania Centralnej Targowicy — w \mathcal{Z} za 1 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania): skóry bydlęce lekkie 1'35 (1'25), — bydlęce ciężkie 1'45 (1'35), — cielęce z rzeźni 2'25 (1'60), — cielęce prowincjonalne 1'95 (1'35); za 1 sztukę: skóry końskie duże 18'50 (17'00), — małe (poniżej 220 cm) 9'50 (8'90).

WILNO. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg loco rzeźnia miejska (jak wyżej): skóry bydlęce ciężkie 1'31 — 1'32 (1'37 — 1'38), — bydlęce lekkie 1'31 — 1'32 (1'37 — 1'38); za 1 sztukę: skóry cielęce 5'00 — 6'00 (5'00 — 6'00), — baranie 7'00 — 8'00 (7'00 — 8'00), — końskie 24'00 — 25'00 (24'00 — 25'00).

GRUDZIĄDZ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydlęce solone ciężkie i średnie 0'60 — 0'70, — lekkie 0'70 — 0'90, — owcze krótkowłniste 0'50, — długowłniste 0'60; za 1 sztukę: skóry cielęce gburskie 2'00 — 3'00, — rzeźnicze 3'50 — 4'00, — końskie 10'00 — 15'00, — kozie 2'00, — jagnięce 0'20.

TŁUSZCZE I OLEJE

— Na rynku tłuszczu i olejów panowała ostatnio tendencja słabsza, nie przynosząc jednak naogół poważniejszych zniżek cen. Jedynie na rynku krakowskim oraz warszawskim miały miejsce niewielkie zwyżki notowań. Zapotrzebowanie niewielkie.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg loco skład Warszawa (bez beczek — za beczkę objętości 170 — 180 kg dochodzi średnio \mathcal{Z} 9'00; w nawiasach podane są ostatnie notowania): olej lniany La Plata 1'32 (1'25), — krajowy 1'40 (1'25), — rzepakowy 1'00 (1'10), — słonecznikowy 1'52 (1'52), — sojowy 1'75 (1'75).

LUBLIN. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg (w hurcie — jak wyżej): olej rzepakowy I gat. 1'20 (1'40), — lniany I gat. 1'40 (1'60); za 100 kg loco skład Lublin: rzepak bez zapachu 36'00 — 38'00 (44'00 — 46'00), siemę lniane 48'00 — 50'00 (50'00 — 52'00), kuchen rzepakowy 19'00 — 20'00 (22'00 — 25'00).

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg loco skład (jak wyżej): łój przemysłowy topiony bez kwasów 1'45 (1'25), — z kwasami 1'26 (1'02).

WILNO. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg netto (w transakcjach wagonowych — jak wyżej): olej lniany 1'30 (1'35), — słonecznikowy 1'45 (1'45), pokost 1'42 (1'50); za 100 kg: siemę lniane o czystości 90% 41'00 — 42'00.

NAWOZY SZTUCZNE

— Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie wydała nowy cennik nawozów azotowych, który podajemy poniżej.

CHORZÓW. — Nowy cennik nawozów azotowych na sezon jesienny r. b. i wiosenny 1932 r. Ceny gotówkowe w \mathcal{Z} przy przesyłkach całowagonowych franco każda stacja odbiorcza kolei normalnotorowych i W. M. Gdańska, z wyjątkiem tomaszyn azotniakowej, której ceny rozumieją się loco wagon fabryka. Azotniak miel. (olejow.) 20 — 22% azotu — za 1 kg %: na lipiec 1'68, — sierpień 1'71, — wrzesień 1'73 — październik 1'74, — listopad 1'74, — grudzień 1'76, — styczeń 1932 r. 1'82, — luty 1'86, — marzec 1'86, — kwiecień 1'86, — maj 1'86; azotniak miel. (olejow.) 16% azotu — za worek 100 kg odpowiednio, jak wyżej: 28'00, 28'50, 28'80, 29'00, 29'00, 29'30, 30'30, 30'95, 30'95, 30'95, 30'95; saletrzak 15'5% azotu za worek 100 kg: lipiec — listopad 29'95, grudzień 30'30, styczeń 1932 r. 31'30 luty — maj 32'00; wapnamon 16% azotu za worek 100 kg (odpowiednio jak azotniak): 27'20, 27'70, 28'00, 28'20, 28'20, 28'50, 29'45, 30'10, 30'10, 30'10, 30'10; saletra sodowa 16% azotu za worek 100 kg: lipiec — listopad 39'10, grudzień 39'55, styczeń 1932 r. 40'90, luty — maj 41'80; tomasyna azotniakowana 9% azotu, 10% kwasu fosfor. za worek 80 kg: lipiec — wrzesień 18'00. Przy kupnie na kredyt do pow. cen gotówkowych dolicza się oprocentowanie (1% w stos. rocznym ponad stopę Banku Polskiego). Ceny azotniaku miel. nieolejowanego (do niszczenia chwastów) te same, co i azotniaku miel. olejow. 20 — 22% azotu; ceny azotniaku granulowanego wyższe o \mathcal{Z} 20 na 1 kg % azotu od każdorazowych cen azotniaku mielonego 20 — 22% azotu — azotniak gran. wysyła się

w blaszanych beczkach o zawartości 100 kg netto. Wszystkie wyżej podane ceny rozumieją się wraz z opakowaniem (mocne worki jutowe, wyklejane papierem i masą izolac., o wadze brutto za netto 100 kg wzgl. 80 kg), jedynie ceny wapnamonu obowiązują za towar luzem; za ewent. opakowanie workowe \mathcal{Z} 2'00 za worek. Przy wysyłkach powyżej 5 tonn, a poniżej 10 tonn do cen pow. dolicza się 3% tytułem różnicy kosztów frachtów; przy przesyłkach drobnicowych (do 5 t) podane ceny rozumieć należy jako ceny loco fabryka, a nie stacja odbiorcza.

METALE I WYROBY METALOWE

— Notowania Syndykatu Polskich Hut Żelaznych nie wykazują zmian w porównaniu z notowaniami z maja r. b.

KATOWICE. — Notowania Syndykatu Polskich Hut Żelaznych — w \mathcal{Z} za 1 tonnę franco huta: żelazo sztabowe (cena zasadnicza) 350'00, żelazo formowe (do NP 24 włącznie) 350'00, żelazo formowe (NP 26 i ponad) 390'00, bednarka gorąco walcowana 422'50, żelazo uniwersalne 390'00, blacha gruba (do 5 mm) 525'00, drut walcówka (w jakości handlowej) 397'50.

— Blacha do cynkowania dostarcza się w stanie żarzonem bez specjalnej dopłaty za żarzenie, przy innych natomiast zamówieniach na cienkie blachy żarzone dolicza się następujące dopłaty: przy 1 do poniżej 5 mm 10'345%, — 0'875 mm 5'36%, — 0'75 mm 4'68%, — 0'625 mm 4'04%, — 0'562 mm 4'85%, — 0'50 mm 6'32%, — 0'48 mm 1'88%, — 0'375 mm 0'58%.

— Ceny blach 2 razy dekapowanych (efektywne) — w \mathcal{Z} za 1 tonnę: grubość 0'32 do poniżej 0'35 mm 25.10, — 0'35 do poniżej 0'37 mm 23'10, — 0'37 do poniżej 0'43 mm 22, — 0'43 do poniżej 0'50 mm 21'15, — 0'50 do poniżej 0'55 mm 21'10, — 0'55 do poniżej 0'62 mm 21'5, — 0'62 do poniżej 0'75 mm 21, — 0'75 do poniżej 0'87 mm 20'15, — 0'87 do poniżej 1 mm 20.10, — 1 do ponad 11 mm 20'5; za blachy okrągłe i półokrągłe dochodzi do powyższych cen 10%. Blachy 1 raz dekapowane kosztują o \mathcal{Z} 3 na tonnie mniej. Do wszystkich powyższ ch cen dla hurtowników dolicza się 2%. Od dn. 10 marca 1931 r. Syndykat udziela swoim odbiorcom specjalnego rabatu w wysokości \mathcal{Z} 5'00 za 1 tonnę od wszystkich gatunków.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 20 do 25 lipca 1931 r.

Zainteresowanie akcjami na giełdzie warszawskiej spadło w okresie sprawozdawczym do minimum; zmniejszyły się również obroty, jak i ilość notowanych akcji, których w ciągu całego okresu sprawozdawczego zanotowano sześć, a więc wprost rekordowo mało. Jedną z głównych przyczyn tego stanu była duża rozbieżność kursów podaży i popytu, jak i ogólna niechęć do angażowania się w większe transakcje. O ile w pierwszej połowie okresu kursy utrzymywały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie, o tyle ostatnie dni tygodnia przyniosły osłabienie i zniżkę kursów.

Z akcji bankowych większym wahaniom kursowym ulegały nadal akcje Banku Polskiego, kończąc okres sprawozdawczy kursem o \mathcal{Z} 2'00 niższym w porównaniu z końcem okresu poprzedniego. Kurs akcji Banku Handlowego w Warszawie nadal bez zmiany.

Z wśród akcji przedsiębiorstw chemicznych, ostatnio rzadko ukazujących się na rynku, zanotowano akcje Pulsa; kurs ich w porównaniu z ostatnimi notowaniami z przed kilku miesięcy silnie zniżył.

Akcje przedsiębiorstw elektrycznych nie były w okresie sprawozdawczym notowane.

W grupie akcji przedsiębiorstw cukrowniczych obracano jedynie akcjami Częstocic, które w porównaniu z okresem poprzednim straciły \mathcal{Z} 1'00.

Zainteresowanie akcjami przedsiębiorstw cementowych, węglowych i naftowych było minimalne, i pozostały one w okresie sprawozdawczym bez notowań.

Niewielkie ożywienie panowało również w grupie akcji przedsiębiorstw metalurgicznych; notowano jedynie akcje Lilpopy i Starachowic, obie po zniżonych kursach, przyczem te ostatnie straciły ponad 10% w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego.

Pozostałe grupy: przedsiębiorstw włókienniczych, spożywczych, handlowych i innych nie cieszyły się najmniejszym zainteresowaniem.

Zmniejszenie obrotów cechowało w okresie sprawozdawczym również i giełdy prowincjonalne; przy słabej ten-

dencji kursy większości notowanych akcji kształtowały się zniżkowo.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 25/ VII
	w zł			
Bank Polski	zł 100	120'00	116'00	117'00
" Handl. w Warsz.	zł 100	100'00	100'00	—
Puls	zł 100	51'75	51'75	—
Częstocice	zł 100	31'50	31'50	—
Lilpop	zł 25	16'50	15'50	15'50
Starachowice	zł 50	8'00	8'00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w zł; w nawiasach podane są notowania okresu poprzedniego): Bank Polski — 116'00 (122'00 — 120'00), Bank Związku Spółek Zarobkowych — 55'00, Zieleniewski — 11'00 (15'00), Chodorów — 107'00, Cegielski — 27'50—27'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (jak wyżej): Gazy Wschodnie — 8'25 — 8'00 (9'50 — 9'25), Chodorów—111'00 (111'00).

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Cegielski — 31'00 — 30'00.

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

UZUPEŁNIENIE POZ. 177 TARYFY CELNEJ. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 62, poz. 507. ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 2/VII r. b. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej.

Powyższe rozporządzenie stanowi uzupełnienie rozporządzenia z dn. 22/XI 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 79, poz. 622) w którym przy punkcie 6 poz. 177 opuszczone zostały dotychczasowe uwagi, nie były bowiem objęte dokonaniem zmianami.

Ze względu na to, że opuszczenie to mogło nasuwać wątpliwości, iż powyższe uwagi zostały wogóle skasowane, obecnie powtórzono brzmienie pozycji 177 p. 6 wraz z temi uwagami.

Poza tem omawiane rozporządzenie wprowadza drobne zmiany w nomenklaturze p. 6 lit. d i w tytule p. 7.

DALSZE ZAWIESZENIE CŁA WYWOZOWEGO OD MIZDRY I ODPADKÓW SKÓR SUROWYCH. — Cło wywozowe od mizdry oraz odpadków i skrawków skór surowych wszelkich, ustanowione rozporządzeniem z dn. 15 listopada 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 78, poz. 612), zawieszono zostało rozporządzeniem z dn. 22 stycznia 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 7, poz. 40) do dn. 31 b. m.

Obecnie, nowem rozporządzeniem, przedłużo y został powyższy okres zawieszenia ceł do dn. 31 października r. b.

ZAKAZ PRZYWOZU NAWOZÓW AZOTOWYCH. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 62, poz. 501, zostało ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21/VII r. b., zabraniające aż do odwołania przywozu do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej nawozów azotowych: azotanu amonu, siarczanu amonu, saletry chilijskiej, azotanu sodu oczyszczonego i syntetycznego, saletry wapniowej, azotniaku oraz mieszaniny wszystkich tych nawozów również z innymi ciałami. Towary powyższe mogą być w poszczególnych przypadkach zwalniane od zakazu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 22/VII r. b.

Pozostaje ono w związku z faktem, że konferencja azotowa, która obradowała w Lucernie, nie dała wyników, i konwencja nie została odnowiona; jednocześnie cały szereg państw, broniąc bytu własnego przemysłu azotowego przed możliwością gwałtownego dumpingu ze strony głównych producentów azotu — wprowadził bardzo ostre zarządzenia ochronne.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

KONKURENCJA KOLEI ŻELAZNYCH Z SAMOCHODAMI. — Szybki rozrost automobilizmu oraz duże postępy w komunikacji lotniczej dają asumpt niektórym publicystom, zbyt pochopnym do wyprowadzania przedwczesnych wniosków, stawiania horoskopów o rzekomym schyłku kolei żelaznych, które spełniły już swoją rolę w ewolucji transportu i powinny, jakoby, ustąpić miejsca tym nowoczesnym środkom komunikacyjnym.

Czy tak jest istotnie? Czy koleje rzeczywiście nie czynią już zadość nowym wymaganiom w zakresie transportu? A jeżeli nie czynią, to czy ruch samochodowy, uzupełniony przez lotnictwo komunikacyjne, może zastąpić koleje żelazne i uczynić zbędnym ich istnienie?

Że dla chwili obecnej, kiedy przewozy, dokonywane obu nowymi środkami komunikacyjnymi, są jeszcze, względnie do ogólnego ruchu osób, a zwłaszcza towarów, nieznaczne, odpowiedź na wszystkie te pytania musi wypaść przecząco — jest jasne dla każdego bezstronnego badacza.

Ale stan obecny nie może, oczywiście, przesądzać o przyszłości i, być może, że właśnie dalszy rozwój automobilizmu i lotnictwa zapewni zwycięstwo tym nowym środkom komunikacyjnym i zmusi złożyć przestarzały aparat kolejowy do lamusa.

Odpowiedź na taką prognozę otrzymać można tylko w drodze rozumowania, opartego na możliwie ściślejszej analizie wa-

runków pracy każdego z tych rodzajów komunikacji. Dla ułatwienia zadania wyłączamy z tej analizy lotnictwo, jako najmłodszą i jeszcze niedość skryształizowaną i usamodzielnioną gałąź komunikacji, pielęgnowaną tymczasem przez rządy wszystkich państw ze względów raczej obrony państwa, niż jako środka transportu, a porównamy tylko koleje z ruchem samochodowym, na który zresztą przypada prawie 95% ruchu lądowego pozakolejowego.

Jakież są warunki pracy, zapewniające dziś ruchowi samochodowemu możność współzawodniczenia z koleją? W pierwszym rzędzie należą do nich warunki, wypływające z właściwości przewozu samochodowego, a więc w ruchu osobowym: większa częstotliwość w uruchamianiu wozów samochodowych niż pociągów kolejowych, co pozwala na lepsze wyzyskanie czasu; większa szybkość ogólna przejazdu dzięki możliwości przysławiania w drodze tylko w razie potrzeby, a nie według ustalonego zgóry rozkładu jazdy, a więc nawet na stacjach, na których nikt nie wsiada, ani wysiada; dogodniejszy dla publiczności obiór miejsca odprawy i przybycia samochodu bliższy zazwyczaj śródmieścia, niż dworce kolejowe, mieszczące się na krańcach większych miast lub w oddaleniu paru kilometrów od miast i osad mniejszych.

W ruchu towarowym do tych przychylnych dla przewozu samochodowego właściwości należą: mniejsze formalności nadawczo-odbiorcze niż na koleji, mającej do czynienia z setkam

tysięcy klientów i zmuszonej — wobec ponoszenia całkowitej odpowiedzialności za całość i terminowość przesyłek — zapewnić każdemu z tej rzeszy klientów możliwość późniejszego dochodzenia swych praw; odbiór przesyłki od nadawcy i dostarczenie jej odbiorcy bezpośrednio z domu do domu, a więc bez kosztownej i kłopotliwej czynności dowozowo-odwozowej; szybsza dostawa przesyłki do miejsca przeznaczenia z uwagi na brak konieczności zatrzymywania się na stacjach pośrednich.

Do warunków, nie stanowiących dodatnich właściwości przewozu samochodowego, a zapewniających mu jednak możliwość współzawodniczenia z koleją, należy szereg uprzywilejowań, z których przewóz ten korzysta dziś jedynie wskutek nieprzystosowania obowiązujących ustaw i przepisów do nowego, po wojnie dopiero powstałego środka komunikacyjnego. Są to: zwolnienie całkowite lub częściowe tylko obciążenie samochodów kosztami na budowę i utrzymanie dróg, niszczonej przez nie gruntownie; niepoddanie w wielu wypadkach samochodów zarobkujących obowiązkowi uzyskania koncesji, co powoduje powstanie linii, wyraźnie współzawodniczących bądź z koleją, bądź z dawniej już istniejącymi przedsiębiorstwami samochodowymi, z równoczesnym zaniedbaniem obszarów, zupełnie nie posiadających komunikacji; zwolnienie przedsiębiorstw samochodowych od regulaminowej odpowiedzialności za całość i terminowość dostawy przesyłki oraz od ustawowych świadczeń społecznych na rzecz pracowników.

Do tych uprzywilejowań natury prawno-skarbowej, ułatwiających powstanie nowych przedsiębiorstw samochodowych i umożliwiających prowadzenie ich z nakładem minimalnym, przybywa jeszcze brak przymusu przewozu, obowiązującego koleje żelazne, co powoduje możliwość wybierania przez samochody przewozów najbardziej rentownych z pozostawieniem kolei tanich przewozów masowych, a nadto u nas w Polsce przybywają jeszcze dwa momenty specjalne, mianowicie: wysoki podatek miejski, pobierany tylko od przesyłek kolejowych¹⁾, oraz prawo urzędów skarbowych do korzystania z ksiąg stacyjnych dla określania obrotów poszczególnych firm i wymierzania na tej podstawie podatku obrotowego, które to momenty służą jakby do rozmyślnego odstraszenia przewozów z kolei na rzecz innych środków przewozowych.

Otóż, kiedy uprzytomniłszy sobie odmienne warunki pracy obu środków komunikacyjnych, spróbujmy teraz wyobrazić sobie dalszą ich równoległą działalność.

Przedewszystkiem więc pogodzić się należy z faktem, że dotychczasowe uprzywilejowanie prawno-skarbowe ruchu samochodowego, tolerowane dotąd jedynie z uwagi na nowość tej komunikacji i z uznania potrzeby osiągnięcia przez nią pewnego stopnia rozwoju, utrzymać się nadal nie da. W większości krajów europejskich i w wielu pozaeuropejskich pociągnięto już ruch samochodowy do poważnych świadczeń na rzecz utrzymania dróg, a równocześnie rozciągnięto na linie samochodowe zarobkowe przymus uzyskania koncesji, ograniczającej dowolność w wyborze kierunku linii i zobowiązującej do regularności ruchu, do ogłaszania taryf, do zapewnienia publiczności określonej wygody i bezpieczeństwa.

Nie ulega wątpliwości, że zarządzenia te zastosowane będą w najbliższym czasie powszechnie i że znikną również specjalnie polskie uprzywilejowania ruchu samochodowego w postaci obciążenia przewozów kolejowych podatkiem na rzecz miast oraz kontroli władz skarbowych dla celów fiskalnych. Co do konieczności tych zmian opinia władz jest u nas zgodna, i jedynie obecny moment przesilenia gospodarczego wstrzymuje ich urzeczywistnienie.

Co się tyczy właściwości naturalnych ruchu samochodowego, to koleje żelazne uznają całkowicie ich znaczenie dodatnie w ewolucji transportu i właśnie dlatego nie tylko nie przeciw-

stawiają się im, ale, odwrotnie, starają w miarę możliwości przyswoić je własnemu aparatowi kolejowemu. W tym celu obok ogólnego przyspieszenia biegu pociągów, dla obsługi małego ilościowo, ale częstotliwego ruchu osobowego wprowadzane są wagony motorowe lub krótkie pociągi lokalne, dla przewozu zaś przesyłek drobnych tworzone są specjalne szybkie pociągi drobnicowe, wprowadzony jest przewóz tych przesyłek w osobnych skrzyniach kolejowych (centainers) i organizowany za pośrednictwem stacji miejskich lub prywatnych przedsiębiorstw dowóz i odwóz przesyłek bezpośrednio od nadawców i do odbiorców.

W tych warunkach niedaleki jest czas, kiedy dotychczasowe uprzywilejowanie komunikacji samochodowej, powstałe zarówno wskutek jej właściwości naturalnych, jak i wskutek protekcji ustawowej, będzie, jeżeli nie zupełnie zniwelowane, to w każdym razie bardzo znacznie osłabione i przyrównane do warunków pracy kolei. Jakże wówczas wyglądać będzie działalność przewozowa obu tych środków komunikacyjnych?

Rozpatrzmy osobno warunki przewozu w ruchu osobowym i towarowym.

Ruch osobowy obsługiwany jest na kolei przez 3 rodzaje pociągów—pociągi dalekobieżne, podmiejskie i lokalne. Pierwsze dwa rodzaje pociągów obliczone są na większą ilość osób, od 100 do 150 podróżnych, i przystosowane są do pewnych określonych godzin ruchu. Tak np. pociągi dalekobieżne pośpieszne odchodzi z punktów końcowych późnym wieczorem, a przybywają wczesnym rankiem, aby umożliwić podróżnemu jak najkompletniejsze wyzyskanie czasu pobytu na stacji przeznaczenia. Pociągi zaś podmiejskie kursują w komplecie zwiększonym również głównie w godzinach rannych i wieczornych celem dowozu i odwozu robotników i urzędników z miejsc i do miejsc ich pracy.

Możliwość zastąpienia obu tych rodzajów pociągów przez samochody wydaje się więcej niż wątpliwą. Masowy nocny ruch samochodów połączony jest z tyłu trudnościami, że nigdzie dotąd stosowany nie jest, uruchomienie zaś kilkudziesięciu autobusów dla dokonania 2—4 kursów dziennie na odległość 20—40 km w ruchu podmiejskim nie wytrzyma nigdy kalkulacji handlowej.

Inaczej jest z pociągami lokalnymi, obsługującymi linie drugorzędne lub utrzymującymi połączenie pomiędzy pewnymi ośrodkami, oraz z niektórymi pociągami osobowymi, kursującymi na magistralach, ale posiadającymi ruch niewielki. Tu samochody będą mogły istotnie przejąć z kolei przewóz osób, o ile nie uprzedzą ich w tem wagony motorowe. Pamiętać jednak należy, że w pewnych okresach, np. w dniu jarmarków lub odpustów, liczba podróżnych znacznie się wzmacnia i nie będzie mogła być przewieziona przez autobusy, obliczone ilościowo na ruch normalny, oraz że pociągami osobowymi przewozi się nie tylko bagaż, z którym autobusy będą się mogły jako tako uporać, ale i przesyłki ekspresowe oraz przesyłki pośpieszne. Będzie to wymagało dodatkowego uruchomienia samochodów ciężarowych, które jednak niezawsze będą w stanie zastąpić kolei, zwłaszcza przy przewoźce takich artykułów pierwszej potrzeby, jak np. mleko, dla którego ustalono na kolei taryfę tak niską, iż nie może być ona przejęta przez samochód bez poważnych strat.

Jeszcze bardziej problematyczna jest możliwość przejścia przez ruch samochodowy przewozu towarów. W pierwszej linii fizycznie niemożliwy do wykonania jest przewóz samochodami towarów masowych a tanich, jak węgiel, ruda, kamienie, materiały drzewne, żwir, piasek i t. p., wymagających użycia olbrzymiej ilości jednostek samochodowych, dla przepustu których istniejąca dziś sieć dróg bitych nie byłaby wystarczająca, a których pracę nie mogłyby pokryć opłaty, uiszczane dziś kolejom według specjalnie zniżonych taryf.

Towary powyższe stanowią np. na kolejach polskich 70% ogółu przewozów, a więc do podziału pomiędzy koleje a sa-

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zesz. 27/1931, str. 1049.

mochody pozostaje już tylko 30% ogólnej ilości towarów. Ale i z tego odsetka odpaść powinny w znacznym stopniu przewozy masowych towarów sezonowych, acz droższych i oplacających wyższą, od poprzednio wyliczonych towarów taryfę, jak np. zboża, buraki, ziemniaki, materiały budowlane (cegła, wapno, cement), wreszcie nawozy sztuczne, przewóz których odbywa się tylko w ciągu kilku miesięcy w roku, co pociąga za sobą długotrwałe unieruchomienie taboru samochodowego, a w konsekwencji nierentowność przedsiębiorstwa.

W tych warunkach do podziału pomiędzy koleje a samochody pozostałyby tylko niewielkie ilościowo przewozy najbardziej cennych towarów, jak to i obecnie ma miejsce. A że koleje, przez stałe usprawnianie swego aparatu i przyswojenie mu cech,

odpowiadających współczesnym wymaganiom transportu, nie oddadzą bez walki tych przewozów, przeto udział samochodów w ich wykonaniu będzie jeszcze długo nieznaczny.

Tak wygląda w świetle analizy teza o przeżyciu się kolei i możliwości zastąpienia jej przez inne, bardziej nowoczesne środki przewozowe. Koleje mogą spokojnie patrzeć w swą przyszłość, co nie zwalnia ich, oczywiście, od obowiązku ciągłej dbałości o dalsze swe usprawnienie, natomiast społeczeństwo powinno we własnym interesie otaczać koleje żelazne zaufaniem i opieką jako instrument przewozowy, który jeszcze bardzo długo będzie głównym, najdogodniejszym i najtańszym środkiem przewozu.

J. G.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W CZERWCU

1931 R.¹⁾ — Ruch okrętowy w czerwcu pod względem pojemności okrętów był prawie identyczny w porównaniu z liczbami z miesiąca poprzedniego; jednocześnie był nieco większy aniżeli w czerwcu r. ub. Zawinęły do portu 484 okręty o pojemności 360.216 nrt (358.865 nrt)²⁾, wyszły 492 okręty o pojemności 356.039 nrt (357.596 nrt). Pojemność okrętów, które w ciągu pierwszego półrocza r. b. zawinęły do portu gdańskiego, wyniosła 1.935.092 nrt w porównaniu z 1.962.535 nrt w pierwszym półroczu r. ub. Widzimy zupełnie nieznaczną różnicę na korzyść r. ub. a że zmniejszała się ona ostatnio z każdym miesiącem, sądzić należy, że i nadal ruch okrętowy utrzymywać się będzie na poziomie r. ub.

Narodowość statków, które odwiedziły w czerwcu port gdański, była następująca:

	Przybyło:		Wyszło:	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska i Gdańsk	25	26.552	45	27.240
Niemcy	143	80.324	144	77.598
Finlandja	10	10.600	10	10.600
Z. S. R. R.	3	3.965	4	3.092
Estonja	16	5.367	16	5.419
Łotwa	21	17.803	21	19.744
Litwa	4	2.170	4	1.851
Szwecja	95	52.607	97	47.149
Norwegja	22	12.975	21	13.009
Danja	91	71.424	96	75.901
Anglja	17	22.546	15	20.203
Holandja	12	9.493	13	9.659
Belgia	1	2.529	1	2.529
Francja	13	13.124	13	12.701
Hiszpanja	3	5.996	2	4.406
Włochy	2	6.570	4	11.393
Jugosławja	1	3.587	—	—
Grecja	5	12.584	6	13.545
Razem:	484	360.216	492	356.039

Na 19 bander, reprezentowanych w gdańskim ruchu portowym, bandera polska zajmuje czwarte miejsce za Niemcami Danją i Szwecją, wyprzedzając Anglię, Łotwę, Grecję, Norwegię i szereg innych.

Obrót towarowy w czerwcu wyniósł 795.256 t w porównaniu z 653.578 t w maju, czyli że był większy o 141.678 t. W porównaniu z czerwcem r. ub. obrót towarowy był większy o 194.332 t. Rekordowy przeładunek, uskutecziony w czerwcu, wpłynął niezmiernie korzystnie na ogólną sumę obrotów towarowych w I półroczu. Podczas gdy w ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. była ona mniejsza aniżeli w analogicznym okresie r. ub., obecnie sytuacja przedstawia się odwrotnie, aczkolwiek przewaga r. b. jest nieznaczna: w I półroczu r. b. przełado-

wano w porcie gdańskim 3.886.169 t w porównaniu z 3.863.248 t w analogicznym okresie r. ub. Szczegółowy przegląd ruchu portowego w pierwszym półroczu rozpatrzemy w oddzielnym artykule.

Ruch towarowy w czerwcu przedstawiał się następująco:

	Przywóz	Wywóz
Artykuły spożywcze i kolonialne	8.494	22.335
Produkty zwierzęce i wyroby	14.251	840
Drzewo i wyroby	1.837	104.672
Materiały budowlane	355	1.829
Węgiel, oleje mineralne i t. p.	3.866	570.452
Chemikalja	2.199	1.150
Rudy i metale	43.035	6.920
Papier i wyroby	713	1.330
Materiały i surowce włókiennicze	946	27
Razem:	75.701	719.555

W miesiącu sprawozdawczym przywóz wzrósł w porównaniu do miesiąca poprzedniego o przeszło 10 tys. t, eksport wykazał wzrost o przeszło 130 tys. t. W imporcie zwiększyły się wszystkie prawie grupy towarowe. Największy wzrost wykazuje grupa produktów zwierzęcych, w której zawarte są nawozy sztuczne, a mianowicie z 7.939 t na 14.251 t. Pewien wzrost wykazują również artykuły spożywcze, rudy i materiały włókiennicze.

W eksporcie, który, jak wyżej wspomnieliśmy, zwiększył się bardzo poważnie, największy wzrost wykazuje wywóz węgla, a mianowicie z 448.847 t w maju na 570.452 t w czerwcu. Dalej wzrosły artykuły spożywcze o kilka tysięcy t—do 32.335 t. Drzewo nieznacznie tylko przekracza liczbę z miesiąca poprzedniego, osiągając 104.672 t. Reasumując, stwierdzamy, że czerwiec był miesiącem korzystnym dla portu gdańskiego. Wzrost liczb przeładunkowych nabiera na znaczeniu zwłaszcza na tle ogólnego kryzysu.

Eksport węgla, bez węgla bunkrowego, przedstawiał się w czerwcu następująco (w tonnach):

Francja	100.150
Danja	91.839
Szwecja	90.342
Włochy	77.233
Finlandja	38.724
Norwegja	21.416
Łotwa	20.965
Holandja	17.079
Z. S. R. R.	15.005
Jugosławja	5.691
Islandja	3.166
Belgia	2.210
Estonja	1.275
Litwa	950
Razem:	486.045

Ruch pasażerski w czerwcu charakteryzuje następująca tabela:

¹⁾ Dane za maj — p. zesz. 27/1931, str. 1051.

²⁾ W nawiasach podane są liczby za miesiąc poprzedni.

	Przyjechało	Wyjechało
Zatoka Gdańska	3.709	5.761
Sztokholm	12	—
Kopenhaga	36	34
Londyn	46	—
Hull	95	—
Kłajpeda	1	—
Helsingfors	8	—
Razem:	5.907	5.795

A. R.

RYNEK FRACHTOWY. — Podczas gdy sytuacja finansowa Niemiec wpływa ujemnie na rynki całego świata, armatorowie stają wobec coraz trudniejszych warunków pracy, co też jest spowodowane wstrzymaniem zapotrzebowania na tonnaż pod zboże tak z Północnej, jak i z Południowej Ameryki oraz brakiem zainteresowania na wszelkiego rodzaju ładunki. Zmusiło to armatorów do dalszego unieruchomienia całego szeregu statków.

W ubiegłym tygodniu dokonano bardzo niewielu zafrachtowań.

Na rynku La Platy zakontraktowano 24 statki o ogólnym tonnażu 160.300 t przy tendencji niżkowej stawek, które spadły o sh 1 na tonnie. Średniego typu statki kontraktowano z portów górnego biegu rzeki po zasadniczej stawce sh 16 do Londynu, a po sh 17/9 do portów Adriatyku na ładunki lipcowe, podczas gdy duże statki akceptowały sh 16/6—15/3 do portów Anglii i Kontynentu na lipiec i sierpień, sh 16/6 na sierpień, sh 17/3 na sierpień-wrzesień, a sh 17 na wrzesień.

Na rynku czarnomorskim zakontraktowano 17 statków o ogólnym tonnażu 105.200 t. Stawki na podróże natychmiastowe były bez zmiany, t. j. zasadnicza stawka wynosiła sh 10/3 na ładunki w lipcu, sierpniu i wrześniu do portów Kontynentu przy zwykłych opcjach. Zapotrzebowanie na tonnaż trwa w dalszym ciągu na tych samych zasadach. Z portu Poti zakontraktowano na lipiec 8.000-tonnowy statek po \$ 3'20 do Stanów Zjednoczonych Am. z opcją na Mikołajów po 15 cent. mniej; poszukiwany jest także statek 9.000-tonnowy na ładunek w sierpniu do Bostonu, przyczem stawka proponowana wynosi \$ 3'00. Z tegoż portu poszukiwany jest również tonnaż pod ładunki do portów Kontynentu po stawce sh 10/9 na sierpień, przy opcji na Mikołajów po sh 9/9 i do zachodnich Włoch po sh 9/6 i 8/6.

Rynek Ameryki Północnej wykazywał słabe ożywienie. Z Montreal płacono 6½ centów za 100 lbs za ładunki do Antwerpii i Rotterdamu. Cukier z Kuby i Santo Domingo szedł po stawce sh 14.

Na rynku Dalekiego Wschodu zakontraktowano kilku statków pod cukier z portu Mauritius do portów Anglii po sh 19/6, a po sh 17 z Durban do Montreal. Z Fijii zafrachtowano statek 7.000 tonnowy do Montreal po sh 27/6 na sierpień. Z Kamczatki pod konserwy rybne do portów Anglii i Kontynentu po sh 26/3. Z Władywostoku pod bób na ładunki sierpniowe do portów Kontynentu po sh 24.

Na rynku bałtyckim notowane jest w dalszym ciągu zapotrzebowanie na tonnaż pod węgiel i drzewo. Zawarto kontrakt na 21.000—27.000 t rełsów kolejowych z Polski do Holandji z dostawą w ciągu przyszłych 10 miesięcy. Na rynku zbożowym zastój. Eksport cukru bardzo niski. Stawki frachtowe bez zmian.

OSTATNE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA. — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszymy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco:

— Od dn. 16 do dn. 22 lipca bawił w Gdyni P. Vattier. Dyr. Dep. Portów w Min. Robót Publicznych w Paryżu. P. Vattier przybył do Polski na zaproszenie Rządu polskiego dla wydania opinii w sprawie dalszej rozbudowy portu gdynińskiego.

— Zarząd Portu Gdynińskiego przystąpił do przedłużenia hangaru portowego Nr. 2 na nabrzeżu Rotterdamskiem o dalsze 120 m, przez co uzyska się nowe pomieszczenie składowe o powierzchni 6 tys. m².

— Bank Cukrownictwa, niezależnie od będącego w budowie magazynu cukrowego Nr. 2, rozpoczął budowę magazynu cukrowego Nr. 3 na nabrzeżu Polskiem na miejsce magazynu firmy „Warta”, który został zburzony.

— Firma kolonialna „Józef Fetter” wykupiła od f. „Pantarei” w Gdyni jej mniejszy magazyn na nabrzeżu Polskiem. Magazyn ten nowonabywca znacznie rozszerzy, zakładając urządzenia dla dosuszania, sortowania i pakowania owoców suszonych. Obrót tegoroczny jest oceniony na ok. 2 tys. tonn.

— Konsulat szwedzki w Gdyni wydzierżawił od portu plac dla budowy Domu Marynarza Szwedzkiego oraz kościoła ewangelickiego.

— Do zbiorników melasowych w Gdyni nadeszły z cukrowni pierwsze transporty towaru na skład.

— S/S „Kościszko” dn. 29/VII zabrał do Kanady pierwszy większy transport polskich wódek monopolowych (12 tys. l).

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

RUCH PRZESYLEK POCZTOWYCH W 1930 R. —

Rozwój ruchu pocztowego w ciągu 1929 r. właściwie nie ulegał specjalnym komplikacjom, które mogłyby nastąpić w związku z pogarszającą się sytuacją gospodarczą kraju. Można powiedzieć, iż rok 1929 w zakresie rozgałęzionej działalności poczty przeszedł pod znakiem rozwoju. Odmienne przedstawia się rozwój działalności pocztowej w 1930 r. Rozwijający się ustawicznie aparat pocztowy reaguje w dość charakterystyczny sposób na wahania koniunkturalne. Badanie tych wahań byłoby niekompletne, jeżeli w związku z nimi nie byłoby poruszane te zmiany, jakie zachodzą w strukturze ruchu pocztowego.

W świetle powyższej tezy należy rozpatrzyć rozwój przesyłek pocztowych w 1930 r.

Na podstawie danych statystycznych rozwój najpoważniejszego działu poczty — przesyłek listowych, których przesyłanie jest zastrzeżone ustawą jako monopol przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, przedstawiał się w ostatnich 3 latach w sposób następujący (tys. sztuk):

Rok	Ogółem	Listy	Kartki	Druki	Papier handlowe	Próbki to- warowe	Przesyłki list. wolne od opłaty
1928	933.535	648.493	143.833	107.810	4.648	9.789	18.957
1929	999.244	681.760	159.921	106.758	6.804	9.417	34.584
1930	977.781	641.375	155.680	116.892	7.098	8.824	47.913

Z powyższego zestawienia liczb absolutnych wynika jasno, iż rok 1929, poza drobnymi wyjątkami, nie wykazuje naogół osłabienia ruchu. Inaczej natomiast przedstawia się ruch przesyłek listowych w 1930 r. W ostatnim roku zaznacza się całkiem wyraźnie nie tylko zahamowanie wzrostu, lecz i spadek ruchu rozwojowego przesyłek listowych. Pociągający jest fakt, iż obniżka, stosunkowo biorąc, okazuje się niezbyt wielka.

Aby dokładnie zorientować się w skali spadku ruchu pocztowego w 1930 r., podajemy poniżej zestawienie procentowego spadku lub wzrostu ruchu:

	Ogółem	Listy	Kartki	Druki	Papier handlowe	Próbki to- warowe	Przesyłki list. wolne od opłaty
Zmiany w 1929 r. w stosunku do 1928 r.	+7'4	+5'13	+11'19	-0'98	+46'38	-3'8	+82'54
Zmiany w 1930 r. w stosunku do 1929 r.	-2'15	-5'92	-2'65	+9'49	+4'33	-6'3	+38'5

W 1929 r. ogólny ruch przesyłek listowych powiększył się o 7'4% w stosunku do ruchu z 1928 r. Jeżeli uwzględnić okresy roczne, poprzedzające rok 1929, wówczas dojść można do sformułowania wniosku następującego: od szeregu lat ruch

przesyłek listowych ulega ciągłemu wzrostowi. Jednakże intensywność tego wzrostu stopniowo maleje. Rok 1929 jest obecnie ostatnim okresem wzrostu ruchu.

Tendencja, wykazująca stopniowe osłabienie intensywności wzrostu ruchu przesyłek listowych, sięga korzeniami włąb zmian strukturalnych, o czym będzie mowa poniżej. Rok 1930 przynosi obniżkę w stosunku do roku 1929. Wielkość tej obniżki wynosi 2'15%.

Do obniżki 2'15% ogólnego ruchu przyczynił się spadek najpoważniejszego pod względem ilości rodzaju przesyłek i listów. Wprawdzie ruch listów wykazał w 1929 r. dość znaczny wzrost, wynoszący 5'13% w stosunku do 1928 r., jednak w 1930 r. obniżył się o 5'92%, czyli że obniżka pochłonęła wzrost poprzedniego, a nawet pogłębiła w pewnym niewielkim stosunku znaczący się spadek. W ten sposób ruch listów osiągnął w 1930 r. poziom niższy aniżeli w 1928 r. Odmienny układ stosunków rozwojowych spotyka się w ruchu kartek pocztowych, których wzrost notuje tak rok 1929, jak i rok 1928. Osłabienie ruchu w 1930 r. wynosi 2'65%. Poziom obrotu kartek pocztowych w 1930 r. pozostał wyższym od poziomu z 1928 r. Stąd wynika, iż załamanie ruchu kartek pocztowych w 1930 r. częściowo tylko pochłonęło wzrost, osiągnięty w 1929 r. Rozwojowy ruch druków nie odczuł zahamowania w okresie przedłużającej się depresji. Dała się zauważyć w tym dziale przesyłek pewna stagnacja w 1929 r. W zakresie rozwoju papierów handlowych podkreślić należy wielki wzrost w 1928 r. i stosunkowo nieznaczny w 1930 r.

Próbki towarowe odzwierciedlają najdobitniej zmiany, zachodzące w ogólnej konjunkturze gospodarczej. Dokładne odbicie wahań stosunków gospodarczych w świetle rozwoju ruchu próbek towarowych pochodzi stąd, iż ten rodzaj przesyłek przeważnie ściśle związany jest z sytuacją gospodarczą.

Wreszcie, ostatni z przedstawionych rodzajów, mianowicie przesyłki listowe, wolne od opłaty, rozwija się niezależnie od czynników natury gospodarczej. Tu raczej grają rolę momenty administracji pocztowej i ogólnej.

W celu kompletnego przedstawienia ruchu pocztowego w 1930 r. należy poruszyć sprawę, w jakim wzajemnym stosunku pozostają najpoważniejsze rodzaje przesyłek. Udział procentowy poszczególnych rodzajów przesyłek ilustruje poniższe zestawienie:

Rok	Ogółem	Listy	Kartki	Druki	Przesyłki listowe wolne od opłaty
1928	100	69'47	15'41	11'55	4'92
1929	100	68'23	15'995	10'68	3'46
1930	100	65'59	15'92	11'95	4'90

Pozostałe rodzaje przesyłek listowych, mianowicie papiery handlowe i próbki towarowe pozostawić trzeba poza zestawieniem z uwagi na małe stosunkowo liczby przesłanych jednostek.

Z zestawienia widać, jakie rodzaje przesyłek listowych są najpoważniejszymi działaniami pod względem wielkości oraz w jaki

sposób ulega zmianie „objętość” tych rodzajów w ciągu ostatnich lat.

Jeżeli połączyć wyniki powyższego zestawienia z wynikami zestawienia poprzedniego, wówczas można wyciągnąć następujące wnioski.

Rozwój najpoważniejszego rodzaju przesyłek — listów — wykazuje od szeregu lat coraz mniejszy wzrost: listy ujawniają tendencję malejącej intensywności wzrostu. Niepomyślna konjunktura, panująca w kraju, przyspiesza ten strukturalny rozwój, czego wymownym dowodem jest rok 1930. W roku tym udział procentowy listów w ogólnej masie osiągnął poziom 65'59%, gdy jeszcze w 1929 r. ten udział wynosił 68'23%. Inne rodzaje przesyłek listowych, drobniejsze, ujawniają wzrost. Biorąc ogólnie, rzecz można, iż ich formy rozrastają się w życiu. Depresja gospodarcza wywiera na ich wzrost również swój wpływ. Wpływ ten polega na hamowaniu wzrostu. Zaznaczyć przytem należy, iż im dany rodzaj przesyłek silniej jest powiązany ze stosunkami czysto gospodarczymi w kraju, tem dotkliwsze jest zahamowanie wzrostu, tem spadek ruchu jest głębszy. W strukturze więc ruchu pocztowego ujawniają się następujące przesunięcia: listy pozostają pod wpływem tendencji słabnącej intensywności wzrostu, pozostałe rodzaje przesyłek — pozostają pod wpływem tendencji wzrastającej. Depresja gospodarcza przyspiesza proces malenia wzrostu.

Mimo, iż ruch przesyłek pocztowych uległ zahamowaniu w 1930 r., zarząd pocztowy, mając na uwadze zaspokojenie potrzeb ogólnych, nadal rozwija sieć pocztową.

Poniższe zestawienie przedstawia liczbę nowych punktów pocztowych, założonych w roku budżetowym 1930/31.

Województwo	Urzędy	Agencje	Razem
Wileńskie	1	2	3
Nowogródzkie	—	4	4
Poleskie	—	5	5
Białostockie	1	9	10
Wołyńskie	1	12	13
Lubelskie	—	11	11
Lwowskie	1	8	9
Stanisławowskie	—	4	4
Tarnopolskie	—	3	3
Kra ówskie	2	8	10
Śląskie	—	11	11
Kieleckie	—	24	24
Warszawskie	4	20	24
Łódzkie	—	9	9
Pomorskie	1	3	4
Poznańskie	—	—	—
Razem:	11	133	144

Z zestawienia widoczne jest, iż większość placówek pocztowych powstała jako agencje. Agencja należy do najniższego szczebla klasyfikacji instytucji pocztowych. Z jednej strony zaspakaja ona już istniejące w danym środowisku potrzeby, z drugiej — przez sam fakt jej istnienia ułatwia na przyszłość rozwój stosunków w zakresie pośredniczenia w prz ysłaniu wiadomości i dóbr.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

SZLIFIERSTWO SZKŁA JEST ZAWODEM RZEMIEŚNICZYM. — Art. 142 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym brzmi: „Za rzemiosło w rozumieniu niniejszego (IX) działu uważa się następujące rodzaje przemysłu, o ile nie są prowadzone sposobem fabrycznym.... wyrób szkiele i narzędzi optycznych.”

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu w piśmie z dn. 6/X 1928 r. Nr. 1025/28 S prosiła o wyjaśnienie, czy szlifierstwo szkła (luster i t. p.) należy uważać jako zawód złączony ze szklarstwem, a więc rzemieślniczy, czy też jako przemysł wolny.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu dało następujące wyjaśnienie:

Szlifowanie szkła (luster i wszelkich przedmiotów szklanych, wchodzących w zakres szlifowania) należy uważać jako zawód, złączony z rzemiosłem wyrobu szkiele i narzędzi optycznych. (Nr. PD 296/28 t. 15, str. 36).

Wl. Dr.

ORZECZNICTWO SĄDOWE
NADWYŻKA ZE SPEDAŻY NIERUCHOMOŚCI PRZEZ OSOBĘ PRAWNĄ JEST DOCHODEM PODATKOWYM. — Skarżący Bank w odwołaniu przeciw wy-

miarowi podatku dochodowego domagał się wyłączenia z podstawy wymiaru nadwyżki, osiągniętej ze sprzedaży dwóch nieruchomości. Ministerstwo Skarbu nie uwzględniło odwołania, podając w uzasadnieniu, iż nadwyżka ta stanowi zysk bilansowy i w myśl art. 21 ustawy o pod. dochodowym podlega włączeniu do podstawy wymiaru podatku. Skarga zarzuca obrazę art. 7 powołanej ustawy.

Najw. Trybunał Administracyjny uznał skargę za nieuzasadnioną, do osób prawnych bowiem, które podpadają pod postanowienia art. 21 ustawy o podatku dochodowym, przepis art. 7 teje ustawy nie ma zastosowania. Dla tej kategorii płatników ustawa w art. 21 określa osobno, co należy uważać za dochód, podlegający opodatkowaniu. Mianowicie, stanowią go zyski bilansowe, wykazane w zatwierdzonym zamknięciu rachunkowym, sporządzonym zgodnie z postanowieniami art. 6, 8, 10 i 13, nie wyłączając kwot, rozdzielonych pomiędzy członków, współników, udziałowców i t. p. tytułem udziału w zyskach w postaci dywidend lub procentów.

Pojęcie zysków bilansowych rozszerzają ustępy 2 i 3 art. 21 ustawy na sumy, przeznaczone na umorzenie długów lub kapitału zakładowego, na ulepszenie lub rozszerzenie przedsiębiorstwa, na utworzenie wszelkiego rodzaju funduszy rezerwowych z pewnym ograniczeniem co do towarzyszących ubezpieczeniowych, dalej pod określonymi bliżej warunkami na pensje i wszelkiego rodzaju wynagrodzenia osób, wchodzących w skład organów przedsiębiorstwa.

Wynika z tego przede wszystkim, że podstawę wymiaru stanowią zasadniczo zyski bilansowe, następnie zaś, że bilans handlowy doznaje dla celów wymiaru podatku zmian, jakie przewiduje art. 21, bądź w formie szczególnych postanowień, bądź też przez powołanie się na pewne artykuły ustawy. Poza temi zmianami jednak pojęcie zysków bilansowych należy stosować w takim znaczeniu, w jakim ono jest używane w nauce o prowadzeniu ksiąg handlowych i sporządzaniu bilansów, skoro warunkiem zastosowania art. 21 jest — według wyraźnego brzmienia tego przepisu — prowadzenie prawidłowych ksiąg handlowych, a ustawa o pod. dochodowym powyższego pojęcia dla swego zakresu nie określa zasadniczo w jakiś szczególny sposób.

W tym stanie rzeczy nie ma podstawy do wyłączenia przy wymiarze z zysków, wykazanych w zamknięciu rachunkowym, wpływu wskutek częściowego lub całkowitego spieniężenia majątku, ani zysków, wynikających ze sprzedaży przedmiotów

majątkowych, skoro art. 21 ani wyraźnie tego nie przepisuje ani też art. 7, w którym o wpływach tego rodzaju mowa, nie jest wymieniony w tekście art. 21 ustawy. (Wyrok N. T. A. L. Rej. 7104/29 w sprawie skargi Banku Międzynarodowego Sp. Akc. w Warszawie).

PODPISANY BLANKIET WEKSLÓWY, JAKO DOWÓD ISTNIENIA DŁUGU. — Sąd Najwyższy (w sprawie Nr. I C 2452/30) rozważał skargę kasacyjną, w której podniesiono zarzut uznania przez sąd merytoryczny blankietu wekslowego za początek dowodu ze świadków na ustalenie bliższych okoliczności pożyczki.

Sąd Najwyższy, rozważając powyższy zarzut, orzekł, jak następuje:

Przepisy ustawy postępowania cywilnego do rzędu dowodów pisemnych zaliczają nie tylko akty urzędowe i prywatne, lecz i inne pisma, może przeto być uznany za dowód pisemny podpisany przez dłużnika blankiet wekslowy, chociażby nie był wypełniony tekstem.

Rozpatrując znaczenie tego dowodu, sąd, mając na względzie, że skoro dłużnik wydał wierzycielowi blankiet wekslowy ze swoim podpisem, to tem samem upoważnił go do wypełnienia tego blankietu na swoje imię na sumę wartości blankietu, władny jest uznać, iż blankiet ten stwierdza istnienie długu w wysokości sumy, na którą opiewa, i na dłużniku, o ile dług w rzeczywistości nie sięga pomienionej sumy, cięży obowiązek przedstawienia odpowiednich tego dowodów.

Wobec tego sąd merytoryczny władny był oprzeć zasądzenie poszukiwanej sumy na złożonym przez powoda blankiecie wekslowym, traktując zeznania świadków, jako materiał posiłkowy, przytem sąd nie trafnie określił znaczenie tego dokumentu, jako początku dowodu na piśmie, ale uchybienie to istotnego znaczenia niema.

Natomiast niesłusznie sąd merytoryczny zasądził odsetki od sumy wekslowej za czas do wytoczenia powództwa, gdyż wydanie wierzycielowi przez dłużnika blankietu wekslowego może być uważane za upoważnienie go do wypełnienia tego blankietu tylko normalnym, przepisany w ustawie, tekstem wekslu, warunek zaś co do odsetek od sumy wekslowej nie stanowi ustawowego składnika wekslu i musi być specjalnie przez strony umówiony, przyczem umowa ta wymaga formy pisemnej.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

KONWENCJE I UMOWY:

Konwencja handlowa i nawigacyjna z Grecją — z dn. 10/IV 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63, poz. 509/10).

Umowa z Czechosłowacją o rybołówstwie i ochronie ryb na wodach granicznych — z dn. 18/II 1928 („Dz. Ust. R. P.” Nr. 64, poz. 513/14).

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Zmiana nazwy przeds. „Państw. Wytwórnia Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych w Warszawie” — rozp. z dn. 19/VI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 64, poz. 515).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Zmiana opłat manipulacyjnych — rozp. Ministrów Skarbu, Przem. i Han. oraz Roln. z dn. 11/VII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 64, poz. 526).

Ulgi celne na klipfisz suszone i makrele — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Roln. z dn. 7/VII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 64, poz. 525).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

3 sierpnia:

— **Mikaszewickie Zakłady Wyrobów Drzewnych „Olza”**, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Jasna 11 (ew. II termin — dn. 17 sierpnia).

— **Przemysł Drzewny „Agahell”**, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Jasna 11 (ew. II termin — dn. 17 sierpnia).

5 sierpnia:

— **„Syndykat Rolniczy Grodzieński”**, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Grodnie, ul. Orzeszkowej 20.

— **„Chodorów”, Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie**, S. A. — o godz. 11 w biurze Generalnej Dyrekcji S-ki we Lwowie, ul. Zimorowicza 19.

6 sierpnia:

— **Zjednoczone Zakłady Wapienne „Wapnord” w Rudnikach**, S. A. — o godz. 10 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Trębacka 15.

7 sierpnia:

— **Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „Blask”**, S. A. w Poznaniu — o godz. 11 w lokalu S. A. Dr. Roman May w Poznaniu, pl. Nowomiejski 4.

— **„Towarzystwo Drogi Żelaznej Podjazdowej Piotrków-Sulejów”**, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 96 (ew. II termin — dn. 21 sierpnia).

8 sierpnia:

— **Towarzystwo Akcyjne Hurtownia Drzewa „Wisła”**, S. A. w likwidacji — o godz. 17 w lokalu Hurtowni Drzewa Wisła Leon Figiel, Kapuściska Małe.

12 sierpnia:

— **„Albertyńska Fabryka Papieru i Tekstury”**, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Albertynie (ew. II termin — o godz. 17).

17 sierpnia:

— **„Spółka Akcyjna Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych M. Silbersteina w m. Łodzi”**, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 40.

— **„Piotrkowska Manufaktura”**, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 40.

18 sierpnia:

— „Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Radomsku”, S. A. — o godz. 14 w lokalu S-ki w Radomsku, ul. Reymonta 12.

— „Kanold”, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Lesznie.

20 sierpnia:

— „Syndykat Rolniczy Warszawski”, S. A. — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Kopernika 30.

22 sierpnia:

— „Zjednoczone Gazownie Polskie”, S. A. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 87.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

EKSPORT RUDY ŻELAZNEJ PRAŻONEJ WOLNY JEST OD PODATKU OBROTOWEGO. — Okólnikiem z dn. 20/VII 1931 r. L. D. V 4464/4 Ministerstwo Skarbu na podstawie opinii Min. Przemysłu i Handlu wyjaśniło podwładnym organom, że ruda żelazna prażona jest półfabrykatem w rozumieniu art. 3 p. 15 ustawy o państw. podatku przemysłowym i korzysta przy eksporcie ze zwolnienia od podatku przemysłowego od obrotu.

OPODATKOWANIE PRZEDSIĘBIORSTW SKUPU ZAWODOWEGO. — Przedsiębiorcy skupu zawodowego mogą zasadniczo zakupywać towary tylko osobiście i nie wolno im do tego celu używać komiwojażerów, agentów lub innych pomocników. Jeżeli przedsiębiorcą skupu zawodowego jest spółka zarejestrowana, to — według wyjaśnień Min. Skarbu, wyrażonych w okólniku z dn. 20/VII 1931 r. L. D. V 8269/4. może każdy wspólnik, wymieniony imiennie w nazwie spółki, dokonywać zakupów na podstawie oryginalnego świadectwa przemysłowego i dowodu zarejestrowania spółki lub na podstawie odpisów tych dokumentów, uwierzytelnionych przez właściwy urząd skarbowy w ilości, odpowiadającej liczbie wspólników.

W przedsiębiorstwach skupu zawodowego, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, zezwala się na dokonywanie zakupów towarów również przez pracowników przedsiębiorstwa, pobierających wyłącznie względnie przeważnie stałe uposażenie służbowe, za których firma płaci podatek dochodowy od uposażeń oraz świadczenia socjalne. W takich wypadkach mogą urzędy skarbowe uwierzytelniać odpisy świadectwa przemysłowego przedsiębiorstwa skupu, niezbędne dla pracowników wyżej wspomnianych. We wszystkich innych wypadkach (jeżeli przedsiębiorstwo skupu nie prowadzi prawidłowych ksiąg handlowych, względnie pracownik pobiera wynagrodzenie przeważnie w formie prowizji i t. d.), należy pracownikom przedsiębiorstwa skupu traktować, jako samodzielnych przedsiębiorców skupu, którzy winni być zapatrzeni we właściwe świadectwo na skup, narówni z wszelkiego rodzaju agentami, komiwojażerami i t. p.

PIERWSZEŃSTWO ZASPOKOJENIA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO Z MAJĄTKU RUCHOMEGO. — W związku z wątpliwościami, w jakim zakresie należy stosować postanowienia okólnika Min. Skarbu z dn. 4/XII 1930 r. L. D. V 18214 w sprawie interpretacji art. 92 ustawy o podatku przemysłowym, Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V 4995/1/31 udzieliło następujących wyjaśnień.

Celem wydanego zarządzenia było upoważnienie podwładnych organów, aby przy wykonywaniu egzekucji nie korzystały w całej pełni z uprawnień, nadanych przepisami art. 92 ustawy, w tych wszystkich wypadkach, w których realizowanie należności podatkowej z majątku ruchomego, znajdującego się w przedsiębiorstwie, a nie stanowiącego własności płatnika, byłoby przerzuceniem ciężaru podatkowego na osoby trzecie, luźnie tylko związane z przedsiębiorstwem. W szczególności zasada, wyrażona w okólniku, winna być stosowana w wypadkach handlu komisowego, sprzedaży na kredyt z zastrzeżeniem prawa własności aż do czasu całkowitego pokrycia należności za dostarczony towar, oddania przedmiotów do przeróbki względnie przechowania i t. p.

Nie należy jednak stosować tej tezy we wszystkich innych wypadkach, w których specjalne właściwości sprawy uzasadniałyby konieczność pełnego wykorzystania uprawnień, wynikających z wyżej wskazanego artykułu, jak np. w wypadkach przejścia opodatkowanego przedsiębiorstwa na własność innej osoby, wynajmu urządzenia sklepowego za udział w dochodach przedsiębiorstwa i t. p., oraz w tych, w których zachodzić może

uzasadniona obawa, że zawarta pomiędzy kontrahentami tranzakcja ma na celu jedynie udaremnienie egzekucji podatkowej. Zarazem zaznaczyć należy, że kwestia obywatelstwa osoby, oddającej swe towary bądź do komisowej sprzedaży, bądź też do przeróbki lub przechowania i t. p., jest tu bez znaczenia.

KREDYT

WKŁADY W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH W I KWARTALE 1931 R. — Rok 1930 wykazywał poważne zmiany w ruchu wkładów. Przez I półrocze wkłady wzrastają w tempie szybszym niż w 1929 r., w III kwartale — naodwrot — następuje spadek wkładów i dopiero pod koniec roku powraca zwykły ruch wkładów. W r. b. w I kwartale następuje stabilizacja wkładów, lecz już II kwartał przynosi dość poważny ich spadek. Spadek w II kwartale dotyczy w lwiej części banków prywatnych, z których już w I kwartale odpływały wkłady, lecz ruch ten równoważony był wyższą wkładów w bankach państwowych oraz instytucjach oszczędnościowych.

Spadek wkładów w bankach prywatnych, który przybrał silniejszy rozmiar w II kwartale, tłumaczy się czynnikami psychicznymi, mianowicie pojawiającymi się wciąż fałszywymi pogłoskami o złej sytuacji niektórych banków. Pewien bodziec do kształtowania się takich nastrojów dał upadek Polskiego Banku Przemysłowego. Wyczerpywanie rezerw finansowych nawet większych przedsiębiorstw również nie sprzyjało procesowi gromadzenia się wkładów. Rolnictwo, naciskane terminami płatności, redukowało swe wkłady do minimum. Korzystne tempo wzrostu wkładów w instytucjach oszczędnościowych tłumaczy się w dużej mierze powstrzymaniem się od zakupów (m. in. w związku z akcją obniżki cen).

Liczbowa ruch wkładów przedstawia się następująco: w latach 1926 — 1928 wkłady wzrosły z 2 593 0 miljn. do 2 484 2 miljn., w 1929 r. podniosły się w dalszym ciągu do 2 756 1 miljn., a w 1930 r. do 2 998 7 miljn.; I kwartał r. b. wykazał zwiększenie wkładów tylko do 3 001 0 miljn.

Trzeba podkreślić, że omawiane tu dane Gł. Urzędu Statystycznego nie obejmują gminnych kas oszczędności oraz części kas miejskich i powiatowych, tudzież szeregu spółdzielni kredytowych (przedewszystkiem nie należących do związków rewizyjnych), przyczem niektóre dane są ustalone szacunkowo. Z drugiej strony, ogólna suma wkładów w instytucjach, uwzględnionych przez Gł. Urząd Stat., może być faktycznie mniejsza od uwidocznionej, gdyż przy sumowaniu nie zostały potrącone — w braku odpowiednich danych — wajemne wkłady jednych instytucji kredytowych w drugich.

Zauważyć nadto należy, że porównanie ogólnych sum wkładów w różnych okresach czasu nie przedstawia właściwie większej wartości, gdyż suma ogólna obejmuje zarówno wkłady terminowe, na dłuższe czasem nawet terminy, jak i wkłady natychmiast płatne, a, oczywiście, zupełnie inne znaczenie mają wkłady terminowe czy oszczędnościowe, inne zaś — czekowe czy żyrowe; miarą bowiem wkładu nie jest tylko kwota, lecz i czas, na który jest on ulokowany.

Dlatego też o wiele już właściwszy obraz ruchu wkładów przedstawia następujące zestawienie (według poszczególnych rodzajów wkładów):

	31/XII 1929	31/XII 1930	31/III 1931			
	miljn. zł	%	miljn. zł	%	miljn. zł	%
Wkłady oszczędnościowe ¹⁾	1.018 0	36 9	1.264 3	42 2	1.347 9	44 9
„ terminowe . . .	540 3	19 6	569 2	19 0	556 9	18 5
Razem:	1.558 3	56 6	1.833 5	61 2	1.904 8	63 4
Rachunki bieżące i żyrowe	463 0	16 8	479 0	16 0	444 2	14 8

¹⁾ Wkłady kas oszczędnościowych i spółdzielni kredytowych zostały zaliczone w całości do tej grupy.

Wkłady bezterminowe i à vista	373·7	13·5	395·6	13·2	392·9	13·1
Wkłady czekowe	361·1	13·1	290·6	9·6	259·1	8·6
Razem	1.197·8	43·5	1.165·2	38·8	1.096·2	36·5
Ogółem:	2.756·1	100·0	2.998·7	100·0	3.001·0	100·0

Jak widzimy, wkłady kapitalizacyjne (oszczędnościowe i terminowe) w I kwartale 1931 r. wzrosły silnie, i to nie tylko w liczbach absolutnych: poważnie wzrósł również ich udział procentowy w ogólnej sumie wkładów. Zauważyć należy, że wzrastały tylko wkłady oszczędnościowe, natomiast wkłady terminowe wykazały spadek; spadek ten dotyczy jednak tylko wkładów w bankach prywatnych, gdyż w państwowych nastąpił wzrost. Wzrost wkładów oszczędnościowych wyniósł blisko 7%.

Rezerwy gotówkowe (rachunki bieżące, żyrowe, czekowe, bezterminowe) obniżyły się w I kwartale r. b., przyczem najsilniej spadły wkłady czekowe (o blisko 11%), w mniejszym stopniu salda rachunków bieżących (o przeszło 7%), a bardzo nieznacznie tylko — wkłady bezterminowe.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wkłady w poszczególnych instytucjach (względnie grupach instytucyj, to uderzy nas silny spadek w I kwartale r. b. wkładów w Banku Polskim (lokata żyrowych), znacznie podwyższonych uprzednio na ultimo roku, oraz stosunkowo mniejszy — w bankach akcyjnych; poza tem nieznacznie tylko zmniejszyły się wkłady w Państwowym Banku Rolnym, spółdzielniach kredytowych oraz bankach komunalnych. Silny wzrost wkładów widzimy w kasach oszczędności, a także (biorąc procentowo) w oddziałach zagranicznych banków akcyjnych oraz Centralnej Kasie Spółek Rolniczych; stosunkowo słaby był wzrost w Pocztowej Kasie Oszczędności i Banku Gospodarstwa Krajowego.

	31/XII 1929	31/XII 1930	31/III 1931
m i l j n. zł			
Banki akcyjne	907·5	979·6	934·6
Kasy oszczędności	446·4	582·1	636·4
Pocztowa Kasa Oszczędności	383·6	431·3	444·6
Spółdzielnie kredytowe	374·1	392·4	387·8
Bank Gospodarstwa Krajowego	254·9	243·1	251·9
Bank Polski	177·4	162·4	135·5
Państwowy Bank Rolny	70·9	62·3	58·0
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	76·8	71·5	77·2
Banki komunalne	61·0	68·5	67·4
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	3·5	5·5	7·6

D.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 20 lipca do 25 lipca 1931 r.

Dla walut panowała w okresie sprawozdawczym tendencja niejednolita, przyczem, jak i w tygodniu poprzednim, szereg kursów wykazuje stosunkowo znaczne odchylenia w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Poprawiły się: funty szterlingów, franki szwajcarskie, szylingi austriackie i liry włoskie, bez zmiany pozostały kursy dolarów i koron czeskosłowackich, zniżkowały natomiast: franki francuskie, belgi, floreny holenderskie, korony szwedzkie, leje rumuńskie, oraz w bardzo silnym stopniu — w związku z położeniem na rynku niemieckim — guldeny gdańskie.

Zainteresowanie dolarami gotówkowymi zmalało; kurs ich kształtował się w ciągu okresu sprawozdawczego znikomo, kończąc okres sprawozdawczy na poziomie zł 9·04½ za \$ 1. Na rynku prywatnym wahania kursu dolara były znacznie mniejsze niż w okresie poprzednim; w ostatnim dniu okresu notowano zł 9·0575 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut uległa pewnemu zmniejszeniu, utrzymując się na ogół na średnim poziomie.

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 25/VII
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8·925	8·925
" " " " telegr.	\$ 1	8·929	8·928
Funty szterlingów	£ 1	43·34	43·29
Franki francuskie	100 fr.	35·06	34·99
Franki szwajcarskie	100 fr.	173·95	173·70
Belgi	100 blg.	124·50	124·50
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26·45	26·45
Szylingi austriackie	100 szyl.	125·48	125·46
Liry włoskie	100 lir.	46·78	46·70
Floreny holenderskie	100 fl.	359·90	359·75
Korony szwedzkie	100 kor.	238·60	238·60
Guldeny gdańskie	100 guld.	171·75	171·75
Leje rumuńskie	100 lei	5·30	5·30

Dla papierów procentowych państwowych zainteresowanie było w okresie sprawozdawczym nadal małe; w związku z nieco większą podażą kursy większości papierów tej grupy kształtowały się znikomo: 3% Pożyczka Budowlana straciła zł 1·25 w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego, 5% Pożyczka Konwersyjna 1½%, 6% Pożyczka Dolarowa 1¼%. Na dotychczasowym poziomie utrzymały się kursy 4% Pożyczki Konwersyjnej (sztuki), 10% Pożyczki Kolejowej oraz listów zastawnych i obligacji banków państwowych, a jedynie serje 4% Pożyczki Konwersyjnej cenione były o zł 1 wyżej.

Dział listów zastawnych stał — naskutek zwiększonej podaży — pod znakiem tendencji słabszej. Dotyczy to szczególnie listów prowincjonalnych, które trudniej było ulokować, to też wykazują one przeważnie znacznie niższe niżki kursowe. Z pośród listów zastawnych w walucie obcej notowano jedynie 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie 1928 r.; kurs niezmieniony.

Obroty obligacjami nie przekraczały dotychczasowych rozmiarów. Kursy VI oraz VIII i IX 6% Obligacji Pożyczek Konwersyjnych m. Warszawy 1926 r. kształtowały się znikomo, tracąc odpowiednio 2% i 1½%. Notowano również rzadko ukazujące się obligacje III 4½% Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. po kursie 52%, oraz 8% Obligacje Polskiego Banku Komunalnego II i IV emisji — po kursach dotychczasowych.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 25 VII
w zł				
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	37·00	36·50	—
4% " Inwestycyjna	zł w zł. 100	84·50	82·50	—
4% " " (serje)	zł w zł. 100	91·00	91·00	—
w % nominalu				
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	45·00	44·50	44·50
6% " Dolarowa	\$	76·50	74·25	—
10% " Kolejowa	fr. w zł.	104·00	104·00	—
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7% Obl. Kom. " " " "	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8% Obl. Bud. " " " "	zł w zł. 1927	93·00	93·00	—
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego II em.	zł	81·50	81·50	—
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego IV em.	zł w zł. 19·7	93·00	93·00	—
4½% L. Z. T-wa Kred. Ziemiński.	zł	50·50	48·25	48·25
w Warszawie 1928 r.				
7% L. Z. T-wa Kred. Ziemiński.	\$	72·50	72·50	—
4½% L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	50·50	50·00	—
5% " " " " " "	zł	55·00	54·75	—
8% " " " " " "	zł	71·25	69·50	69·50
8% " " " " " " Częstochowy	zł	61·75	60·75	60·75
8% " " " " " " Lublina	zł	62·00	62·00	62·00
5% " " " " " " Łodzi	zł	53·00	53·00	53·00
8% " " " " " " " "	zł	66·50	65·00	65·00
8% " " " " " " Piotrkowa	zł	62·00	62·00	—

10% L. Z. T-wa Kred. m Radomia	zł	73:00	73:00	—
10% " " " " Siedlec	zł	72:00	71:75	—
III 4½% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	52:00	52:00	—
VI 6% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	48:00	47:00	—
VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	46:25	45:00	—

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1931	Gdańsk ¹⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ¹⁾	Zurych ¹⁾
20/VII	58:265	47:10 — 47:30	79:44 — 79:72	—	57:65
21/ "	58:22	47:075 — 47:275	" "	—	57:60
22/ "	58:215	47:125 — 47:325	79:43 — 79:80	—	57:65
23/ "	58:29	" "	79:46 — 79:74	285:00	—
24/ "	58:19 — 58:30	" "	" "	—	57:55
25/ "	—	" "	79:44 — 79:72	—	"

1931	London ²⁾	Praga ¹⁾	New-York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
20/VII	43:43	—	11:22½	—
21/ "	43:45	—	"	—
22/ "	43:43	377:10	"	—
23/ "	"	377:00	"	—
24/ "	43:37	"	11:22	—
25/ "	"	—	"	—

POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs ultimo	Obroty
----------------	----------------	-------------	--------

(w %/100 ob. nominalu)

Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r.				
6—11/VII	70½	68	70½	33.000
13—18/VII	70	65	66	53.000
20—25/VII	70¼	65⅞	65⅞	32.000

8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)				
6—11/VII	83¾	82	82	62.000
13—18/VII	81⅞	68	74½	182.000
20—25/VII	75	72⅞	74	96.000

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
6—11/VII	76½	73½	75½	98.000
13—18/VII	75	63	70	230.000
20—25/VII	72	68	70	186.000

7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.				
6—11/VII	62	59¾	59¾	35.000
13—18/VII	57½	45	50	77.000
20—25/VII	52½	51	52	77.000

7% pożyczka śląska z 1928 r.				
6—11/VII	60	57	58	16.000
13—18/VII	57	49	51	42.000
20—25/VII	52¾	47¼	47¼	122.000

Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
6—11/VII	80:37	75:37	79:37
13—18/VII	79:22	75:72	76:22
20—25/VII	76:61	74:61	75:11

Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
6—11/VII	78:00	77:30	—
13—18/VII	78:00	65:00	—
20—25/VII	72:00	70:00	—

Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
Czerwiec 1931	74½	72¼	—
			12.000

Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.		
6—11/VII	98:04	96:47
13—18/VII	96:10	91:40
20—25/VII	91:86	90:49

Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r.				Liry
6—11/VII	99:40	99:20	99:30	50
13—18/VII	99:35	99:35	99:00	50
20—25/VII	—	—	—	—

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 20 LIPCA 1931 R.

Wypadki niemieckie odbiły się w Polsce w stopniu stosunkowo bardzo słabym, ale ostre zaburzenia na rynku walutowym sąsiada i nastroje ogólnego niepokoju na wszystkich rynkach pieniężnych nie mogły zupełnie nie dać się odczuć na rynku polskim. Dlatego też widzimy w dekadzie sprawozdawczej nieco wzmógłony odpływ walut i dewiz z instytucji emisyjnej — odpływ, częściowo zrównoważony wpłatą ok. zł 16 miljn. z tytułu pożyczki francuskiej.

Naskutek ujemnego kształtowania się bilansu walutowego Banku rezerwy walutowe obniżyły się w II dekadzie lipca z zł 325:2 miljn. do zł 298:6 miljn., przyczem zniżka dotknęła tylko część rezerw, wchodząca w skład pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (z zł 205:3 miljn. do zł 167:2 miljn.), podczas gdy pozostała część rezerw, niezaliczona do pokrycia, zwiększyła się jednocześnie z zł 120:0 miljn. do zł 131:3 miljn.

Zapas złota zwiększył się w II dekadzie lipca o zł 34 tys. — jedynie dzięki drobnemu skupowi złota, dokonywanemu przez oddziały Banku; dlatego też wzrost dotyczy tylko zapasu złota w skarbu Banku (z zł 486:08 miljn. do zł 486:11 miljn.), gdy zapas złota zagranicą pozostał niezmienny w wys. zł 81:7 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, w pierwszych 2 dekadach lipca r. b. ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	30/VI	10/VII	20/VII
Złoto	567.751	567.795	567.830
Waluty i dewizy netto . .	230.489	205.276	167.217
Razem:	798.240	773.071	735.047

W stosunku do sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 20/VII 50:09%, gdy w dn. 10/VII 52:20% i w dn. 30/VI 53:22% (statutowe minimum 40%); samo pokrycie złotem wynosiło w dn. 20/VII 38:69%, w dn. 10/VII 38:34%, w dn. 30/VI 37:85% (statutowe minimum 30%).

Spadek procentu pokrycia w dekadzie sprawozdawczej był nieco mniejszy niż spadek sumy pokrycia (rezerw), a to dlatego, że jednocześnie obniżyła się nieco suma obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, mianowicie o zł 13:6 miljn. do zł 1.467:5 miljn. Właściwie zmniejszył się tylko jeden składnik tej sumy, mianowicie obieg banknotów — z zł 1.187:4 miljn. do zł 1.170:4 miljn., podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał minimalną zresztą zwykłą o zł 3:4 miljn. do zł 297:1 miljn.

Wzrost zobowiązań powstał jedynie dzięki zwykłemu w środku miesiąca, lecz tym razem bardzo nikłemu zwiększeniu się lokat żywych (z zł 232:7 miljn. do zł 235:3 miljn.); z pozostałych pozycji — salda rachunku Skarbu na zakup srebra oraz rachunku państwowego funduszu kredytowego pozostały niezmiennione, a saldo pozycji „różne rachunki” uległo nieznacznej zmianie (o zł 0:9 miljn.).

Z lokat żywych, których stan na dz. 20/VII był nieco większy niż w dn. 20/VI (z zł 232:3 miljn.), wzrost w II dekadzie lipca wykazują jedynie lokaty kas państwowych — z zł 45:7 miljn. do zł 63:4 miljn., lokaty zaś na rachunkach prywatnych spadły z zł 187:1 miljn. do zł 171:9 miljn.

Lekki spadek obiegu biletów Banku w dekadzie sprawozdawczej (do poziomu znacznie wyższego niż w dn. 20/VI, kiedy

1) Za zł 100.

2) Za £ 1.

wynosił zł 1.127'4 miljn.) stanowi częściowo odpowiednik wzrostu lokat na rachunkach żyrowych, głównie jednak wiąże się z odpływem walut z Banku, który został częściowo zneutralizowany zwiększeniem się kredytów Banku.

Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych (suma weksli w portfelu) mimo medio miesiąca zwiększyła się, mianowicie, w II dekadzie lipca o zł 7'9 miljn. do zł 572'8 miljn., osiągając poziom o zł 42'7 miljn. wyższy niż w dn. 20/VI r. b. Suma pożyczek zastawowych wzrosła o zł 3'0 miljn. do zł 81'9 miljn. (w dn. 20/VI zł 75'6 miljn.).

Z innych pozycji bankowego pokrycia obiegu banknotów — suma weksli zagranicznych zwiększyła się w dekadzie sprawozdawczej zaledwie o zł 0'1 miljn. do zł 103'8 miljn., zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, pozostał również prawie niezmienny (wzrósł zaledwie o zł 20 tys.), zapas papierów procentowych własnych wykazał też niewielką zwyżkę (o zł 0'1 miljn. do zł 12'9 miljn.), dług Skarbu Państwa (na poczet kredytu bezprocentowego) wynosił bez zmiany zł 20'0 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	30/VI	10/VII	20/VII
Weksle	553.928	570.863	578.787
Weksle zagraniczne	98.349	103.626	103.770
Polskie monety srebrne i bilon	22.997	22.937	22.957
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	83.294	78.951	81.905
Papiery proc. własne	13.326	12.809	12.873
Dług Skarbu Państwa	20.000	20.000	20.000
Razem:	791.894	809.187	820.292

Obieg pieniędzy skarbowych zmniejszył się w dekadzie sprawozdawczej z zł 236'7 miljn. do zł 231'1 miljn. (w dn. 20/VI zł 230'7 miljn.). Mianowicie, w dn. 20/VII obieg składał się z: 1) biletów państwowych (5-złotowych) — zł 1'4 miljn. (w dn. 10/VII zł 1'4 miljn.), 2) monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) — zł 156'8 miljn. (w dn. 10/VII zł 160'2 miljn.), 3) bilonu niklowego i brązowego — zł 72'9 miljn. (w dn. 10/VII zł 74'0 miljn.). Bilety zdawkowe, wycofane z obiegu, podlegały wymianie tylko do dn. 30/VI; nie wymieniono zupełnie biletów za zł 1'1 miljn.

AKTYWA

ZŁOTO w skarbcu	zł 486.114.428'37	
„ zagranicą	„ 81.715.741'90	
	<u>zł 567.830.170'27</u>	
PIENIĄDZE I NALEŻN.		
ZAGRAN.	zł 167.217.031'82	zł 735.047.202'09
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGR., niezaliczone do pokrycia	„ 131.349.400'45	
POLSKIE MONETY SREBRNE I BILON	„ 22.956.662'21	
PORTFEL WEKSLOWY	„ 578.786.931'57	
POŻYCZKI ZASTAWOWE	„ 81.905.422'17	
PAPIERY PROCENTOWE WŁASNE	„ 12.873.214'86	
PAPIERY FUNDUSZU ZAPASOWEGO	„ 93.224.620'33	
DŁUG SKARBU PAŃSTWA	„ 20.000.000'—	
NIERUCHOMOŚCI	„ 20.000.000'—	
INNE AKTYWA	„ 144.356.531'76	
		<u>zł 1,840.499.985'44</u>

PASywa

KAPITAŁ ZAKŁADOWY	zł 150.000.000'00
FUNDUSZ ZAPASOWY	„ 114.000.000'00
NATYCHM. PŁATNE	
ZOBOWIĄZANIA:	
a) rachunki żyrowe kas państwowych	zł 63.412.118'78
b) pozostałe rachunki żyrowe	„ 171.892.840'85
c) rachunek Skarbu na zakup srebra	„ 11.813.907'57
d) rachunek państwow. funduszu kredyt.	„ 720.194'84
e) różne rachunki	„ 49.261.619'29
	<u>zł 297.100.681'33</u>
OBIEG BILETÓW BANKOWYCH	„ 1,170.375.160'— zł 1,467.475.841'33
INNE PASywa	„ 109.024.144'11
	<u>zł 1,840.499.985'44</u>

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KREACJA KREDYTU BANKOWEGO W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

JAK WIADOMO, podstawę amerykańskiej bankowości stanowi system rezerwowych banków federalnych z 1913 r. Na zasadzie tego systemu w 12 rezerwowych bankach federalnych złożone są rezerwy 9.000 banków, będących członkami Federal-Reserve systemu.

Wprawdzie te 9.000 banków stanowią tylko $\frac{1}{3}$ wszystkich amerykańskich banków, ale rozporządzają one przeszło $\frac{2}{3}$ wszystkich środków bankowych Stanów Zjednoczonych.

Kapitał i depozyty rezerwowych banków federalnych pochodzą od banków, które są członkami systemu. Według, mianowicie, przepisów ustawy z 1913 r. o Federal-Reserve Board — banki-członkowie systemu zobowiązane są przechowywać część swoich depozytów, jako rezerwy, w 12 rezerwowych bankach federalnych.

W okresach większego zapotrzebowania biletów bankowych lub kredytów handlowych, banki-człon-

kowie zwracają się o nie do rezerwowych banków, i wtedy te ostatnie, nie naruszając rezerw członkowskich (aby nie zmniejszać ustawowej rezerwy), udzielają bankom członkowskim kredyt w formie dodatkowego depozytu. Mianowicie, do posiadanych przez poszczególne banki w rezerwowych bankach federalnych rezerw dodaje się wtedy fikcyjny depozyt, który kredytuje bank federalny poszczególnemu bankowi członkowskiemu.

Ta metoda stwarzania kredytu w postaci sztucznego depozytu jest typowa dla całego amerykańskiego systemu bankowego.

Zmiany w sumie wkładów poszczególnych banków członkowskich odzwierciedlają się w zmianach kont rezerwowych, które banki te posiadają w federalnych bankach rezerwowych. Gdy, na przykład, depozyty w bankach członkowskich zwiększają się lub zmniejszają o \$ 100, wtedy zwiększają się lub zmniejszają

konta rezerw w federalnych bankach przeciętnie o \$ 7.5.

Większą część wkładów w bankach członkowskich stanowią wkłady bezterminowe (demand deposits), a mniejszą część — wkłady terminowe (times deposits).

Przed powstaniem systemu rezerwowych banków federalnych, banki były zobowiązane utrzymywać dla obydwóch rodzajów wkładów te same pokrycia. Ustawa o Federal Reserve Board z 1913 r. przeprowadziła rozróżnienie pomiędzy wkładami terminowymi i bezterminowymi, a mianowicie ustaliła pokrycie dla bezterminowych wkładów na 18%, 15% i 10% (według tego, gdzie się bank znajduje), a dla terminowych wkładów na 5%. W 1917 r. pokrycie zostało (dla celów finansowania wojny) obniżone dla bezterminowych wkładów na 13%, 10% i 7%, a dla terminowych na 3%. Wskutek tego suma depozytów wzrosła bardzo znacznie, do czego przyczynił się również dopływ z Europy złota za \$ 2.5 miljard.

Wprowadzenie różnego ustawowego pokrycia dla wkładów terminowych i bezterminowych spowodowało, że wkłady terminowe silniej wzrosły niż wkłady bezterminowe. Według Dr. Burgess¹⁾ dopływ złota w wysokości \$ 850 miljard. w latach 1922 — 27 wywołał wzrost bezterminowych wkładów o \$ 5 miljard., a terminowych wkładów o \$ 8 miljard., t. j. 6 wzgl. 9 razy większy wzrost wkładów niż zapasów złota.

Terminowe wkłady są przeważnie wkładami oszczędnościowymi, natomiast bezterminowe — stanowią depozyty czekowe (checking deposits). Na dz. 31 grudnia 1930 r. suma wszystkich depozytów bezterminowych wynosiła \$ 17.5 miljard. W tych \$ 17.5 miljard. pewną część stanowiły sztuczne, wyżej wspomniane depozyty.

Ten zupełnie odbiegający od europejskiego system jest możliwy głównie dzięki wysoko rozwiniętemu clearing'owi bankowemu. W Stanach Zjednoczonych, mianowicie, 95% całego pieniężnego obrotu dokonywa się zapomocą czeków i tylko 5% gotówką. Dzięki temu na podstawie obiegu pieniężnego, wynoszącego mniej więcej \$ 4 miljard., są dokonywane rocznie transakcje czekowe na \$ 800 miljard.

Działanie clearing'u bankowego ujawnia się w szybkości obrotu wkładów bezterminowych: jeżeli wkłady te we wszystkich bankach Stanów Zjedn. wynoszą \$ 25 miljard., i jeżeli wkłady te wykonują trzydzieści obrotów na rok, to otrzymamy sumę transakcyjnych czekowych, czyli bankowego clearing'u, w wys. około \$ 750 miljard. rocznie.

Na tym systemie wkładów jest zbudowany system kredytowy Stanów Zjedn. Bezterminowe wkłady stoją w pewnym związku z kredytami, a wkłady terminowe z bankowymi inwestycjami.

Według ostatniego wykazu wszystkich banków członkowskich na dz. 31/XII 1930 ogólnej sumie wkładów \$ 37.1 miljard. odpowiadała ogólna suma kredytów i inwestycji w wys. \$ 34.8 miljard. Suma ta — według łącznego bilansu banków członkowskich — rozpadła się na następujące pozycje: na \$ 11 miljard. inwestycji i na \$ 23.8 miljard. kredytów.

Z tych \$ 11 miljard. — \$ 4.1 miljard. są inwestowane w papierach państwowych (government securities) i \$ 6.9 miljard. w innych papierach wartościowych (państwowych, komunalnych, w obligacjach kolejowych, przemysłowych, w akcjach rezerwowych banków federalnych i innych towarzystw i t. d.). Większą część sumy kredytów \$ 23.8 miljard. stanowią kredyty lombardowe, do których również należą kredyty giełdowe (brokers loans), reszta zaś przypada na indywidualne kredyty i dyskonto weksli. Razem wzięwszy, blisko $\frac{2}{3}$ wszystkich władów bankowych jest ulokowane na rynku kapitałowym, $\frac{1}{3}$ zaś na rynku pieniężnym.

Stąd widać, jak wielką pomoc wyświadczają banki, członkowie federalnego systemu, rynkowi kapitałów. To wyjaśnia nam ten olbrzymi rozwój, który osiągnęła akumulacja kapitału w Stanach Zjedn.

Jak wielką jest różnica pomiędzy amerykańskim i europejskim systemem depozytowym — widać to z porównania stosunku zapasów złota do depozytów bankowych w Stanach Zjedn., Niemczech i Polsce. Bankom — członkom federalnego systemu rezerwowego Stanów Zjedn. odpowiadają — co do ich roli w rozporządzaniu źródłami pieniężnymi — w Niemczech 9 wielkich banków, w Polsce zaś 56 banków akcyjnych. Stosunek depozytów w tych bankach do zapasów złota w bankach emisyjnych przedstawiał się w końcu 1930 r., jak następuje:

	Stany Zjedn. Am.	Niemcy	Polska
Wkłady	\$ 37 miljard.	RM 11 miljard.	zł 775 miljard.
Zapasy złota	\$ 4.6 miljard.	RM 2.2 miljard.	zł 560 miljard.
Stosunek procent.	12%	20%	74%

Z liczb tych widzimy, jak bardzo Stany Zjednoczone wyzyskują swe olbrzymie zapasy złota dla stwarzania kredytu bankowego.

S. Philipson

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

STOPA DYSKONTOWA. — Jak wiadomo, w dn. 13 czerwca r. b. stopa dyskontowa Reichsbanku została podwyższona o 2%, t. j. do 7%. Podwyżka ta nie dała żadnych rezultatów, a dalszy przebieg wypadków wykazał, że osiągnięty poziom dyskonta jest jeszcze za niski. W dn. 16 b. m. niemiecka stopa dyskon-

towa została więc podniesiona do 10%, przyczem z wielu stron decyzja ta została uznana za nie wystarczającą, wysunięto bowiem natychmiast po niej desiderat dalszego podniesienia dyskonta — do 15%, a nawet do 20%. Jak się wydaje, tego rodzaju zarządzenia istotnie będą wydane już w najbliższym czasie.

Wypadki niemieckie spowodowały zwiększenie stopy dyskontowej również w innych krajach, a mianowicie w Anglii, Austrii, na Węgrzech, w Jugosławii, a poza tem w Gdańsku. Największe znaczenie posiada niezawodnie podniesienie dyskonta angielskiego.

Zwyżka ta dokonana została w dn. 23 lipca r. b. i wyniosła, zgodnie z tradycją Banku Angielskiego, 1% (do 3%), przyczem, podobnie jak w Niemczech, natychmiast pojawiły się poglądy o potrzebie dalszych restrykcji, które doprowadziłyby stopę do poziomu 4½%. Przypomnieć należy, że obecne podwyższenie angielskiej stopy dyskontowej jest pierwszym od dn. 26/IX 1929 r. (zwyżka stopy z 5% na 6%); od tego bowiem czasu — stosownie do wymagań koniunktury — stopa była stopniowo obniżana: do 3% w dn. 20/III r. ub., do 3% w dn. 1/V r. ub. i do 2% w dn.

¹⁾ „The Reserve Banks and the Money Market”, str. 260.

14/V r. b. Ostatnia z wymienionych zniżek związana była z redukcją stopy w Stanach Zjednoczonych do 1½%, podczas gdy we Francji dyskonto utrzymywało się od 2/I r. b. na poziomie 2%, podobnie jak w Szwajcarii od dn. 22/I r. b. i w Holandji od dn. 16/III r. b. Osiągnięcie wyjątkowo niskiego dyskonta w głównych centrach finansowych uważane było za ważny krok w walce z kryzysem światowym i dawały się słyszeć głosy o potrzebie dalszego obniżenia; w Anglii poglądy takie wypowiedziano ponownie w początku b. m., w związku z nadziejami, pokładanymi w planie Hoovera. Gwałtowny odpływ złota przekreślił te projekty, zmuszając do posunięcia, sprzecznego z wymaganiami koniunktury. Od dn. 13 do dn. 22 lipca r. b. Bank Angielski stracił £ 20 miljn. złota, uwzględniając zaś jednoczesne zakupy, rezerwa złota zmniejszyła się o £ 17 miljn., odpływ zaś kierował się do Francji, Holandji i Belgji. Jako przyczynę wymieniano zaniepokojenie co do losów angielskich kredytów krótkoterminowych, ulokowanych w Niemczech, a obliczonych na £ 70 miljn. W momencie podwyższenia stopy rezerwa zasadnicza Banku Anglii wynosiła £ 150 miljn., zarządzenie to jednak nie dało zamierzonych rezultatów, odpływ złota do Francji trwał, grożąc przekroczeniem rezerwy legalnej, wynoszącej £ 142 miljn. Przekroczenie tej granicy nie groziłoby wprawdzie kursowi funta szterlingów, który według oceny amerykańskiej utrzymałby się nawet przy osiągnięciu przez rezerwę £ 75 miljn., jednakowoż przekroczenie rezerwy legalnej stworzyłoby niezawodnie bardzo niebezpieczne nastroje psychiczne, zwłaszcza że unieruchomienie znacznych kapitałów w Niemczech nakłada na instytucję emisyjną obowiązek silniejszego alimentowania banków prywatnych. Wedle ostatnich wiadomości, wizyta przedstawiciela Banku Angielskiego w Paryżu doprowadziła do zwyczajki tamtejszego kursu funta ponad punkt złoty, w wyniku czego odpływ złota z Anglii musi ustać, a potrzeba dalszej zwyczajki stopy dyskontowej znika.

Poziom stopy dyskontowej w Austrii i na Węgrzech kształtuje się równoległe do poziomu stopy niemieckiej. Podwyższenie niemiecka z dn. 13 ub. m. była, jak wiadomo, natychmiast naśladowana przez Wiedeń. Wiadomości, nadchodzące z Londynu, skłoniły austriacką instytucję emisyjną do podniesienia dyskonta do poziomu niemieckiego, t. j. z dotychczasowych 7½% na 10%, kredytów zaś lombardowych z 10% na 11½%, przyczem zwraca uwagę, że ostatnie sprawozdania Banku Narodowego nie wykazywały konieczności takiego kroku, który stanowi raczej akt prezorności, tem więcej, że niema obecnie nastrojów panicznych, przejawiających się po upadku Danatbanku. W tych warunkach decyzja instytucji emisyjnej nastąpiła zupełnie niespodziewanie; wywołana ona była jakoby radami, płynącymi z Londynu i Bazylei.

Dyskonto na Węgrzech podwyższone było ostatnio w dn. 15 ub. m. w związku z sytuacją rynku niemieckiego, wywierającego na Budapeszt wpływ bezpośredni i bardzo silny; obecnie, jednocześnie z Anglią i Austrią, podniesiono stopę do 9%, a kredyty lombardowe do 9½%, przewiduje się jednak, że niezadługo będzie można powrócić do dotychczasowego poziomu, co byłoby potrzebne dla stworzenia odpowiednich warunków dla sfinansowania zbiorów. Węgrzy liczą na szybką

pomoc finansową zagranicą, odnośnie pertraktacje bowiem były już posunięte bardzo daleko, a uległy przerwaniu pod wpływem wiadomości o upadku Danatbanku.

Poniżej podajemy obecną wysokość oficjalnej stopy dyskontowej w państwach europejskich i ważniejszych zamorskich, wraz z datą, od której ona obowiązuje:

Anglia	23/VII	1931	3½% ¹⁾
Austria	23/VII	1931	10%
Belgia	31/VII	1930	2½%
Bułgaria	4/VI	1931	8½%
Czechosłowacja	25/VII	1930	4%
Dania	13/XI	1930	3½%
Estonia	7/X	1930	7%
Finlandja	26/VIII	1930	6%
Francja	3/I	1931	2%
Gdańsk	29/VII	1931	10%
Grecja	30/XI	1928	9%
Hiszpanja	8/VII	1931	6½%
Holandja	16/V	1931	2%
Indje	28/V	1931	6%
Japonja	6/X	1930	5½%
Jugosławia	20/VII	1931	7½%
Litwa	1/IV	1930	6%
Łotwa	1/X	1930	6%
Niemcy	16/VII	1931	10%
Norwegja	7/XI	1930	4%
Polska	3/X	1930	7½%
Portugalia	2/VI	1930	7½%
Rumunia	31/III	1931	8%
Stany Zjedn. Am.	8/V	1931	1½%
Szwajcaria	23/I	1931	2%
Szwecja	5/II	1931	3½% ²⁾
Węgry	23/VII	1931	9%
Włochy	19/VII	1931	5½%
Z. S. R. R.	5/IV	1927	8%

MIĘDZYNARODOWY KARTEL STALOWY. — W dn. 31 lipca r. b. upłynął termin, na jaki został przedłużony międzynarodowy kartel stalowy. Wobec tego, iż ciągle zmieniające się warunki gospodarcze wymagały stałego przystosowania się kartelu do życia, był on już parokrotnie modyfikowany, utrzymując jednak stale zasadę kontyngentowania jedynie wysokości produkcji stali, ażeby tem pośrednio wpływać na jej cenę światową. Zasada ta jednak w ciągu ostatnich lat poddawana była krytyce ze strony wszystkich uczestników kartelu, jako zupełnie nie prowadząca do celu, i w myśl tego postanowione zostało opracowanie innych zasad, które pozwoliłyby na osiągnięcie właściwego celu, t. j. podniesienia międzynarodowej ceny żelaza, a poza tem uwzględniłyby szereg różnych zadań uczestników kartelu. Ponieważ jednak interesy uczestników w większości wypadków były wręcz sprzeczne, znalezienie wspólnej linii było niezmiernie trudne i odwlekało się do chwili obecnej, istnienie zaś kartelu, w jego pierwotnej formie, było przeciagane na stosunkowo krótkie okresy. Ostatecznie na dzień 17 lipca wyznaczone zostało w Brukseli posiedzenie Komitetu Dyrekcyjnego kartelu, na którym miały zapadnąć decyzje co do nowych zasad, omówionych już poza tem na całym szeregu posiedzeń zainteresowanych przemysłów. Posiedzenie to jednak nie doszło do skutku — wobec nieprzybycia nań Niemców, a — co najważniejsze — nie została ustalona data nowego posiedzenia, jak również nie mogła być podjęta decyzja co do dalszego istnienia samego kartelu. Część uczestników kartelu widzi w tem ze strony Niemców

¹⁾ W dn. 30/VII została podwyższona do 4½%.

²⁾ W dn. 30/VII została podwyższona do 4%.

chęć wycofania się ze wszystkich zobowiązań. Czy zapatrywanie takie ma rację — to pokaże najbliższa przyszłość.

Nieprzybycie Niemców na zebranie tłumaczone jest wypadkami politycznymi i finansowymi w Niemczech. W każdym razie od sposobu, w jaki ułoży się obecny kryzys niemiecki, będzie zależało stanowisko niemieckiej grupy w kartelu. Żądania ich według wszelkiego prawdopodobieństwa pójdą znacznie dalej od dzisiejszych, tem bardziej, iż do iak największego wywozu dąży obecnie już nie tylko przemysł, ale i Rząd, któremu zależy na zdobyciu obcych walut.

Co do kwestji formalnego przedłużenia samego kartelu na obecnych warunkach, to narazie ścisłych wiadomości jeszcze niema, chociaż jednak pogłoski, że następne posiedzenie Komitetu Dyrekcyjnego (które zastąpiłoby niedoszłe z dn. 17 lipca) odbędzie się we wrześniu, co oznaczałoby, że istnienie kartelu będzie przedłużone przynajmniej do końca września.

MIĘDZYNARODOWA KONWENCJA PRODUCENTÓW PLATYNY.

Do 1927 r. światowy rynek platyny był kontrolowany przez syndykat, składający się z 4 firm: angielskiej Johnson, Matthey & Co., amerykańskiej Baker, francuskiej Marret, Bonnin & C-ie i niemieckiej Harraeus. Syndykat ten zakupywał od wytwórców całkowitą ich produkcję i sprzedawał ją po ustalonych przez siebie — nota bene na wysokim poziomie — cenach. W 1927 r. Z. S. R. R., na który przypadało 56% wytwórczości światowej, zerwał stosunki z syndykatem i rozpoczął sprzedaż platyny na własną rękę, naskutek czego ceny znacznie się obniżyły. Z. S. R. R. liczył przeto, że naskutek obniżki cen zapotrzebowanie na platynę znacznie wzrośnie, a jednocześnie powiększy się też i udział jego w pokrywaniu tego zapotrzebowania, ponieważ 2 inni wytwórcy, Kolumbia i Transvaal, mający wysokie koszty produkcji, będą zmuszeni do wycofania się z rynku. Jak to jednak zwykle bywa, wytwórczość tych ośrodków okazała się bardziej odporna na zniżkę cen, niż można było przypuszczać, i w 1929 r. udział Z. S. R. R. w produkcji światowej nie był większy niż w 1926 r., jak to wykazuje poniższe zestawienie wytwórczości poszczególnych krajów:

	1926	1929	1930
	tyś. uncj		
Z. S. R. R.	93	100	120
Kolumbia	55	46	33
Transvaal	8	23	13
Kanada	9	13	40
Razem:	165	182	206
Udział %-owy Z. S. R. R.	56	55	60
Ceny — w £ za uncję			
w końcu roku	23	13	6½

W 1930 r. wytwórczość Z. S. R. R. doznała istotnie bardzo znacznego zwiększenia, lecz ceny spadły przeto do poziomu, znajdujące się poniżej już także i kosztów wytwórczości Z. S. R. R., a udział ich w wytwórczości światowej powiększył się znów stosunkowo nieznacznie. Spadek produkcji w Kolumbii i Transvaalu skompensowany bowiem został przez nagły jej wzrost w Kanadzie. O tym ostatnim zdecydowały swoiste czynniki. Wytwórczość kanadyjska polega na otrzymywaniu platyny nie, jak to odbywa się w innych ośrodkach, z platynowych rud lub piasków, lecz jako produktu ubocznego przy przetwarzaniu rud niklowo-miedzi-

nych. W ten sposób koszty wytwórczości sprowadzają się w tym wypadku wyłącznie do rafinowania, które przy udoskonalonych metodach kosztuje nie więcej niż $\frac{1}{2}$ za uncję. To też po wykończeniu odnośnych urządzeń wytwórczość kanadyjska wzmoczona być mogła gwałtownie — nawet przy tak niekorzystnym poziomie cen, jaki utrzymywał się w 1930 r.

Zresztą, spadek cen w tym roku zależał nie tylko od tego, że ekspansja rosyjska nie została skompensowana in minus przez zmniejszenie wytwórczości winnych ośrodkach, lecz także i od światowego kryzysu gospodarczego, który spowodował gwałtowne ograniczenie zapotrzebowania na platynę dla celów jubilerskich. W 1931 r. spadek cen platyny trwał dalej aż do poziomu $\frac{1}{2}$ za uncję. W ten sposób wytworzyła się sytuacja, wobec której Z. S. R. R. nie mógł mieć już żadnej nadziei, że spadek cen skompensowany dla niego zostanie przez zwiększenie zakresu zbytu i w ostatnich tygodniach przystąpił do zawarcia konwencji z pozostałymi wytwórcami na warunkach, zresztą, bliżej nieznanych. W wyniku tego ceny podniosły się gwałtownie do $\frac{1}{2}$ za uncję i, jak dotąd, utrzymują się na tym poziomie.

Ogólne znaczenie konwencji „platynowej” polega na fakcie, że jest to pierwszy podział rynku światowego, w którym bierze udział Z. S. R. R. Wydaje się, że zjawisko to nie pozostanie odosobnione.

K.

POROZUMIENIE POMIĘDZY TOWARZYSTWAMI ŻEGLUGI TRANS-ATLANTYCKIEJ. — Kryzys w żegludze transatlantycznej doprowadził ostatnio do porozumienia pomiędzy wielkimi towarzystwami żeglugi (White Star, Cunard, Canadian Pacific, U. S. Lines, C-ie Générale Transatlantique, Hamburg-America, Norddeutscher Lloyd, Holland-America), które zdecydowały zmniejszyć ilość odjazdów swych największych okrętów, posiadających kabiny luksusowe i kabiny I klasy, z Europy do New-Yorku.

Porozumienie to zawarte zostało na czas od II połowy lipca do grudnia 1931 r. W czasie trwania porozumienia każde towarzystwo zobowiązało się wykonać tylko 4 podróże, czyli mniej więcej 1 podróż na miesiąc.

Włochy udziału w porozumieniu nie biorą, lecz panuje przekonanie, że i one również zmieniają rozkład jazdy swych statków na liniach transatlantycznych, redukując je w odpowiedni sposób.

FRANCJA

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KOLONIALNA. — Olbrzymi rozmach, z jakim wzniesiono paryską Wystawę Kolonialną, wielkie koszty, jakie pociągnęło za sobą jej zorganizowanie, nie zdziwiły nikogo, kto obserwuje rozwój stosunków gospodarczych między francuską metropolią a jej koloniami i obustronne z tej penetracji wynikające zyski. Szczególnie w latach ostatnich, kiedy zagraniczne obroty handlowe Francji układają się w sposób coraz bardziej niepomyślny a deficyt bilansu handlowego wzrasta z zaskakującą szybkością, stosunki handlowe Francji z jej koloniami stanowią pomyślnie w tej dziedzinie przeciwieństwo.

I tak podczas gdy w 1913 r. przywóz do Francji z kolonij francuskich wynosił 797 milin. fr., a wywóz do kolonij 895 milin. fr., to w 1928 r. przywóz wyniósł 6.742 milin. fr., wywóz 8.356 milin. fr., w 1929 r. przywóz 7.009 milin. fr., wywóz 9.449 milin. fr., a w r. ub. przywóz 6.524 milin. fr., a wywóz 8.853 milin. fr. Udział kolonij w całkowitym przywozie do Francji wyniósł w r. ub. 12,46% wobec 12,04% w 1929 r. i 9,46% w 1913 r., w całkowitym wywozie francuskim zaś 20,67% zamiast 18,84% w 1929 r. i 13,01% w 1913 r. Szczególnie charakterystyczne jest, że nawet ostatnio — mimo ogólnej niżki cen — obroty handlowe z koloniami nie doznały poważniejszego zmniejszenia.

Kwestja ta powinna i nas interesować, gdyż nawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych z koloniami francuskimi jest dla Polski zewszecchiar pożądane, dotychczas bowiem mimo dość znacznego udziału artykułów egzotycznych w zagranicznym obrocie Polski, przywóz i wywóz z kolonij francuskich zajmuje odległe i znikome miejsce, co zarówno ze względu na ceny nabywanych artykułów, jak i na konieczność wyzwolenia się z pod pośrednictwa niemieckiego w handlu kolonialnym jest zjawiskiem niepomysłnym. Piękna w tej dziedzinie rola mogłaby przypaść w udziale naszej młodej marynarce handlowej oraz polskiemu portom.

Rozmach pieniężny, towarzyszący tworzeniu Wystawy, jest istotnie imponujący. Same prace Generalnego Komisarjatu Wystawy pochłonęły 300 milin. fr., a niezależnie od tego znaczne wydatki poniosły kolonie francuskie, terytoria protektoratowe lub mandatowe, kraje zagraniczne, biorące udział w Wystawie, a w końcu pojedynczy koncesjonariusze i wystawcy. Samo uprzędkowanie lasku w Vincennes, prace drogowe i kanalizacyjne pochłonęły 25 milin. fr. Zainstalowanie elektryczności, koszt dekoracji dziennych i nocnych, motywów świetlnych i t. p. 14 milin. fr. Niektóre oficjalne budynki kosztowały: Stałe Muzeum Kolonialne 25 milin. fr., Sekcja metropolitalna 23 milin. fr., Miasto Informacji 16 milin. fr. i t. d.

Udział pieniężny poszczególnych kolonij przedstawiał się następująco: Algier 7 milin. fr., Tunis 5 milin. fr., Marokko 7 milin. fr., Zachodnia Afryka francuska 7.600 tys. fr., Równikowa Afryka francuska 3.700 tys. fr., Madagaskar 6 milin. fr., Wyspy Réunion i Guadelupa 2 milin. fr., francuskie terytoria w Indjach 1 milin. fr., Togo — Kamerun 2 milin. fr., Syrya i Liban 3 milin. fr. Indochiny, których sekcja zajmuje przeszło 9 hektarów, zasługują na wymienienie na miejscu honorowem. Udział ich wyniósł 25 milin. fr., samo odtworzenie świątyni w Angkor kosztowało 13 milin. fr. W całości wydatki kolonij francuskich wynoszą około 80 milin. fr. Wzniesienie parku atrakcyj pochłonęło również poważne sumy. Trudno obliczyć obecnie wydatki, poczynione przez koncesjonariusza wysp w lasku Vincennes, eksploatującego statki i inne urządzenia komunikacyjne. Samo urządzenie i utrzymanie parku zoologicznego kosztować będzie około 4 milin. fr.

Podobnie również nie da się obliczyć wydatków, poniesionych przez Belgię, Holandję, Portugalię i Stany Zjednoczone, które wniosły obszerne pawilony, jak i wydatków 450 wystawców, oraz kosztów różnorodnych urządzeń wystawowych, jak kolejki okrężnej, autobusów, samochodów,

wózków motorowych i t. p. W każdym razie przypuszczać należy, iż ogólna suma wydatków, pozostających w związku z Wystawą Kolonialną, przekraczać będzie gigantyczną sumę 500 milin. fr.

Wystawa posiadać będzie również bezpośrednie znaczenie gospodarcze dla Francji; winna ona ożywić zamierający ostatnio w związku z kryzysem ruch turystów zagranicznych i ożywić odczuwające w wysokim stopniu przesilenie dziedzin francuskiej produkcji luksusowej i turystyczno-hotelarskiej. Trudno jest obecnie zdać sobie sprawę, czy nadzieje w tym kierunku spełnią się i czy w ten sposób Wystawa Kolonialna zamortyzuje się. Chociażby to jednak nie nastąpiło w dziedzinie czysto liczbowej, co jest wysoce możliwe wobec zmniejszającej się siły kupna krajów zagranicznych, to jednak amortyzacja ta nastąpi niewątpliwie z nadwyżką w dziedzinie moralnej, okazując ludności samej Francji w wspianiem ujęciu ogrom i potęgę francuskiego imperjum kolonialnego — ukaże im wielką Francję ze 100 milin. ludności.

B. Rm.

POPIERANIE UPRAWY LNU I KONOPI. — Wniesione niedawno przez Min. Rolnictwa do Izby Deputowanych projekty ustaw, dotyczące poparcia produkcji lnu i poparcia produkcji konopi — dążą do rozszerzenia na produkcję roślin włókienniczych stosowanego dotychczas wyłącznie w zakresie jedwabnictwa systemu premij bezpośrednich. Rzecz prosta, Polskę, eksportującą znaczniejsze ilości lnu i konopi, powyższe poczynania Rządu francuskiego powinny interesować.

Jak już wspomniano, Francja stosowała dotąd — w dziedzinie produkcji rolnej i opartych o nią gałęzi przemysłowych — premie tylko odnośnie do produkcji jedwabniczej. Wprowadzono je ustawą z dn. 11 czerwca 1909 r., przyczem wysokość ich ulegała kilkakrotnym modyfikacjom. W ciągu tego przeszło 20-letniego okresu system premjowania w zakresie jedwabnictwa silnie się ugruntował. Dopiero w ostatnich czasach pojawiła się tendencja do ograniczenia premij jedynie do kokonów, użytkowanych we Francji.

Pewne analogie z prawodawstwem, dotyczącem premij jedwabniczych, posiadają wspomniane wyżej projekty ustaw, mające na celu wprowadzenie premij dla lnu i konopi. Zachodzą wszakże dość znaczne różnice.

Przedewszystkiem ustala się dla lnu i konopi jedynie globalną sumę premij rocznych z pozostawieniem corocznego określenia wysokości stawek drogą dekretu w zależności od powierzchni zasiewu, przewidywanego zbioru oraz stanu rynku w każdym roku. Poza tem premje dla obu roślin włókienniczych projekt ustawy określa jedynie na 6 lat. Suma premij, przeznaczonych na poparcie produkcji lnu, wynosić ma rocznie 60 milin. fr. produkcji konopi — 6 milin. fr. Premje, przeznaczone na poparcie produkcji lnu, mają być w zasadzie przeznaczone tylko dla lnu produkcji francuskiej, międłonego w kraju. Prowizorycznie tylko proponuje się rozszerzenie ich, aż do odwołania przez odpowiedni dekret i w wysokości nie przekraczającej $\frac{2}{3}$ ogólnej sumy premij, na słomę lnianą produkcji francuskiej, wywożoną dla rosznienia i międlenia zagranicę.

Projekty obu ustaw przewidują również wprowadzenie przymusu użytkowania przez tkaćstwo francuskie lnu i ko-

nopi, podległych premjowaniu w corocznie określonym minimalnym odsetku.

Podania o premje mają być kierowane do Min. Rolnictwa przez odpowiednie organizacje fachowe, którym projekty ustaw powierzają również podział premii między uprawnionych.

Specjalny komitet, wyznaczony przez Min. Rolnictwa, będzie miał za zadanie kontrolowanie podań oraz przedstawianie ministerstwu propozycji udzielania i podziału premii.

Jeśli chodzi o motywy omawianych projektów — streszczają się one w konieczności poparcia produkcji lnu i konopi z punktu widzenia rolniczego, przemysłowego, społecznego i ogólnonarodowego. Ponieważ poparcie to w formie podwyżki ceł przywozowych uznano, że względu na potrzebę aprowidowania się przemysłu w surowiec zagraniczny w $\frac{2}{3}$ zapotrzebowania, za niewskazane — pozostała więc droga premjowania.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

ZAOSTRZENIE KRYZYSU NAFTOWEGO. — Sytuacja na amerykańskich rynkach naftowych — według informacji „Tägliche Berichte” — uległa w czerwcu dalszemu zaostreniu. W obszarze wschodniego Teksasu wielkie towarzystwa zakupu ropy zaprzestały wogóle ustalania cen dla odbioru ropy, ponieważ nie udało im się wciągnąć do zamierzonej regulacji produkcji outsiderów, a wydobycie w związku z tem wzrasta stale ponad dopuszczalną miarę.

Notowania ropy wschodnio-teksskiej wahały się między 25 a 37 ct. za baryłkę zależnie od jakości, lecz zawierano także kontrakty po cenie 15 ct. za baryłkę.

Oficjalna redukcja cen w Midcontinent i Golf wpłynęła także na niższe cen w środkowym obszarze północno-wschodnim (Pensylwanja, Ohio), w którym wydobywa się najbardziej wartościowe amerykańskie ropy. Zniżki wynoszą tam 20 — 25 ct. za baryłkę, tak że najlepszą pensylwańską ropę notowano \$ 1 — 1.50 za baryłkę wobec normalnej ceny \$ 3 — 4.

Ma się rozumieć, że ta redukcja cen ropy wpłynęła musiała także na dalsze obniżenie cen gotowych produktów, w szczególności benzyny; prawie we wszystkich ważniejszych centrach produkcji i składowych U. S. A. notowania loco rafinerii, jak również w handlu hurtowym i w pompach doznały mniej lub więcej silnego spadku.

Producenci Midcontinentu zwrócili się z usilną próbą do Prezydenta Hoovera o zastosowanie środków zaradczych. W pierwszej linii domagają się natychmiastowego wydania w drodze rozporządzenia zakazu przywozu zagranicznej ropy.

Z powyższych informacji wynika, że cena ropy 15 ct. am. za baryłkę (133 $\frac{1}{3}$ kg), t. j. \$ 10.5 za cysternę ropy — jest niższa niż najniższe notowania cen ropy borysławskiej w 1909 r., które wynosiły 70 halery za 100 kg, t. j. \$ 15 za cysternę.

Obecna cena ropy borysławskiej wynosi \$ 180 za cysternę. J. W.

NIEMCY

PRZYMUSOWY PRZEMIAŁ PSZENICNY. — Na posiedzeniu Wydziału Rzecznawców w Ministerstwie Wyżywie-

nia i Rolnictwa Rzeszy mówił Minister Schiele o zamiarach Rządu w sprawie ustalenia procentowego stosunku przymusowego przemiału pszenicy (Vermahlungs-zwang) w nowym roku gospodarczym.

Minister Schiele stwierdził, że roczne zapotrzebowanie pszenicy (łącznie z pszenicą, przeznaczoną na zasiew) wynosi w Niemczech ok. 4.8 miljn. tonn. W nowym roku gospodarczym będzie jednak zapotrzebowanie nieco większe niż w poprzednim roku, a to ze względu na to, że przzerucenie się konsumpcji z pszenicy na żyto, które nastąpiło w ostatnich latach ze względu na rozpiętość cen pszenicy i żyta, znacznie się zmniejszy. Poza tem niema potrzeby popierania konsumpcji żyta kosztem pszenicy drogą specjalnych środków przymusowych.

Wobec zwiększenia się obszaru zasiewu pszenicy o ok. 375—400 tys. ha, czyli o przeszło 20% w porównaniu z 1929 r., można się spodziewać, że produkcja pszenicy (jarej i ozimej) wyniesie około 45—46 miljn. t, a zatem trzeba będzie sprowadzić z zagranicy kilkaset tys. t. Ministerstwo Wyżywienia i Rolnictwa Rzeszy zamierza wobec tego ustalić stosunek przymusowego przemiału na cały nowy rok gospodarczy na 97%. Równocześnie, wobec istniejących trudności w finansowaniu zbiorów, Ministerstwo zamierza ułatwić eksport specjalnie bezpośrednio po zbiorach — a import zamierza uregulować w ten sposób, by nastąpiła wymiana gatunkowa, t. zn. pszenicy niemieckiej na twardą pszenicę zagraniczną.

A. B.

CZECHOSŁOWACJA

KONCENTRACJA W PRZEMYSŁE SAMOCHODOWYM. — Po dłuższych rokowaniach, prowadzonych w Pradze przez przedstawicieli 3 największych czeskosłowackich przedsiębiorstw samochodowych, doszło niedawno do zawarcia porozumienia między firmami Praga, Skoda i Tatra w przedmiocie uregulowania produkcji i zbytu samochodów w Czechosłowacji. W uchwale, jaka zapadła na konferencji przedstawicieli wymienionych firm, postanowiono stworzyć wspólną dla wszystkich 3 fabryk organizację produkcji i sprzedaży, przy zachowaniu jednak odrębności typów samochodowych, wytwarzanych dotychczas w poszczególnych fabrykach. Nowa organizacja opierać się będzie na analogicznych zasadach na jakich oparte jest amerykańskie towarzystwo General Motors i otrzymać ma formę spółki akcyjnej pod nazwą: Czeskosłowacki Przemysł Samochodowy S. A. Według obliczeń fachowców, zaoszczędzi się przez wprowadzenie wspólnej organizacji produkcji i zbytu ok. Kcz. 60 — 80 miljn. rocznie, co umożliwi przeprowadzenie daleko idącej redukcji cen i ułatwi w ten sposób czeskosłowackiemu przemysłowi samochodowemu walkę z konkurencją zagraniczną, nie tylko na rynku krajowym, lecz i na rynkach zagranicznych, przedewszystkiem zaś na rynkach wschodnich.

Program produkcji nowej spółki, która działalność swą rozpocznie prawdopodobnie z dniem 1 stycznia 1932 r., nie został jeszcze definitywnie ustalony, prawdopodobnie jednak sprawa ta uregulowana będzie w ten sposób, że małe (t. zw. ludowe) wozy wyrabiane będą w Zakładach Skoddy, większe zaś typy — w fabryce Praga,

posiadającej najodpowiedniejsze ku temu urządzenia techniczne.

Liczby, ilustrujące dotychczasową wytwórczość sfluzjonowanych przedsiębiorstw, przedstawiają się następująco (ilość wozów):

	Wytwórczość:		Zbyt:	
	1930	1929	1930	1929
Skoda . . .	5.500	4.400	4.533	3.843
Praga . . .	5.350	4.700	5.002	4.949
Tatra . . .	4.050	3.600	3.830	3.700

Liczby te będą miarodajne przy ustalaniu kontyngentów produkcyjnych dla poszczególnych fabryk.

Jak słycać, w finansowaniu nowego przedsiębiorstwa oprócz bezpośrednio zainteresowanych firm wezmą udział również 2 wielkie banki czeskosłowackie. Wysokość kapitału akcyjnego zjednoczonej spółki samochodowej nie została jeszcze ustalona, prawdopodobnie jednak nie będzie przekraczała Kcz. 100 miljn.

SZWECJA

POROZUMIENIE W SPRAWIE PRZEWOZU WĘŁNY DRZEWNEJ. — Siedem poważnych przedsiębiorstw żeglugowych, zajmujących się przewozem węgny drzewnej ze Szwecji do Stanów Zjednoczonych, zawarło ostatnio porozumienie pod nazwą „Szwedzko-Bałtycka Północno-Atlantycka Konferencja Frachtowa” (The Swedish-Baltic North Atlantic Freight Conference).

Do konferencji tej weszły 4 towarzystwa szwedzkie, a mianowicie: The Swedish — America — Mexico Line, The Transatlantic Shipping Company, The Transmarine Company, The Helsingborg Shipping Company, jedno norweskie — Wilhelm Wilhelmsen, jedno amerykańskie — The American Scantic Line, i jedno niemieckie — Unterweser Reederei, A. G.

Celem Szwedzko-Bałtyckiej grupy jest racjonalizacja transportu węgny drzewnej ze Szwecji do Stanów Zjednoczonych drogą kooperacji pomiędzy 7 wymienionymi towarzystwami — przez przydział odpowiedniej ilości ładunku węgny na statki tych towarzystw, odchodzące z portów Północnej Szwecji do Ameryki, przy czem przewidywane jest 12—15 odjazdów co miesiąc.

BUŁGARJA

SYTUACJA GOSPODARCZA. — Rolnictwo, będące najważniejszą gałęzią produkcji, znajduje się obecnie w Bułgarii w sytuacji stosunkowo pomyślnej. Zasiwy jesienne i wiosenne są większe niż w r. ub., eksport produktów rolnych utrzymuje się na pomyślnym poziomie pod względem ilościowym, a uzyskiwane ceny uważane są za dość zadowalające, dotyczy to zwłaszcza kukurydzy, jęczmienia i żyta. Natomiast produkcja oliwy była w marcu r. b. mniejsza niż w tym samym miesiącu r. ub. i mniejsza niż w lutym; spadła również produkcja mineralna i metalowa. Niemniej liczba robotników, zatrudnionych w różnych przemysłach, oprócz tytoniowego, wynosiła w marcu r. b. 43.396 wobec 41.819 w lutym i 57.968 w marcu r. ub., przemysł tytoniowy zaś zatrudniał 14.009 osób wobec 9.701 w lutym r. b. Wzrost produkcji zaznaczył się w przemyśle włókienniczym, chemicznym, budowlanym i elektrycznym. Obroty handlu zagranicznego wzrosły w marcu

i wynosiły w imporcie 375 miljn. lewów, a w eksporcie 582 miljn. lewów, podczas gdy w lutym r. b. import wyniósł 308 miljn. lewów i eksport 347 miljn. lewów. Dzięki znacznej przewadze eksportu w marcu bilans handlowy za I kwartał r. b. zamknął się saldem aktywnym w kwocie 339 miljn. lewów; w tym samym okresie r. ub. saldo aktywne wynosiło 458 miljn. lewów. Spadek przewyżki eksportowej wynika ze zniżki cen, ilościowo bowiem nie nastąpiły w porównaniu z r. ub. prawie żadne zmiany. Ilość upadłości wykazuje ostatnio tendencję spadkową. Dochody Państwa za jedenaście miesięcy roku budżetowego 1930/31 wyniosły 4.583 miljn. lewów, co stanowi spadek o 20% w porównaniu z tym samym okresem r. ub. W wyniku spadku dochodów budżet zamknął się deficytem, przekraczającym 1 milj. lewów.

HISZPANJA

STEMPLOWANIE BANKNOTÓW.— Dekret Rządu z dn. 23/VII r. b., opublikowany w dn. 25/VII r. b., postanawia, iż od dn. 10/VIII r. b. rozpoczęte zostanie ostemplowywanie banknotów, znajdujących się w obiegu. Proces ten trwać będzie co najwyżej 3 miesiące. Od dn. 20/IX r. b. kasy urzędowe nie będą przyjmować banknotów nieostemplowanych. Ban Hiszpański przygotowuje się do emisji nowego typu banknotów — z emblematami Republiki.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

TRAKTAT HANDLOWY NIEMIECKO-WĘGIERSKI. — W dn. 22 lipca r. b. zawarty został w Genewie traktat handlowy pomiędzy Rzeszą Niemiecką i Węgrami, mający zastąpić dotychczasowe provizorium handlowe między obu temi krajami, oparte o klauzulę największego uprzywilejowania i nie zawierające żadnych specjalnych postanowień celnych.

Traktat ten jest po stronie Niemiec traktatem preferencyjno-celnym i stanowi trzeci już kolei tego rodzaju układ (po traktatach handlowych Niemiec z Rumunią i Austrii z Jugosławią, nie licząc traktatu austro-węgierskiego, zawierającego ukrytą preferencję), zawarty w ciągu ostatnich tygodni w Europie Środkowej.

Zgodnie z posiadanymi dotychczas danymi, Węgry udzielają w traktacie z dn. 22/VII Niemcom szeregu zniżek celnych i fiksacji celnych na produkty przemysłowe, interesujące specjalnie wywóz niemiecki do Węgier, a mianowicie: maszyn, wyroby żelazne, chemikalja, wyroby włókiennicze, zabawki i t. d. Jak słyhać, jednak istnieją w liście zniżek węgierskich i zniżki na niektóre produkty spożywcze.

Wzajemnie za te ustępstwa Niemcy udzielają Węgom cła preferencyjnego na pszenicę, wynoszącego o 25% mniej niż obecnie obowiązująca autonomiczna niemiecka stawka celna w tej pozycji, a więc RM 18'75 zamiast RM 25. Poza tem Węgry uzyskują w traktacie możność korzystania z preferencji, udzielonej przez Niemcy Rumunii w traktacie z dn. 27/VI r. b¹⁾

dla kukurydzy i jęczmienia. Nadto Niemcy udzielają Węgom kontyngentu przywozowego na 80.000 świń tłuszczeniowych (powyżej 110 kg) oraz kontyngentu przywozowego na 6.000 sztuk bydła — tak, jak przyznały Niemcy Szwecji w traktacie z dn. 18/II 1930 r. Węgierska trzoda chlewna nie została dopuszczona przez Niemcy na wolny rynek i winna być, stosownie do postanowień układu, kierowana do fabryk mięsnych w Niemczech. Zresztą przewiduje się, iż wobec niskich cen wieprzowiny w Niemczech i wysokiego cła kontyngent nie zostanie chwilowo przez Węgry wykorzystany. Wywóz cieląt z Węgier do Niemiec podlega według traktatu bardzo ostrym przepisom weterynaryjnym, oprócz tego zaś wolno przywozić je tylko przez pewne określone stacje graniczne, i podlegają one zabiciu w najbliższej do stacji granicznej rzeźni.

Rozumie się, iż tak, jak było stypulowane w traktacie niemiecko-rumuńskim dla kukurydzy i jęczmienia, preferencja dla pszenicy węgierskiej wejdzie w życie dopiero wówczas, gdy państwa, posiadające na terenie Niemiec klauzulę największego uprzywilejowania (chodzi tu przede wszystkim o zainteresowane w wywozie pszenicy Stany Zjednoczone i Z.S.R.R.), na to zgodzą się. Takie załatwienia sprawy, rozumie się, nie zadowala Węgry, które pragnęły, jak obecnie wiadomo, preferencji dla swej pszenicy w Niemczech w formie zakupu przez niemieckie firmy zbożowe 100—150 tys. tonn pszenicy węgierskiej po cenach wyższych od poziomu cen światowych, przyczem ryzyko transakcyjny miały ponieść finanse Rzeszy. Taka preferencja ukryta nie doszła do skutku — jakoby naskutek ciężkiego położenia finansowego Niemiec, ale fakt ten pozbawił Niemcy szeregu dalszych ustępstw ze strony Węgier, które w wypadku takiego rozwiązania sprawy preferencji godziłyby się na większe ofiary od tych, jakie poniosły w traktacie z dn. 22/VII r. b.

Niemieckie sfery przemysłowe i handlowe wskazują na fakt, iż, kto wie, czy nie udałoby się uzyskać od Węgier wię-

szych ustępstw wzajemnie za obniżenie niemieckich ceł na inne produkty rolne, skoro transakcja zakupu pszenicy nie mogła dojść do skutku. Naskutek jednak sprzeciwu sfer rolniczych w Niemczech wszelkie ustępstwa dalsze na rzecz Węgier zostały uniemożliwione.

Traktat z dn. 22/VII podlega ratyfikacji przez parlamenty obu krajów, niektóre postanowienia jednak wprowadza się w życie jeszcze przed ratyfikacją. Rokowania prowadzone były w Berlinie i Genewie, przyczem ze strony węgierskiej głównym delegatem był P. de Nickl, Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, ze strony niemieckiej zaś — Konsul Generalny Winden z Auswaertiges Amt. C.

AUSTRJA. — V nowela celna¹⁾. — W „Bundesgesetzblatt” Nr. 49 z dn. 17/VII 1931 r. ogłoszona została ustawa, zmieniająca szereg stawek celnych, t. zw. V nowela celna. Ustawa ta co do ilości przeprowadzonych zmian stanowi najpoważniejszą rewizję taryfy celnej, obejmuje bowiem przeszło 600 stawek celnych. Dotychczas przeprowadzone zmiany w ustawie zasadniczej, jaką jest taryfa celna z dn. 5/IX 1924 r., objęły około 1.500 stawek celnych, a mianowicie: I nowela (z dn. 18/III 1926)—7 stawek, II (z dn. 28/VI 1926) — ok. 350, III (z dn. 27/X 1927) — ok. 130, IV (z dn. 16/VII 1930) — ok. 400, V (z dn. 14/VII 1931) — ok. 600. A więc, choć oczywiście, wiele stawek było kilkakrotnie zmienianych — taryfa celna z 1924 r., licząca przeszło 1400 stawek, została powyższymi nowelami prawie całkowicie zmieniona, przyczem nioktór e pozycje zróżniczkowano. Zaznaczyć należy, że na jesieni r. ub. przystąpiono do opracowania nowej taryfy celnej, rozpoczęte prace jednak nie zostały doprowadzone do końca, a natomiast Rząd złożył do Parlamentu w dn. 20/II r. b. projekt V noweli celnej. Projekt ten został następnie znacznie rozszerzony i ostatnio ogłoszony.

Ważniejsze zmiany przedstawiają się, jak następuje:

Poz. tar. celnej	N a z w a t o w a r u	C i o:	
		obecne kor. zł. od	dotychczasowe 10 kg
25	Pszenica, orkisz	6'—	6'—
24	Żyto	6'—	6'—
25	Jęczmień	6'—	6'—
	U w a g a: Jęczmień na paszę	b. c.	b. c.
	Za jęczmień pastewny uważa się jęczmień odpadkowy		
52	Bydło rogate:		
	a) rzeźne	30'—	15'—
	b) hodowlane — od sztuki	150'—	75'—
	c) jałowizna " "	90'—	45'—
	d) cielęta " "	18'—	8'—
58	Ptactwo domowe wszelkiego rodzaju:		
	a) żywe	20'—	12'—
	b) bite	40'—	25'—
71	Masło naturalne, świeże lub solone, również topione, szmalce gęsi, również topiony	81'—	60'—
78	Wosk zwierzęcy, pszczeli, wosk roślinny, jak wosk Carnauba i inne gatunki wosku:		
	a) wosk Carnauba, surowy lub rafinowany	b. c.	2'—
	b) inny:		
	1) w stanie naturalnym	2'—	2'—
	2) przerobiony (bielony, barwiony, przetopiony w formie tafelk lub kulek), również z domieszką innych materiałów	12'—	12'—
97	Kiełbasy mięsne:		
	b) wvborowe	250'—	200'—

¹⁾ P. artykuł zesz. 12/1931, str. 486/8.

123	Ropa naftowa surowa	0'40	0'25
124	Ropa naftowa destylowana lub destylowana i rafinowana, oleje z węgla brunatnego i łupku, również rafinowane:		
	b) nafta	4'—	2'—
	d) olej gazowy	1'—	0'50
	e) oleje cylindrowe o gęstości poniżej 915 ^o i punkcie zapłonięcia powyżej 310 ^o C.	10'—	12'—
126	Parafina, cerezyna, wosk ziemny:		
	b) parafina nieoczyszczona lub oczyszczona	b. c.	{ 4'—
	c) cerezyna oczyszczona lub zaprawiona	12'—	{ 12'—
133	Przędza bawełniana pojedyncza, surowa:		
	d) powyżej Nr. 50 do Nr. 102 num. ang.	60'—	60'—
	e) powyżej Nr. 102 num. ang.	b. c.	60'—
134	podwójna, surowa:		
	d) powyżej Nr. 50 do Nr. 102 num. ang.	84'—	84'—
	e) powyżej Nr. 102 num. ang.	b. c.	84'—
135	potrójna lub więcej razy skręcona, surowa:		
	d) powyżej Nr. 50 do Nr. 102 num. ang.	84'—	84'—
	e) powyżej Nr. 102 num. ang.	b. c.	84'—
146	Aksamit, tkaniny i wstążki aksamitne:		
	a) surowe	280'—	300'—
	b) barwione	420'—	350'—
	c) drukowane lub kolorowo tkane	550'—	430'—
157	Przędza lniana, konopna, również mieszana z innymi należącymi do tej klasy materiałami włóknistymi, oraz osobno niewymienione przędze:		
	a) pojedyncze, surowe:		
	2) lniana, konopna:		
	do Nr. 6 num. ang.	10'50	8'—
	powyżej Nr. 6 do Nr. 10 num. ang.	13'—	8'—
	powyżej Nr. 10 num. ang.	15'50	8'—
161	Tkaniny z przędzy, wymienionej w poz. 157 i 158:		
	a) niewzorzyste		
	1) surowe:		
	do 40 nitek w osnowie i wątku w 2 cm ²	80'—	60'—
	powyżej 40 do 160 nitek	140'—	100'—
	powyżej 160 nitek	140'—	180'—
	2) bielone, barwione, drukowane lub kolorowo tkane:		
	do 80 nitek w osnowie i wątku w 2 cm ²	200'—	150'—
	powyżej 80 do 160 nitek	300'—	280'—
	powyżej 160 nitek	300'—	300'—
	b) wzorzyste, z wyjątkiem adamaszku:		
	1) surowe.		
	do 160 nitek	250'—	250'—
	powyżej 160 nitek	250'—	320'—
	2) bielone, barwione, drukowane lub kolorowo tkane	400'—	400'—
162	Adamaszki wszelkiego rodzaju, również surowe	450'—	400'—
368	Żelazo i stal w sztabach, również kute:		
	a) walcowane na gorąco lub kute	5'—	5'—
	b) ciągnięte, również walcowane na zimno (z wyjątkiem żelaza taśmowego)	7'—	10'—
	c) inaczej obrobione	10'—	10'—
368 A	Żelazo taśmowe na zimno walcowane lub ciągnięte:		
	a) wygładzone przez walcowanie lub ciągnięcie, również wyżarzone lub przycięte — o grubości:		
	1) 1 mm i wyżej	11'—	9'50
	2) poniżej 1 mm do 0.3 mm	13'—	10'—
	3) poniżej 0.3 mm	17'—	14'—
	b) obrobione, również niklowane — o grubości:		
	1) 1 mm i wyżej	15'—	11'80
	2) poniżej 1 mm do 0.3 mm	17'—	14'—
	3) poniżej 0.3 mm	21'—	16'—
370	Blachy i płyty wyginane, przykrajane, przebijane, dziurkowane podlegają dopłacie do cła za odpowiednie blachy i płyty, a mianowicie:		
	c) przebijane, dziurkowane	6'—	3'50
439	Maszyny i aparaty rolnicze:		
	a) 1) pługi motorowe	30'—	10'—
	2) pługi parowe i inne mechaniczne (z wyłączeniem molarów)	16'—	10'—
	b) młocarnie o wadze sztuki:		
	1) 1.500 kg i wyżej	25'—	25'—
	2) poniżej 1.500 kg	45'—	25'—
	d) inne:		
	1) drewniane (t. zn. o zawartości 75% lub więcej drzewa)	15'—	15'—
	2) żelazne:		
	bronzy tarczowe, siewniki, siewniki do nawozów sztucznych, żniwiarki, kosiarki, sieczkarnie, prasy do wina i owoców, śrutowniki	45'—	30'—
	inne	30'—	30'—

WŁOCHY. — Podwyżki celne. — Od dn. 9 lipca zostały podwyższone następujące cła generalne: od mięsa mrożonego do 100 lir. (dotychczas przywóz bezcłowy), od żyta z 17½ na 36½ lir., od mąki żytniej z 23'9 do 50'9 lir.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

BYDŁO I MIĘSO

— Na rynku bekonów w Anglii w I połowie lipca, ze względu na dobry popyt ze strony konsumentów, panowała tendencja mocniejsza przy cenach zwykłych, mimo że dowozy były duże. Towar polski cieszył się dobrym popytem, a ceny podniosły się o ok. 5 na 1 cwt.

Na rynku trzody chlewnej w Austrii w związku z wprowadzeniem w bliskie przyszłości cła—kupy gromadzili towar to też popyt był dobry przy dużych obrotach. W końcu okresu sprawozdawczego mimo dużego popytu wszystkie gatunki obniżyły się w cenie.

W Pradze dla nierogacizny utrzymywała się w okresie sprawozdawczym tendencja mocniejsza, która cechowała również rynek bydła rogatego oraz cieląt.

W Gdańsku dla bydła rogatego, z wyjątkiem krów, zanotowano słabszą tendencję przy nieznacznym spadku cen. Również nieco słabiej kształtowały się i ceny nierogacizny.

LONDYN. — Na rynku bekonów notowano dn. 11/VII — w sh za 1 cwt: duńskie Nr. 1 sizeable 65, — Nr. 2 63, — Nr. 3 61, — ciężkie Nr. 1 65, — Nr. 2 63, — szóstki Nr. 1 59 — 61, — szóstki Nr. 2 60, szwedzkie Nr. 1 sizeable 61, — Nr. 2 59, — ciężkie Nr. 1 61, — Nr. 2 58, holenderskie Nr. 1 sizeable 57, — Nr. 2 55, — Nr. 3 51, — ciężkie Nr. 1 57, — Nr. 2 53, polskie Nr. 1 sizeable 52, — Nr. 2 51, — Nr. 3 50, — ciężkie Nr. 1 51, — Nr. 2 50, — szóstki Nr. 1 45 — 47, — Nr. 2 45 — 47.

WIEDŃ. — Notowano dn. 14/VII — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: angielskie krzyżówki 1'35 — 1'50, mięsne lekkie z Polski 1'25 — 1'60, grube 1'18 — 1'50, tertio 1'10 — 1'15, stare 1'20, — 1'25, chłopskie 1'25 — 1'45.

PRAGA. — W jatkach Praga VII płacono dn. 8/VII za 1 kg bitej wagi łącznie z podatkiem: cielęta 7 — 7'50, świnie krajowe 8'00 — 9'50. Na targu bydła żywego płacono — w Kcz. bez podatku: woły kraj. 3'50 — 6'00, stadniki 4'40 — 5'50, — krowy 3'50 — 6'50, — jałówki 5'25 — 6'80, stadniki polskie 4'25 — 4'75, krowy 4'30 — 5'10, a świnie płacono: krajowe 6'50 — 6'75, słowackie 6'40 — 6'70, bałony jugosłowiańskie 7'40 — 8'40.

MASŁO

— Na zagranicznych rynkach maślarskich w I połowie lipca przy zwiększonym zapotrzebowaniu ze strony konsumentów ogólna sytuacja rynkowa była mocniejsza. Ceny na początku okresu sprawozdawczego utrzymywały się na niezmiennym poziomie, ponieważ jednak w związku z chłodem zapotrzebowanie konsumpcyjne wzrosło, stopniowo zarysowała się tendencja zwykła i w połowie miesiąca ceny podniosły się o kilka punktów.

Na rynku angielskim przy znacznych dowozach i dużym zapotrzebowaniu ceny wykazują poważną tendencję zwyżkową. Najlepszym popytem cieszy się masło duńskie, którego ceny zwyżkowały o sh 5. Dobrym popytem cieszy się również masło kolonialne. Ceny masła holenderskiego i polskiego kształtują się przy tendencji lekko zwyżkowej.

Na rynku niemieckim położenie nie było zupełnie jasne, aczkolwiek ceny w ostatnich dniach zwyżkowały. Ze względu na ogólną sytuację Niemiec trudno narazie określić, czy podwyżka cen została spowodowana większym zapotrzebowaniem przy ograniczonej podaży, czy wchodzi tu w grę inne przyczyny.

Na rynku duńskim popyt ze strony rynków odbiorczych jest dobry, ceny wykazują tendencję mocniejszą.

LONDYN. — Notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: nowozelandzkie najlepsze 113 — 115, — niesolone 114 — 116, australijskie najlepsze 107 — 109, — niesolone 108 — 110, duńskie 121 — 122, holenderskie niesolone 122 — 124, polskie 90 — 96, — niesolone 96 — 98, niesolone duńskie za 100 kg na eksport do Anglii 117 — 118.

BERLIN. — Notowano — w RM za 50 kg: I gat. 125 — 129, II gat. 115 — 119, III gat. 101 — 105, hamburskie I gat. 115 — 128, — II gat. 108 — 120, — III gat. 100 — 110.

KOPENHAGA. — Notowano — w kor. za 1 kg 1'88 — 1'95.

JAJA

W I połowie lipca na światowym rynku jajczarskim przy niedużych dowozach panowała tendencja niejednolita.

Na rynku niemieckim w związku z ogólną depresją położenie niewyraźne. Kupcy zachowują się z rezerwą. Tendencja wyczekująca.

W Anglii przy ograniczonych dowozach jaj angielskiej krajowej produkcji położenie dla towaru angielskiego mocniejsze. Ceny tego towaru wykazują wyraźną tendencję zwyżkową. Notowania jaj polskich pozostają bez zmian.

Na rynku francuskim usposobienie spokojne. Popyt na jaja do picia, szczególnie francuskie oraz belgijskie, dobry. Dowozy ograniczone.

Na rynku austriackim jeszcze w początku okresu sprawozdawczego dużo towaru nabywano dla celów spekulacyjnych w przewidywaniu cła. Naskutek zwiększonego zapotrzebowania ceny wyraźnie zwyżkowały. W połowie miesiąca przy dużej podaży towaru importowanego ogólna tendencja poważnie osłabła, kupcy zachowują się wstrzeźliwie.

W Danii ceny pozostają na niezmiennym poziomie, podaż towaru znacznie się zmniejszyła.

W Holandji w związku z niewyraźną sytuacją na rynku niemieckim — spokój przy tendencji wyczekującej. Dowozy małe.

W Z. S. R. R. dowozy bardzo ograniczone i prawdopodobnie nie powiększą się ze względu na roboty polne. Ceny bez zmian.

BERLIN. — Notowano — w fenigach za sztukę franco wagon Berlin: jaja niemieckie do picia ponad 65 g wagi sztuka 9½, — ponad 48 g 7½, wysortowane 6½ — 6½, duńskie 18 lbs. 9½, — 15½ lbs. 8 holenderskie 68 g 10½, jugosłowiańskie 6½ — 7, rosyjskie duże 7 — 7½, normalne 6½ — 6½, zagraniczne drobne 5½ — 6.

LONDYN. — Notowano — w sh za 120 sztuk: angielskie „Specials” 16, belgijskie 18 lbs. 10/6, duńskie 18 lbs. 11/6, holenderskie brązowe 12 — 12/6, polskie 54/57 kg 6/6 — 7, — 51/54 kg 6/3, — 48/51 kg 6, — 45/48 kg 5/3 — 5/9, — polskie czerwone 4/9 — 5.

WIENIĘ. — Notowano — w gr. austr. za sztukę: prima jugosłowiańskie i węgierskie przerobione 10½, oryginalne 10, prima polskie 51/54 kg 8½ — 9, — 48/51 kg 8 — 8½.

PRAGA. — Notowano — w Kcz. za 60 sztuk: jaja polskie 28 — 31, czeskie i morawskie 32 — 35 słowackie 29 — 32.

METALE

ŻELAZO. — Po chwilowym polepszeniu stanu rynku żelaznego w pośrednim związku z propozycją Prezydenta Hoovera położenie w tygodniu sprawozdawczym — od 18 do 24 lipca — doznało pogorszenia. Możliwość wystąpienia w ostrzejszej formie dumpingu niemieckiego trzyma w szachu międzynarodowy rynek żelaza, gdzie ceny, w przeciwnieństwie do paru ostatnich tygodni, zaczęły ujawniać pewną chwieiność ze skłonnością ku niższe.

Jeszcze gorzej przedstawiają się sprawy na rynku starego żelastwa, który ze specjalną czułością reaguje na ruchy gospodarczo-politycznego barometru. Zapotrzebowanie na rynkach wewnętrznych spadło do minimum i jedyna nadzieja na polepszenie sytuacji jest w krajach, importujących żelastwo.

Kryzys finansowy wraz z silnym ograniczeniem kredytów i podniesieniem stopy dyskontowej, prawie zupełnie zdezorganizował rynek niemiecki, który ograniczył się tylko do nieznacznych transakcji zarówno wewnętrznych, jak i eksportowych. Stosunkowo najlepsze zapotrzebowanie było na belki dla celów budowlanych i na blachę. Jako cenę eksportową żadaną notowano £ 3.14.0 za żelazo sztabowe.

Na Górnym Śląsku niemieckim tworzy się trust żelazny, obejmujący całe hutnictwo oraz większość zakładów przetwórczych. Odnośna umowa między „Vereinigte Oberschlesische Hüttenwerke” i „Borsigwerk” jest już podobno podpisana, oczekiwane jest również przystąpienie „Preussagu” w dziale stali specjalnych. Trust ten ma kontrolować wytwórczość 650.000 t stali rocznie.

Na rynku starego żelastwa panowała silna depresja przy cenach zniżkujących. Wymieniano cenę RM 36 — 37 za tonnę staliwa w okręgu zachodnim.

Rynek francuski ciągle jest jeszcze pod wpływem utworzenia biura sprzedaży żelaza sztabowego, które od razu wyznaczyło cenę 500 fr. za tonnę, nic więc dziwnego, że wywołało to chwilowy silny popyt na ten gatunek, który obecnie sprzedawany jest po 450 do 470 fr. Zapotrzebowanie surówki trochę się polepszyło i ceny utrzymują się na wysokości 290 fr. za surówkę fosforową Nr. 3 i 335 fr.

za surówkę półfosforową. Na rynku starego żelastwa panuje kompletny zastój.

Na rynku belgijskim panował bardzo pesymistyczny nastrój. Ceny częściowo wykazały tendencję zniżkową przy zasadniczej cenie żelaza sztabowego £ 3.10. Belki normalnego profilu notowano po £ 3.6, kształtowniki £ 3.11 do 3.16.

Rynek starego żelastwa znajdował się w kompletnym zastoj, ceny wykazywały tendencję zniżkową.

Na rynku angielskim położenie pogarsza się pod wpływem wydarzeń politycznych. Wytwórczość się zmniejsza, ostatnio zgazono 2 wielkie piece. obroty były o wiele nie wystarczające. Jedynie w blasze cynkowej i w blasze białej uwidacznia się nieznaczne polepszenie. Ceny utrzymywane są na dotychczasowym poziomie.

Ceny wywozowe żelaza z większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 23 lipca 1931 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1.016 kg	za 1.000 kg	
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	2.18.6	2. 8.6	2. 8.6
tomasowska	—	2. 7.0	—
hematytowa	3. 2.6	—	—
ferromangan	8. 0.0	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	3. 6.0	3. 6.0
platyny	—	3. 7.6	3. 7.6
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	6. 5.0	3.10.0	3.10.0
belki	7. 5.0	3. 6.6	3. 6.6
katowniki	7.10.0	3.10.0	3.10.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	4. 5.0	4. 5.0
drut-walcówka	7.10.0	5. 2.6	5. 2.6
blacha tomasowska	8.15.0	4.12.0	4.12.0
blacha czarna (24 gage)	8.10.0	—	—
drut ocynkow.	13. 0.0	6. 5.0	6. 5.0
gwoździe druc.	10. 0.0	4.18.6	4.18.6

METALE NIEŻELAZNE. — Ogólna niepewność, panująca na europejskim rynku finansowym z powodu wydarzeń niemieckich, okazywała bardzo silny wpływ na stan angielskiego rynku metalowego również i w tygodniu sprawozdawczym, od 18 do 24 lipca. Zakupy ze strony Niemiec zostały zupełnie wstrzymane. Poza tem niekorzystne statystyczne wiadomości we wszystkich prawie metalach mogły tylko niekorzystnie wpłynąć na stan rynku. To też w tygodniu sprawozdawczym w silnym stopniu zarysowało się powstrzymanie się konsumentów od zakupów. Wszystkie te okoliczności wpłynęły na znaczny spadek cen, najsilniejszy dla miedzi i cyny.

Na rynku miedzi ponownie pojawiły się oferty hut, stojących poza kartelem, w cenie po 7'75 cts, a nawet i po 7'50 cts za lb, podczas gdy kartelowa cena wywozowa wynosiła ciągle 8'25 cts. Położenie statystyczne jest niekorzystne, gdyż wykazuje ciągle wzrost zapasów (zapasy znane wystarczają na pokrycie 5-miesięcznego zapotrzebowania).

Na rynku cyny kompletny brak zapotrzebowania ze strony spożycw, jak

również zupełny spokój ze strony spekulacji wpłynął na bardzo silny spadek ceny. A tymczasem z Singapore nadchodzą korzystne wiadomości o zmniejszeniu się wytwórczości metalu i mniejszej jego wysyłce. Nie wywarły one jednak jeszcze wpływu na poprawę rynku i ceny.

Rynek ołowiu wykazywał stosunkowo najlepsze usposobienie i najmniejszy spadek cen. Ze względu jednak na osłabienie już od jakiegoś czasu zapotrzebowania ostatnio odbyła konferencja porozumienia w Londynie postanowiła zwiększenie ograniczenia wytwórczości o dalsze 5% (w maju o 15% od przeciętnej wytwórczości w 1930 r.).

Na rynku cynkowym nastąpił względnie większy spadek ceny, która jednak w ostatnim dniu poprawiła się.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawia się, jak następuje:

Miedź standard straciła w ciągu tygodnia £ 1 $\frac{1}{4}$ przy operacjach kasowych, a przy terminowych £ 1 $\frac{1}{16}$. Miedź elektrolityczna pozostała przy dawnej cenie, natomiast miedź rafinowana straciła £ 1 $\frac{1}{4}$.

Cyna wykazała stratę przy sprzedaży gotówkowej £ 4 $\frac{11}{16}$, a przy dostawach na termin £ 4 $\frac{1}{2}$. Ołów stracił przy kasowych transakcjach £ $\frac{3}{8}$, a przy terminowych £ $\frac{5}{8}$. Cynk dał stratę £ $\frac{3}{4}$ przy operacjach gotówkowych i £ $\frac{7}{8}$ przy terminowych. Glin i nikiel pozostawały bez zmiany przy sprzedaży krajowej i zagranicznej. Blacha biała, platyna, srebro i złoto pozostawały bez zmiany.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję):

Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:

Metal	tydz. ultimo	maksymum	minimum	ultimmo
Miedź standard:				
kasa	34 $\frac{7}{8}$ -35	34 $\frac{7}{8}$	33 $\frac{3}{16}$	33 $\frac{3}{16}$ - $\frac{1}{2}$
term.	35 $\frac{9}{16}$ - $\frac{3}{8}$	35 $\frac{9}{16}$	34	34- $\frac{1}{8}$
elektrol.	36-38	38	36 $\frac{1}{2}$	36 $\frac{1}{2}$ -37 $\frac{1}{2}$
rafinow.	36-37 $\frac{1}{2}$	37 $\frac{1}{2}$	34 $\frac{3}{4}$	34 $\frac{3}{4}$ -36

Cyna:

kasa	112 $\frac{3}{4}$ -113	112 $\frac{3}{4}$	108 $\frac{1}{8}$	108 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{4}$
term.	114 $\frac{1}{4}$ - $\frac{7}{8}$	114 $\frac{1}{4}$	110 $\frac{1}{4}$	110 $\frac{1}{4}$ - $\frac{3}{8}$

Ołów:

kasa	12 $\frac{15}{16}$	12 $\frac{7}{8}$	12 $\frac{9}{16}$	12 $\frac{0}{16}$
term.	13 $\frac{1}{8}$	13 $\frac{1}{16}$	12 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{1}{2}$

Cynk:

kasa	12 $\frac{3}{4}$	12 $\frac{5}{8}$	11 $\frac{3}{4}$	12
term.	13 $\frac{1}{16}$	13 $\frac{1}{16}$	12 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{7}{16}$

Glin:

dla kraju	85	85	85	85
„za gr.	85	85	85	85

Blacha

biała	14	14	13 $\frac{3}{4}$	13 $\frac{3}{4}$
-------	----	----	------------------	------------------

Nikiel:

dla kraju	175	175	175	175
„za gr.	175	175	175	175

Platyna

„Spong”	8	8	8	8
---------	---	---	---	---

Srebro:

kasa	13	13 $\frac{1}{8}$	12 $\frac{15}{16}$	13
term.	12 $\frac{15}{16}$	13 $\frac{1}{16}$	12 $\frac{7}{8}$	12 $\frac{15}{16}$

Złoto	84.11 $\frac{1}{2}$	84.11 $\frac{1}{2}$	84.11 $\frac{1}{2}$	84.11 $\frac{1}{2}$
-------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------

BIBLIOGRAFJA

„STREFY HANDLU ZAGRANICZNEGO, CZYLI WOLNE PORTY”

Warszawa 1931, str. 452. — Nakładem tyg. „Polska Gospodarcza” ukazało się w tłumaczeniu polskiem opracowane przez Komitet Inz. Rzecznych i Portowych Dep. Wojny oraz Biuro Operacyjne Komitetu Okręgowego Stanów Zjednoczonych Am. dzieło, poświęcone wolnym portom.

Jak wiadomo, zagadnienie wolnych portów lub wolnych stref w portach jest bardzo aktualne nie tylko w Ameryce, gdzie problem ten ostatnio stanowi przedmiot specjalnych pogłębianych studiów. Blizsze zetknięcie się z zagadnieniami morskimi w Polsce i rozbudowa portu w Gdyni czynią problemat wolnych stref specjalnie interesującym dla nas. Omawiana praca wszechstronnie traktuje to zagadnienie. Część I poświęcona jest ogólnej analizie kwestji, część II omawia poszczególne wolne porty w Europie. Cała praca jest obficie ilustrowana zdjęciami z licznych portów. Należy stwierdzić, że przyswojenie tej pracy młodej polskiej literaturze morskiej jest rzeczą pożyteczną.

EKONOMIKA WOJNY. J. SWIAŁOWSKI. Moskwa, 1926. —

Wzajemna zależność wojny i ekonomiki tłumaczy się — według Autora — następującymi przyczynami: 1) techniczny aparat wojny, a z nim i kapitalne inwestycje, niezbędne dla utworzenia i rozwoju sił zbrojnych oraz dla prowadzenia wojny, mają dążność do wzrastania; zjawisko to pozostaje w związku z rozwojem techniki, zwiększeniem liczebności wojsk oraz coraz większym komplikowaniem organizacji sił zbrojnych (lądowych, morskich i powietrznych); techniczny charakter wojny wynika również i z konieczności istnienia armji pracy, niezbędnej do wytworzenia materialnych środków walki — do materialnego przygotowania bitwy; 2) wojna coraz ściślej łączy się z rozwojem gospodarstwa narodowego i powodzenie na wojnie w coraz większym stopniu zależy od ogólnego stanu gospodarstwa narodowego; wynika z tego konieczność nie tylko mobilizacji, lecz i organizacji gospo-

darstwa narodowego dla celów wojny; 3) wojna coraz bardziej przybiera charakter zmagania socjalnego na podłożu gospodarki światowej.

Nowoczesna wojna wymaga od gospodarstwa narodowego nie tylko naprężenia wszystkich rozporządzalnych sił, lecz również i zachowania równowagi wszystkich czynników tego gospodarstwa. O ile wojna naruszy warunki tej równowagi, całość (gospodarstwo) może ulec zniszczeniu — w różnym stopniu (bankructwo finansowe, krach gospodarki, socjalno-ekonomiczne wstrząsy i zaburzenia). Z tych względów wojna stawia ekonomicznie dwójki wymagania: 1) utrzymanie materialnej sprawności siły zbrojnej, 2) samoochrony gospodarstwa narodowego (jego sił i istnienia).

W czasie wojny konieczność zadośćuczynienia punktowemu pierwszemu powoduje mobilizację gospodarstwa narodowego (ludność, przemysł, rolnictwo, komunikacje i finanse); samoochrona zmusza do prowadzenia określonej polityki gospodarczej podczas wojny, a przy końcu wojny — przedsięwzięcia kroków, mających na celu przejście od warunków wojennych do pokojowych (demobilizacja). Tego rodzaju organizacja gospodarstwa narodowego ma na celu zapobiegnięcia katastrofie ekonomicznej i socjalnej, z której możliwością trzeba się poważnie liczyć, mając na uwadze ciężkie warunki szczególnie wytężonej pracy gospodarstwa narodowego w czasie wojny.

Wojna stawia ekonomicznie wymagania pod względem: 1) liczebności sił zbrojnych (wielkie masy pod bronią i ich przygotowanie), 2) ruchliwości strategicznej (budowa dróg, tabor), 3) techniki (rozwoj przemysłu wojennego, wytwarzanie środków lokomocji, łączności, przekazywania wiadomości), 4) zaopatrzenie (rozwoj przemysłu, pracującego na obronę, i rozwój rolnictwa), 5) organizacji (środków łączności: poczta, telegraf, telefon, prasa).

Czynnikami ekonomicznymi potęgi siły zbrojnej są: ludność, przemysł, rolnictwo i transport, środki komunikacyjne, wymiana dóbr, kredyt i bogactwa przyrodzone.

Siłami, ograniczającymi wykorzystanie ekonomicznych czynników potęgi siły zbrojnej są: 1) zawilość wymagań, stawianych przez wojnę (np. zwiększenia stanów

liczebnych wojska przy jednoczesnej konieczności pozostawienia części ludności w charakterze personelu technicznego, siły roboczej i t. p.), 2) konieczność zachowania równowagi w gospodarstwie narodowym (np. cały przemysł nie może pracować wyłącznie dla potrzeb wojny i wojska, lecz część musi mieć za zadanie zaspokajanie potrzeb ludności cywilnej).

Wojna obejmuje całość gospodarstwa narodowego, a więc wywiera nań wpływ, z drugiej i gospodarstwo narodowe wpływa na wojnę; wniosek: wojna i gospodarstwo narodowe są wzajemnie zależne. Zależność ta wzrasta z rozwojem techniki i z przedłużeniem się czasu trwania wojny. Rozwoj techniki wprowadza coraz więcej jej wytworów na pole walki. Masowe użycie powoduje i masowe zużycie, a konieczność utrzymania ciągłości procesu walki na poziomie, wymaganym przez wypadki wojenne, zmusza do masowego wytwarzania. Na rozrost procesu wytwarzania wpływa jeszcze konieczność możliwie wydatnego ilościowego zwiększenia sprzętu wojennego, aby w ten sposób zastąpić człowieka maszyną, narzędziem zniszczenia. „Wyprodukowanie” człowieka zdolnego do wojny wymaga 17—18 lat, wytworzenie maszyny wojennej trwa znacznie krócej i przy odpowiedniej organizacji przemysłu nie trwa dłużej niż parę miesięcy (jako maksimum). W wyniku wojna przybiera charakter wojny maszyn (obsługiwanych przez ludzi); następuje przeniesienie się ciężaru wojny prawie bez reszty na tyły — do wytwórni, właściwym żołnierzem staje się robotnik, pracujący w tych wytwórniach. Wojna staje się wojną gospodarczą, w której fronty mają znaczenie jako osłona, umożliwiająca wytwórniom normalną pracę; w wojnie tej podstawowymi czynnikami zwycięstwa stają się: ręce robocze, surowce, komunikacje (swoboda żeglugi), kapitał. Z tych względów wojna wchodzi w tryby gospodarki światowej; dwa te procesy uzależniają się wzajemnie. Tkwi w tem podłożu wojen koalicyjnych, przyczem koalicje są właściwie mniej lub więcej luźnymi porozumieniami gospodarczymi.

Gospodarstwo narodowe wywiera wpływ na wojnę, jej powstanie, przebieg i wynik, jest ono też od wojny zależne.

Karol Clausewitz w swem dziele „O woj-

nie" powiedział, że wojna jest polityką, prowadzoną innymi środkami, wyżej przytoczone rozważania Światłowskiego pozwalają na następującą modyfikację tego powiedzenia: wojna jest polityką gospodarczą, prowadzoną innymi środkami.

Inż. S. K. Kochanowski

„SŁOWNIK MORSKI POLSKO-ANGIELSKO - FRANCUSKO - NIEMIECKO - ROSYJSKI”. Zeszyt III. Statki żaglowe. Maszty, liny i żagle. Redagował INŻ. A. GARNUSZEWSKI. Warszawa. 1931 r., str. 92. — Świeżo wydany zeszyt Słownika Morskiego, opracowywanego przez Komisję Terminologiczną przy Lidze Morskiej i Kolonialnej, zawiera słownictwo z dziedziny omasztowania, olinowania i ożaglowania współczesnych żaglowców. Dziedzina ta była dotychczas najbardziej zachwaszczona barbaryzmami w naszej literaturze fachowej i beletrystycznej oraz wymagała ujednostajnienia poszczególnych terminów. Komisja Terminologiczna podała 3 rodzaje nazw polskich. Pierwszy, opracowany przez wybitnego znawcę filologii morskiej, Prof. Adama Kleczkowskiego, przedstawia próbę całkowitego spolszczenia słownictwa żeglarskiego za wzorem naszej terminologii w matematyce, fizyce i chemii. Wszystkie terminy są tu rdzenie polskie. Są one naogół krótkie i bardzo trafne: budowa wyrazów jest logiczna i prawidłowa. Długi rodzaj nazw, którego autorem jest b. Dyr. Państwowej Szkoły Morskiej, Inż. Antoni Garnuszewski, polega na wprowadzeniu zasady geometryczno-liczbowej; maszty są oznaczone literami, a miejsca na nich określa się pomocą liczb. System ten uderza swą matematyczną logiką i jest bardzo łatwy dla zorientowania się. Trzeci, wreszcie, rodzaj, którego promotorem jest znany działacz na polu krzewienia idei morskiej w Polsce, gen. Zaruski, stanowi wprowadzenie do języka polskiego spolszczonej terminologii holenderskiej, przyjętej, poza Anglią i Niemcami, na całym Bałtyku.

Najbardziej udaną próbą jest termino-

logia Prof. Kleczkowskiego, która po pewnych oglądzeniach, jakie da jej praktyka na okrętach i statkach szkolnych, zajmie prawdopodobnie dominujące stanowisko na naszych żaglowcach. Projekt Inż. Garnuszewskiego, nader logiczny i prosty, nasuwa duże zastrzeżenia praktyczne, nie nadaje się bowiem do komend na morzu wobec zlewania się w jedno brzmień poszczególnych liter porządkowych. Projekt Gen. Zaruskiego, choć terminologia holenderska została przyjęta przez narody słowiańskie, Jugosłowian i Rosjan, kaleczy w najwyższym stopniu język polski i małe ma szanse zastosowania.

Ogółem zeszyt zawiera 853 terminy. Opracowany został pod względem treści i formy bardzo starannie. Załować tylko należy, że Komisja Terminologiczna podała w nim do wyboru 3 rodzaje nazw polskich, co utrudni ujednostajnienie nomenklatury.

Inż. W. Huber

„KSIĘGA PAMIĄTKOWA OGÓLNO-PÓLSKIEGO ZJAZDU INSTYTUCYJ OSZCZĘDNOŚCIOWYCH”.

Nakładem Rady Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce. Warszawa 1931, str. 220. — W dn. 28 czerwca r. b. odbył się w Warszawie Ogólnopolski Zjazd Instytucyj Oszczędnościowych. Zjazd ten, połączony z otwarciem wystawy oszczędnościowej, ze zjazdem ogólnopolskim komunalnych kas oszczędności (29 czerwca) oraz z posiedzeniem komitetu Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, również odbytem w Warszawie (w dn. 27 czerwca), stał się wielką manifestacją na rzecz akcji oszczędnościowej.

W związku z omawianym zjazdem wydana została „Księga Pamiątkowa”, przedstawiająca się bardzo estetycznie i ozdobnie i zawierająca szereg prac wybitnych ekonomistów, teoretyków i praktyków gospodarczych oraz najwybitniejszych działaczy na niwie pracy oszczędnościowej. Z pośród 11 prac wymienimy m. in. następujące: Polska na tle kapitalizacji światowej — Dr. H. Gruber; Oszczędność współczynnikiem świetności i upadku narodów — Prof. Dr. A. Krzyżanowski; Uwagi o po-

lityce lokacyjnej w Polsce — Dr. J. Nowak; Działalność B. G. K. na polu kapitalizacji wewnętrznej — A. Minkowski.

Prace, składające się na „Księgę Pamiątkową”, szeroko i wszechstronnie oświetlają zagadnienie oszczędności w Polsce, wykazując całą wagę tej kwestii.

„SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI FUNDUSZU BEZROBOCIA”.

Warszawa 1931, str. 60 z licznymi zestawieniami i wykresami. — Szóste z rzędu sprawozdanie z działalności Funduszu Bezrobocia obejmuje rok 1930, ilustrując dokładnie stan rynku pracy w r. ub. Objętość omawianego sprawozdania jest nieco mniejsza niż w roku poprzednim, a to z uwagi na fakt, że obejmuje tylko okres sprawozdawczy, podczas gdy poprzednie sprawozdanie podawało również przegląd za okres pięcioletni. Naogół sprawozdanie Funduszu daje dokładny obraz trudności gospodarczych, które już w pełni przejawiały się w 1930 r. i uzyskały wyraz przedewszystkiem w gwałtownym wzroście bezrobocia i równie wzmózonej działalności Funduszu Bezrobocia. Na treść sprawozdania składają się: Sprawozdanie z działalności organów centralnych i miejscowych Funduszu, Finanse Funduszu Bezrobocia, Protokół Komisji Rewizyjnej oraz obszerne tablice statystyczne i wykresy sprawozdawcze. Ze sprawozdania wynika, że liczba ubezpieczonych robotników wyniosła w r. ub. 932 tys., czyli mniej niż w 1929 r. (1.005 tys.) i tyle samo, ile w 1928 r. Liczba bezrobotnych — przeciętnie w całym roku, wyniosła 209 tys., ustępując tylko przeciętniej 1926 r. (215 tys.) i o wiele przewyższając przeciętną z 1929 r. Ogromnie wzrosła liczba pobierających zasiłki ustawowe — do 106 tys., wynosząc 50,9% liczby bezrobotnych (w 1929 r. 53 tys. i 44,4%, w 1928 r. 48 tys. i 24,5%). Odpowiednio do tego kwoty, wypłacone bezrobotnym przez Fundusz, wyniosły 2 104,5 miljn. wobec 2 49,8 miljn. w 1929 r. i 2 20,7 miljn. w 1928 r. Wskazuje to na coraz to intensywniejszą pomoc ze strony Funduszu Bezrobocia dla robotników, pozostających bez pracy.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie — 2 15, półrocznie — 2 30, rocznie — 2 60

z zagranicą:

kwartalnie — 2 25, półrocznie — 2 50, rocznie — 2 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki — 2 1.200; II i III str. okł. — 2 900;

½ str. — 2 500; strony zwyczajne — 2 600,

¼ str. — 2 350, ¼ str. — 2 200, 1/8 str. — 2 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petlitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

BANK SPÓŁEK NIEMIECKICH W POLSCE Sp. Akc. ŁÓDŹ

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1931 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspoz. w Banku Pol., P. K. O. i B-ku Gosp. Kraj.		172.183·52	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		50.599·02	a) zakładowy	1.500.000·00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	92.200·00	
a) pożyczki państwowe	7.525·50		c) inne rezerwy	54.200·00	
b) papiery hipoteczne	8.928·09		d) fundusz amortyzacyjny	—	1.646.400·00
c) akcje	139.972·75	156.426·34	Wkłady:		
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		348.208·23	a) terminowe	1.272.047·21	
Towary		—	b) à vista	512.312·56	1.784.359·77
Banki krajowe		24.584·46	Rachunki bieżące (saldo kredyt.)		506.948·21
Banki zagraniczne		131.093·85	Zobowiązania inkasowe		8.486·06
Weksle zdyskontowane		1.627.351·65	Redyskonto weksli		452.328·26
Rachunki bież. (saldo debet.):			Banki krajowe		285.397·05
a) zabezpieczone	856.814·88		" zagraniczne		44.878·56
b) niezabezpieczone	241.933·35	1.098.748·23	Wierzyciele hipoteczni		—
Pożyczki terminowe		713.228·03	Różne rachunki		81.608·87
Nieruchomości		279.659·01	Procenty, prowizje i różne zyski		160.730·26
Różne rachunki		256.075·87	Oddziały		—
Koszty		112.978·83	Listy zastawne (obligacje)		—
Oddziały		—	Akcepty		—
Długoterminowe pożyczki hipot.		—			
		<u>4.971.137·04</u>			<u>4.971.137·04</u>
Gwarancje		zł —			
Inkaso		" 261.679·69			

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

„Cukrownia Trawniki”

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 sierpnia 1931 r. o godz. 4 po południu, odbędzie się w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego w Lublinie, ul. Kapucyńska Nr. 4,

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, z nast. porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1930/31,
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 3) Zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1930/31 oraz podział zysków,
- 4) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1931/32,
- 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, potrzebnych na kapitał obrotowy, jakoteż do zawierania w tym celu odpowiednich umów i udzielania gwarancji i zabezpieczeń, nie wyłączając hipotecznych,
- 6) Upoważnienie Zarządu do udzielenia gwarancji hipotecznej dla zabezpieczenia kredytu akcyjowego,
- 7) Wybory Członka Zarządu oraz 5 Członków Komisji Rewizyjnej,
- 8) Określenie wynagrodzenia Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w tym Walnym Zgromadzeniu, winni nie później, jak na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. do dn. 22 sierpnia 1931 r., złożyć swe akcje lub zaświadczenia depozytowe instytucji kredytowych — w Biurze Cukrowni w Trawnikach, w Banku Gospodarstwa Krajowego w Lublinie lub w Biurze Administratora Cukrowni w Warszawie, Elektoralna 35 m. 11, w godzinach biurowych.

WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY, S. A.

Bilans surowy na 30 czerwca 1931 r.

AKTYWA: Kasa i sumy do dyspozycji: a) gotowizna w kasie zł 161.745·12; b) pozostałość w B-ku Polskim, P. K. O. i B-ku Gosp. Kraj. zł 80.165·06; Waluty zagraniczne zł 312.460·75; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 1.368·81; b) papiery hipoteczne zł 797.591·36; c) akcje zł 45.438·78; Udziały i akcje w przedst. kons. zł 75.000·00; Banki krajowe zł 132.201·23; Banki zagraniczne zł 124.096·60; Weksle zdyskontowane zł 3.707.810·32; Rachunki bieżące (saldo debetowe) otwartego kredytu: a) zabezpieczone zł 4.462.431·18; b) niezabezpieczone zł 255.999·19; Pożyczki terminowe zł 179.725·32; Nieruchomości zł 633.000·00; Różne rachunki zł 459.639·11; Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 297.380·42; Oddziały zł 1.002.476·04; **Suma bilansowa zł 12.728.529·29**; Udzielone gwarancje zł 136.900·00; Inkaso zł 1.504.093·27; **Razem zł 14.369.522·56.**

PAS. WA: Kapitały własne: a) zakładowy zł 2.500.000·00; b) zapasowy zł 120.981·84; Wkłady: a) terminowe zł 4.622.558·90; b) à vista zł 2.374.935·52; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) otwartego kredytu zł 57.655·61; Zobowiązania inkasowe zł 13.789·37; Redyskonto weksli zł 725.580·74; Banki krajowe zł 252.111·73; Banki zagraniczne zł 3.060·74; Różne rachunki zł 567.944·83; Procenty i prowizje różne zł 489.699·04; Oddziały zł 1.000.210·97; **Suma bilansowa zł 12.728.529·29**; Zobowiązania z tyt. udział. gwar. zł 136.900·00; Różni za inkaso zł 1.504.093·27; **Razem zł 14.369.522·56.**

Cukrownia „Mała-Wieś”, S. A.

Bilans na dzień 31 marca 1931 r.

STAN CZYNNY		zł
Kasa		7.259'81
Papiery procentowe i udziały		134.308'00
Majątek nieruchomy i ruchomy		7.784.832'86
Cukier, melas i t. d.		2.743.300'00
Dłużnicy		374.099'81
Materiały dla remontu i fabrykacji		289.271'13
Różne wydatki na kampanję 1931/32		407.469'53
Razem:		<u>11.740.541'14</u>

STAN BIERNY		zł
Kapitał zakładowy		3.450.000'00
„ zapasowy		10.000'00
„ amortyzacyjny		2.248.538'90
„ rezerwowy		1.810.582'46
Akcepty własne i weksle kredytu plantat.		852.443'44
Kredyt zagraniczny		1.176.661'85
Wierzyciele		1.948.722'53
Zysk za rok operacyjny 1930/31		243.591'96
Razem:		<u>11.740.541'14</u>

Rachunek Strat i Zysków.

WINIEN		zł
Odpisane straty plantatorskie i różne straty		141.524'37
Podatek dochodowy za 1926/27 i 1927/28 r.		58.987'28
Różnice kursowe		34.599'59
Zysk za rok operacyjny 1930/31		243.591'96
Razem:		<u>478.703'20</u>

MA		zł
Zwrot długów od plantatorów, spisanych na straty w latach ubiegłych		2.136'99
Zysk na fabrykacji		476.566'21
		<u>478.703'20</u>

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 16 lipca 1931 r. uchwaliło osiągnięty w roku sprawozdawczym 1930/31 zysk w kwocie zł 243.591'96 podzielić w następujący sposób:

- 1) na kapitał zapasowy przeznaczyć kwotę zł 20.000'00;
- 2) na wyrównanie poborów dla dyrekcji i administracji kwotę zł 16.591'96;
- 3) resztę zaś, t. j. kwotę zł 207.000'00, wynoszącą 6% od kapitału zakładowego, przeznaczyć na dywidendę dla akcjonariuszy.

ŚLĄSKI ZAKŁAD KREDYTOWY

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1931 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O.			1.064.802'29
Waluty zagraniczne			279.271'75
Papiery wart.: państwowe	115.590'48		
hipoteczne	268.014'25		
akcje	48.491'87		432.096'60
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych			211.782'00
Banki krajowe			1.510.660'07
Banki zagraniczne			598.437'86
Weksle zdyskontowane			15.007.641'43
Rachunki bież.: zabezpieczone	12.961.656'27		
niezabezpiecz.	3.954.896'42		16.916.552'69
Nieruchomości			214.919'00
Różne rachunki			536.444'73
Koszty handlowe			676.488'62
Oddziały			2.534.593'00
			<u>39.983.690'04</u>

STAN BIERNY		zł	zł
Kapitały własne: zakładowy	3.000.000'00		
zapasowy	800.000'00		
inne rezerwy	1.496.000'00		
fundusz amortyzacyjny	4.650'00		5.300.650'00
Wkłady: terminowe	4.140.437'48		
à vista	3.843.296'14		7.983.733'62
Rachunki bież.: salda kredyt.			4.117.245'86
Redyskonto weksli			9.126.950'51
Banki krajowe			1.099.436'39
Banki zagraniczne			8.106.994'88
Różne rachunki			519.637'00
Procenty, prowizje i różne zyski			1.090.742'88
Oddziały			2.485.670'90
Zysk z lat ubiegłych			152.628'00
			<u>39.983.690'04</u>

Gwarancje zł 1.341.480'55
Inkaso „ 1.837.956'78

BANK POLSKA KASA OPIEKI, S. A. w Warszawie

Bilans na dz. 30 czerwca 1931 r.

STAN CZYNNY		zł
Kasa i sumy do dyspozycji		142.475'52
Waluty zagraniczne		18.037'51
Papiery wartościowe własne		3.307.576'78
Banki „Nostro”		1.074.163'84
Rachunki bieżące		114.874'28
Ruchomości		28.727'22
Rachunek Centrali w Oddziale		948.817'04
Sumy przechodnie		9.511'05
Koszty organizacyjne		129.955'63
Koszty administracyjne		95.199'66
Różne		240'00
		<u>5.869.578'53</u>
Inkaso		70.656'15
		<u>5.940.234'68</u>

STAN BIERNY		zł
Kapitał akcyjny		2.500.000'00
„ zapasowy		33.336'44
Wkłady oszczędnościowe		1.631.580'15
Banki „Loro”		794.880'21
Przekazy		98.478'45
Rachunki bieżące		199.662'32
Rachunek Oddziału w Centrali		558.277'46
Sumy przechodnie		2.550'90
Fundusz amortyzacyjny		3.109'75
Odsetki i prowizje pobrane		47.702'85
		<u>5.869.578'53</u>
Różni za inkaso		70.656'15
		<u>5.940.234'68</u>

BILANS SUROWY BANKU TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH, Sp. Akc.

dn. 30 czerwca 1931 r.

STAN CZYNNY:

Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego zł 1.214.678-10; Waluty zagraniczne zł 623.119-90; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 347.226-51, b) papiery hipoteczne zł 652.677-43, c) akcje zł 199.686-36, razem zł 1.199.590-30; Banki krajowe zł 795.668-39; Banki zagraniczne zł 416.806-42; Weksle zdyskontowane zł 15.731.812-93; Rachunki bieżące (saldo deb. towe); a) zabezpieczone zł 2.505.252-82, b) niezabezpieczone zł 337.102-28, razem zł 2.842.355-10; Pożyczki terminowe zł 122.752-38; Nieruchomości zł 4.628.804-42; Różne rachunki zł 1.229.001-01; Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 779.755-44; Oddziały zł 1.912.753-72; **Ogółem zł 31.497.098-11.**

STAN BIERNY:

Kapitały własne: a) zakładowy zł 3.000.000-00, b) zapasowy zł 438.061-14, c) fundusz amortyzacyjny zł 487.784-99, d) inne rezerwy zł 1.180.000-00, razem zł 5.105.846-13; Wkłady: a) terminowe zł 9.895.118-29, b) a vista zł 10.293.624-42, razem zł 20.188.742-71; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 662.483-39; Zobowiązania inkasowe zł 1.331-35; Redyskonto weksli zł 1.317.180-45; Banki krajowe zł 665.888-81; Banki zagraniczne zł 10.740-77; Wierzytiele hipoteczni zł 205-71; Różne rachunki zł 769.621-22; Procenty, prowizje, różne zyski zł 863.248-48; Oddziały zł 1.911.809-09; **Ogółem zł 31.497.098-11.**

Gwarancje zł 310.674-73.
Inkaso zł 1.378.239-88.

RADA SPÓŁKI AKCYJNEJ

„Zjednoczone Gazownie Polskie”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów że dn. 22 sierpnia 1931 r. o godz. 18 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zebranie

w lokalu Zarządu przy ul. Marszałkowskiej 87.

Porządek obrad: 1) Zagajenie i wybór prezydium, 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1930 r. i określenie wynagrodzenia tejże, 3) Preliminarz budżetu na 1931 r., 4) Wybór Władz, 5) Wnioski Rady i Akcjonariuszów.

Pragnący uczestniczyć w Zebraniu winni złożyć swe akcje zgodnie z § 27 statutu Spółki w biurze Zarządu Spółki, ul. Marszałkowska 87 m. 15.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów spółki akcyjnej pod firmą

„KANOLD” Spółka Akcyjna w Lesznie

odbędzie się dn. 18 sierpnia 1931 r. o godz. 5 po południu, w lokalu spółki w Lesznie.

Porządek obrad:

- 1) Wybór członka zarządu,
- 2) Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej,
- 3) Zmiana statutu,
- 4) Wolne głosy.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zebraniu, winni akcje swe najpóźniej p/g § 12 stat. Spółki Akcyjnej na 2 dni przed zgromadzeniem złożyć w Spółce, lub Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności, Leszno.

Zarząd: *Bittner*

Francuska Spółka Akcyjna

TOWARZYSTWO BEZIMIENNE KOPALNĀ WĘGLA „CZELADŹ” W PIASKACH k/SOSNOWCA

Siedziba Zarządu — Paryż — 76, Rue de la Victoire

Bilans z działalności ogólnej Towarzystwa w 1930 r.

AKTYWA	fr.	PASywa	fr.
Nieruchomości	28.985.759-40	Kapitał akcyjny	19.500.000-00
Ruchomości	18.985.401-13	„ rezerwowy	3.750.000-00
Towary	5.541.94-86	„ amortyzacyjny	21.085.294-47
Dział Handlowy — Dłużnicy różni	7.256.642-14	Rezerwa legalna	2.335.396-62
Gotówka i papiery wartościowe	11.358.694-50	Wierzytiele	18.064.793-04
Różne	1.601.948-54	Sumy przechodnie	1.360.815-97
		Straty i zyski z przeniesienia z lat poprzednich	3.570.531-96
		Rachunek Strat i Zysków za 1930 r.	4.063.555-51
Suma aktywów	<u>73.730.387-57</u>	Suma pasywów	<u>73.730.387-57</u>

Bilans działalności w Polsce na dz. 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA	zł	PASywa	zł
Urządzenie kopalni:		Kapitał przeznaczony na działalność w Polsce	13.173.225-00
Nieruchomości	23.739.400-33	Rezerwa ustawowa	767.472-78
Ruchomości	12.863.741-54	Amortyzacja ogólna	13.507.071-23
Towary	1.937.741-83	Kapitał rezerwowy z przerachowania aktywów na 1 lipca 1929 r.	6.762.000-00
Dział handlowy: Dłużnicy różni	2.265.914-22	Wierzytiele	7.626.458-98
Gotówka w Polsce	772.268-73	Weksle do zapłacenia	52.000-00
Udziały	422.031-48	Sumy przechodnie	418.459-61
Różne	262.824-36	Opłaty stemplowe od rachunków za węgiel	3.719-82
Podatek majątkowy	1.112.080-94	Zyski i straty	1.065.596-01
Razem aktywa	<u>43.376.003-43</u>	Razem pasywa	<u>43.376.003-43</u>

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA”, Sp. Akc. w Zgierzu

Bilans w dn. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:		zł	zł	STAN BIERNY:		zł	zł
Nieruchomości		2,965.371'82		Kapitał akcyjny		2,400.000'00	
Maszyny i urządzenia techniczne		2,731.657'70		„ zapasowy		168.076'67	
Inwentarz żywy i martwy		138.033'22		Fundusz amortyzacyjny		2,764.331'65	5,332.408'32
Inwestycje		297.041'85	6,132.104'59	Wierzyciele		6,783.188'82	
Kasa		18.200'45		Traty		142.180'30	
Waluty		6.384'64		Akcepty		131.000'00	
Weksle		460.661'80	485.246'89	Niewypłacona dywidenda		7.814'20	
Papiery wart., akcje i udziały			563.109'12	Długi hipoteczne		50.413'84	7,114.597'16
Towary własnej fabrykacji		1,533.598'21		Kaucje Członków Rady			8.000'00
Surowce, materiały techniczne, węgiel, opakowania		1,058.719'72		Sumy Przechodnie			56.739'72
Surowce i półprod. w fabrykacji		287.936'56	2,880.254'49	Zysk			6.242'09
Dłużnicy			2,374.204'00				
Kaucje			4.916'95				
Akcje Członków Rady			8.000'00				
Sumy przechodnie			70.151'25				
			<u>12,517.987'29</u>				<u>12,517.987'29</u>
Weksle żyrowane			668.312'57	Żyro obligo			668.312'57

Rachunek Strat i Zysków za 1930 r.

WINIEN:		zł	zł	MA:		zł	zł
Koszty ogólne i handlowe		1,359.845'28		Zysk brutto na sprzedaży towarów			2,063.153'85
Podatki		105.053'54	1,464.898'82	Zysk na sprzedaży placu w Warszawie		102.531'62	
Procenty		441.941'51		Uzyskane od dłużników wątpliwych		8.263'85	110.795'47
Straty na dłużnikach wątpliwych		212.494'03					
Różne odpisy		1.937'14	656.372'68				
Pozostałość straty z 1929 r.			46.435'73				
Zysk			6.242'09				
			<u>2,173.949'32</u>				<u>2,173.949'32</u>

BELGIJSKA SPÓŁKA AKCYJNA TOW. AKC. SOCHACZEWSKIEJ FABRYKI SZTUCZNEGO JEDWABIU

Zarząd w Brukseli, 368, Avenue Louise

Rada Zarządzająca zaprasza posiadaczy akcji okazyjnych i założycielskich na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

w drugim terminie, ważne bez względu na ilość reprezentowanych akcji, które odbędzie się w dn. 13 sierpnia 1931 r. o godz. 11 w Zarządzie Spółki w Brukseli, 368, Avenue Louise, z następującym porządkiem obrad: 1) Sprostowanie omyłek w dawniejszych ogłoszeniach (art. 8 statutu) oraz zawiadomieniach odnośnie akcji niepełno opłaconych względnie zaginionych, 2) Zmiana art. 10 statutu odnośnie uprawnień Spółki w wypadkach opóźnienia wpłat na akcje i w wypadkach niewypłacalności stwierdzonej lub uznanej, 3) Zaliczenie wpłat dokonanych powyżej 10%, uskutecz-nionych w chwili subskrypcji w 1911 r. przez akcjonariuszów, zalegających z wpłatami i zwolnienie od odsetek; zaofiarowanie na sprzedaż akcji w ten sposób opłaconych, 4) Odniesienie na ciężar rachunku strat i zysków kwot należnych za akcje emitowane i nieopłacone w całości, 5) Użycie w razie potrzeby na umorzenie salda dłużnego rachunku strat i zysków części nadzwyczajnej rezerwy na przeszacowanie aktywów lub funduszu rezerwowego, 6) Zmniejszenie kapitału akcyjnego wskutek stwierdzonej lub uznanej niewypłacalności subskrybentów, z zastrzeżeniem wystąpienia przeciwko zainteresowanym; udzielenie Radzie różnych uprawnień w związku z powyższymi uchwałami, a mianowicie dla zmiany art. 6, 7 i 8 statutu, 7) Zmiana firmy Spółki i w związku z tem art. 1 statutu, 8) Zmniejszenie minimalnej ilości członków Rady i w związku z tem zmiana art. 18 statutu.

Akcjonariusze, którzy chcą wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni zastosować się do art. 35, 36 i 37 statutu. Akcje kapitałowe i założycielskie można składać: 1) w Tow. „Finance & Industrie, Bruksela Bd. du Régent, 23; 2) w biurze Spółki, Warszawa, ul. Mińska Nr. 25.

ZARZĄD TOWARZYSTWA ROBÓT KOLEJOWYCH I BUDOWLANYCH „TOR“

Sp. Akc. w Warszawie

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

odbędzie się w dn. 26 sierpnia 1931 r. o godz. 6 po południu w biurze Zarządu Towarzystwa w Warszawie, ul. Wiejska Nr. 21, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie powyższych sprawozdań, w szczególności bilansu na 1 kwietnia 1931 r., rachunku zysków i strat za 1930/31 r., oraz pokwitowanie władz spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 3) Powzięcie uchwały co do pokrycia strat;
- 4) Wybór Zarządu w pełnym składzie (5 członków), w związku z dokonaną zmianą statutu Spółki;
- 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wybór pism do zamieszczenia ogłoszenia spółki;
- 8) Podwyższenie Kapitału Zakładowego Spółki z zł 200.000 do zł 300.000 przez wypuszczenie nowych 1.000 szt. akcji nominalnej wartości po zł 100 i określenie warunków nowej emisji;
- 9) Zmiana § 5 statutu w związku z powyższym podwyższeniem Kapitału Zakładowego, w tym sensie, że Kapitał Zakładowy Spółki wynosić będzie nie zł 200.000, lecz zł 300.000, podzielonych nie na 2.000, a na 3.000 sztuk akcji po zł 100 wartości nominalnej każda.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część Kapitału Akcyjnego, mają prawo zgłosić dodatkowo na porządek dzienny jeszcze inne sprawy, zawiadamiając o tem Zarząd Spółki nie później jak do dn. 12 sierpnia r. b.

STANDARD-NOBEL W POLSCE, S. A.

Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA CZYNNY:		zł	zł	STAN BIERNY:		zł	zł
Aktywa stałe:				Kapitały własne:			
Grunta	1.845.826'50			Kapitał Akcyjny	23.400.000'00		
Inwestycje Centrali	1.059.379'53			Kapitał Ubezpieczeniowy	150.668'27	23.550.668'27	
" Organizacji Handlowej	16.539.368'69			Kapitał amortyzacyjny		22.924.003'19	
Inwestycje Rafinerji	9.006.951'46			Pasywa płynne:			
" Kopalń	55.365.303'87			Akcepty	6.234.000'00		
" Gazoliniarni	472.096'15			Wierzyciele	69.036.093'31		
" Żegluga	1.452.880'67			Sumy przejściowe	226.053'10	75.496.146'41	
Cysterny kolejowe	2.999.780'58	88.741.587'45		Kaucje przyjęte		46.927'98	
Materiały pomocnicze: na Kopalniach, Rafinerji i Składowiskach		3.828.392'20		Różni za depozyty		10.628'96	
Aktywa płynne:							
Gotówka w kas. i bankach	201.605'59						
Przekazy	854.212'03						
Papiery wartościowe	53.758'25						
Weksle	1.341.098'79						
Dłużnicy	10.905.373'22						
Sumy przejściowe	454.234'32						
Produkty Naftowe - remanenty	12.650.187'62	26.460.469'82					
Kaucje złożone:		192.235'18					
Udziały:							
Syndykat Przemysłu Naftowego	72.800'00						
Związek Polsk. Przem. Naft.-Lwów	1.560'00						
"Pionier"	1.500.000'00						
Syndykat Turystyczny Sp. z o. o.	250'00	1.574.610'00					
Depozyty kaucyjne:		10.628'96					
Straty nieodpisane za 1929 r.	325.237'97						
za 1930 r.	895.213'23	1.220.451'20					
		<u>122.028.374'81</u>				<u>122.028.374'81</u>	

GWARANCJE:

Różni za gwarancje udzielone	5,354.088'08	Weksle Gwaranc. Wydane	4,863.800'00	Gwarancje udzielone	490.288'08	5,354.088'08
--	--------------	----------------------------------	--------------	-------------------------------	------------	--------------

Rachunek Zysków i Strat za rok operacyjny 1930

STRATY:		zł	ZYSKI:		zł
Koszty Sprzedaży Kraj. Prod. Naftowych	13.653.289'77		Zysk na Kraj. Sprzedaży Prod. Naftowych	14.886.148'96	
Koszty Sprzedaży Eksportowej i Krajowej Oddz. Eksportowego	202.477'20		Zysk na wyeksped. z Rafinerji i sprzedanych na Eksport produktach mniej Strata na wyeksped. produktach zagranicę	56.343'46	
Koszty Eksploatacji Kopalń i Centr. Tłoczni Ropnej	4.193.918'97		Zysk na Produkcji Ropy i Gazach Ziarnnych oraz na Eksploatacji Centr. Tłoczni Ropnej	7.100.773'61	
Koszty Eksploatacji Gazoliniarni	616.918'41		Zysk na produkcji Gazoliny	1.285.671'70	
Koszty Eksploatacji Cystern, Żegluga, Budynku Centrali, oraz Koszty handlowe przy sprzedaży Asfaltu Importowanego	947.072'20		Zysk na Eksploatacji Cystern, Żegluga, Budynku Centrali oraz na Sprzedaży Asfaltu Import.	1.008.949'68	
Odsetki	3.089.392'04		Strata za rok operacyjny 1930	895.213'23	
Amortyzacja	2.475.270'39				
Różnice kursu i Skonto Kasowe	54.761'66				
	<u>25.233.100'64</u>			<u>25.233.100'64</u>	

Szef Rachunkowości: (—) Zygmunt Rezel

Za Zarząd: (—) Leigh Ballenberg
 (—) Karol Bohdanowicz
 (—) Alfred Lewandowski
 (—) Ludwik Włoczewski

Niniejszem zaprasza się Akcjonariuszów
Cukrowni Pelplin

na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w środę, dnia 12 sierpnia 1931 r., o godz. 2-ej po południu w hotelu „Pod Orłem” w Pelplinie.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie sprawozdania, wykazu o stanie majątkowym, oraz rachunku zysków i strat za rok gospodarczy 1930/31, jakoteż ustalenie bilansu.

2) Podział czystego zysku.

3) Udzielenie absolutorjum zarządowi i radzie nadzorczej.

4) Nowe wybory.

Z zarządu ustępują z powodu upływu kadencji wyborczej: właściciel dóbr p. Alfred Goertz, Wielkie Wąlichnowy i właściciel dóbr p. Jan Wiens, Rudno.

Z rady nadzorczej ustępują z powodu upływu kadencji wyborczej: właściciel dóbr p. Maks Ziehm, Bałdowo i właściciel dóbr rycerskich p. Kurt von Maercker, Starajania.

5) Obrady i powzięcie uchwał co do wniosków zarządu i rady nadzorczej, również co do wniosków poszczególnych akcjonariuszów, o ile zostały takowe na czas zgłoszone.

Pelplin, dnia 15 lipca 1931 r.

Zarząd

(—) Eugenjusz Ziehm
(—) Jan Dirksen

Zwraca się jeszcze uwagę na § 24 umowy Spółki, który brzmi:

„Do brania udziału w Walnem Zgromadzeniu uprawnieni są tylko ci akcjonariusze, którzy udział swój zgłoszą najpóźniej na trzeci dzień przed zebraniem w zarządzie Spółki (tym razem najpóźniej do niedzieli, dnia 9 sierpnia 1931 r.).

Akcjonariuszów, którzy osobiście udziału brać nie mogą, a chcą być zastąpieni, uprasza się o nadesłanie pełnomocnictw, również najdalej do dnia 9 sierpnia b. r.

Odbiór kuponów dywidendowych nastąpi po powyższym Zgromadzeniu w biurze fabryki, oraz przez Danziger Raiffeisenbank w Gdańsku, tejeż filji w Grudziądzu i Landgenossenschaft w Tczewie.

ZARZĄD

STOWARZYSZENIA ROLNICZO-HANDLOWEGO W RADOMSKU, Sp. Akc.

zawiadamia, że stosownie do art. 52 Statutu, zwołuje

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

na dzień 18 sierpnia 1931 r. na godz. 2 po poł. do gmachu własnego w Radomsku, ul. Reymonta Nr. 12 (sala posiedzeń II piętro) z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania przez Prezesa Zarządu, 2) Wybór Prezydium Zgromadzenia, 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego Zebrania, 4) Sprzedaż nieruchomości w Koniecpolu, 5) Wolne wnioski.

Stosownie do art. 57 Statutu, uprasza się PP. Akcjonariuszów o zgłoszenie dodatkowych spraw na porządek dzienny do dn. 3 sierpnia r. b., które mogłyby być umieszczone w ostatnim ogłoszeniu.

Polonia-Italia

Organ Izby Handlowej Polsko-Italskiej
Redaktor Naczelny Dr. LEON PĄCZEWSKI

Komitet Redakcyjny: Dr. A. Menotti Corvi,
Radca Handlowy Poselstwa Italskiego w Warszawie, Dr. A. Barigiani, jego zastępca, Józef Werner, Prezes Izby, J. Brygiewicz, Wiceprezes Izby, Inż. J. Dworzańczyk, Prezes oddziału w Katowicach, oraz Dr. W. Olszewicz

Na żądanie wysyłamy numery okazowe

Adres Redakcji i Administracji: Wierzbowa 11, tel. 202-15. Prenumerata roczna
zł 40.

**Francuska Spółka Akcyjna Spółka Galicyjska Kopalni
Compagnie Galicienne de Mines Société Anonyme
Libiąż — Małopolska**

Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA: Pierwsze założenie zł 14,113,055-60; Disponible zł 1,373,843-50; Różne zł 139,404-82; Zmniejszenie wartości majątku (zaliczki na poczet podatku majątkowego wpłacone od 1923 r.) zł 146,434-04; Zyski i Straty: lata sprawozdawcze 1928 i 1929 (po amortyzacji) zł 164,018-17; Zyski i Straty: rok sprawozdawczy 1930 (po amortyzacji) zł 85,129-23; **Ogółem aktywa zł 16,021,885-36.**

PASYWA: Kapitał zł 4,195,804-19; Amortyzacja ogólna zł 5,729,946-07; Różne zł 6,096,135-10; **Ogółem pasywa zł 16,021,885-36.**

Rachunek Zysków i Strat na dzień 31 grudnia 1930 r.

DEBET: Koszta prowadzenia przedsiębiorstwa zł 4,072,854-09; Amortyzacja ogólna zł 324,059-66; **Razem zł 4,396,913-75.**

KREDYT: Sprzedaż węgla zł 4,311,784-52; Saldo: strata za rok sprawozdawczy 1930 zł 85,129-23; **Razem zł 4,396,913-75.**

**Bilans surowy Banku Kujawskiego w Włocławku Sp. Akc.
po dz. 30 czerwca 1931 r.**

STAN CZYNNY

1) Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P.K.O. i Banku Gospodarstwa Krajowego zł 20,803-92, 2) Waluty zagraniczne zł 2,331-80, 3) Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 51,548-61, b) papiery hipoteczne zł 116,328-75, c) akcje zł 21,099, razem zł 188,976-36, 4) Banki krajowe zł 29,442-71 5) Weksle zdyskontowane zł 694,679-29, 6) Różne rachunki zł 111,465-16, 7) Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 382,999-80, b) niezabezpieczone zł 133,863-31, razem zł 516,863-11, 8) Należności inkasowe zł 16,739-73, 9) Koszty zł 53,426-28, **Suma ogólna zł 1,534,728-36.**

STAN BIERNY

1) Kapitały własne: a) zakładowy zł 500,000-00, b) zapasowy zł 9,413-01, razem zł 509,413-01, 2) Wkłady: a) terminowe zł 169,206-79, b) a vista zł 296,924-88, razem zł 466,131-67, 3) Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 97,651-79, 4) Zobowiązania Inkasowe zł 24,596-89, 5) Redyskonto weksli zł 368,521-98, 6) Banki krajowe zł 55,505-40, 7) Różne rachunki zł 51,375-31, 8) Procenty, prowizje i różne zyski zł 61,532-31, **Suma ogólna zł 1,634,728-34.** Inkaso zł 168,578-74.

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINE, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPLOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE
U L. K R Ó L E W S K A 5

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY zł 150.000.000. REZERWY zł 58.362.380

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDEWSZYSTKIEM
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-
GACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE.

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,
ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA

2-ol Ekonomij i Polityce i Polowa 3